Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.

„Kurjer Łódzki"--16 stron. „Łódź w ilustracji"--8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy--4 strony

Nr. 235. Niedziela, 28 sierpnia 1927 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy gr. 30.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

SPLENDID
Narutowicza 20.

Dziś powtórzenie premjery!
Ostatni podwójny program!

Najnowszy film będący dotąd tematem ożywionych sporów i dyskusyj, jako nieporuszone dotąd zagadnienie.

I.
MAŁA KANALJA
Niezmiernie interesujący dramat w 10 aktach na tle walki dwuch sióstr o ukochanego mężczyznę. Niepospolicie ciekawe przeciwstawienie lekkomyślnej kokieterji pięknego nowoczesnego dziewczęcia zaletom charakteru jej brzydszej siostry.
W rolach głównych:
Mary Prevost, Hel. Chadwick i Monte Bleu.

II.
Trzeci Szwadron
Sztuka erotyczna w 10 aktach tryskająca prawdziwym humorem szampańskim osnuta na tle popularnej powieści. Wspaniała wystawa. Imponujący bal dworski. Autentyczne pałace cesarskie. Znakomite oddanie atmosfery Wiednia
W rolach głównych:
Klara Rommer, Paweł Heidemann i Ernest Verebes.
Ilustracja muzyczna pod dyr. A. Czudnowskiego.
Od godz. 1.30 do godz. 3-ej ceny wszystkich miejsc: **50 groszy i 1 złoty.**

Longines
Precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich

Poszukuję mieszkanie
3 lub 4 POKOJE
z kuchnią i wszelkiemi wygodami w czystym domu, w śródmieściu. Of. pod W W 3482.

Dr. med.
SOMMER powrócił
ul. 6 Sierpnia (Benedykta 16)
chor. skórne, weneryczne, dróg moczowych i kobiece.
Od 9—12 i 6—8, dla pań od 5—6, w niedz. i święta od 10—12 w.

Gimnazjum Humanistyczne
K. Tomaszewskiego
Ogrodowa 26, telefon 33-85
egzaminy wstępne rozpoczną się 2 września, lekcje 1 września o godz. 9 rano.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.
Dziś! — — Dziś!
Przepiękny film erotyczny p. t.
Złoty motylek
szał tańca i miłości
W roli głównej czarująca
LILI DANITA.
Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m.60 gr. II m. 30 gr. III m 20 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m, 80 gr. II m. 40 gr. III m. gr. 30

CASINO
Dziś powtórzenie premjery!
Pierwszy obraz sezonu 1927/28
Urocza ulubienica Łodzi. przepiękna
LYA DE PUTTI
oraz znakomici artyści:
A. Menjou
i
Ricardo Cortez
w wielkim 12 aktowym dramacie reżyserji genjalnego D. W. GRIFFITHA p. t.
TROSKI SZATANA

Orkiestra pod dyr. p. L. Kantora.
Od godz. 1½ do godz. 3
cena wszystkich miejsc
50 gr. i 1 zł.

Gimnazjum Humanistyczne im. Ks. Ign. Skorupki
(T-wa „OŚWIATA") w Łodzi ul. ks. Skorupki 13, tel. 2-98
Egzaminy wstępne do wszystkich klas (prócz VIII-ej) rozpoczną się dnia 30 sierpnia r. b. o godz. 9-ej rano.
Zapisy do klas A (dla nieumiejących czytać), B C i wyższych przyjmuje kancelarja szkolna codziennie prócz niedziel, od godz. 10-ej do 2-ej po poł.
Początek lekcji dnia 1 września o godz. 9 rano.
Dawni uczniowie obowiązani są do ponowienia zapisu.
Dyrektor: **Wacław Davison.**

Szkoła przygotowawcza
(7-mio kl. prywatna powszechna)
Marji Wesołkówny
ul. Piotrkowska 84,
przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich.
Przy szkole **zakład freblowski z ogrodem** dla dzieci od lat 4.
Liczba dzieci ze względów wychowawczych ograniczona.
Zapisy, informacje od dnia 22 sierpnia.
Dla niezamożnych ulgi w opłacie szkolnej.

PŁYTY GRAMOFONOWE
najnowszych nagrań
duży wybór
Ceny znacznie zniżone
„RADIO-LLOYD", Przejazd 8. Tel. 58-08.

Książki szkolne
POLECA
Księgarnia „CZYTAJ",
Łódź, Narutowicza 2.

Kursy Śpiewu Operowego
wznowiła
Bronisława Olecka
śpiewaczka operowa — Członek Z. A. S. P.
Zgłoszenia: Łódź, Aleja I Maja 68 I piętro.

KARALUCHY
i wszelkie inne robactwa tępi najradykalniej
„MORANT"
Żądać w aptekach i skł. aptecznych.

Sejm zostanie zwołany na sesję nadzwyczajną.

Pismo marszałka Rataja do p. Prezydenta Rzplitej.

Stronnictwa sejmowe złożyły sześć jednobrzmiących wniosków.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 27 sierpnia.

Jak już donosiliśmy przedwczoraj, żądanie zwołania parlamentu zyskało wymaganą ilość podpisów poselskich i oczekiwało w każdej chwili przedstawienia tego żądania p. Prezydentowi Rzplitej; akt ten nastąpił dziś.

Mianowicie, o godz. 12-ej w południe p. marszałek sejmu, Rataj, wysłał do Prezydenta Rzplitej pismo następujące:

„Warszawa, 27 sierpnia 1927 r.

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Mam zaszczyt przedstawić Panu Prezydentowi podpisy posłów, domagających się, na zasadzie art. 3 ustawy z dnia 2-go sierpnia 1926 r., zmieniającej konstytucję Rzeczypospolitej (Dz. Ustaw nr. 78, poz. 442), zwołania sejmu na sesje nadzwyczajną.

Marszałek sejmy (—) Rataj."

Do pisma tego dołączono jednobrzmiące żądania poszczególnych nie-rządowych klubów polskich: Zw. L.-N., PSL. Ch. D., Ch. N., Wyzwolenia i PPS. Treść żądań tych jest następująca:

„Na zasadzie art. 3 ust. z dn. 2 sierpnia 1926 r., zmieniającej kostytucje z dn. 17 marca 1921 r. (Dz. Ustaw nr. 78, poz. 442), zgłaszamy żądanie zwołania sejmu na sesję nadzwyczajną".

Jednocześnie wysłany był wniosek senatu zupełnie tej samej treści, podpisany przez senatorów. Zw. L.-N. 100 podpisów, PSL — 27, Ch. D. — 28, Ch. N. — 15, Wyzwolenie — 14, PPS — 36.

Oba pisma zawiózł do p. Prezydenta dyrektor biura parlamentu, p. Pomykalski.

W ten sposób parlament zareagował na nagłe zamknięcie sesji z dn. 13 lipca, pragnąc umożliwić sobie dalszą prace prawodawczą i wyjaśnienie w sposób zdecydowany i ostateczny sytuacji i roli ciała prawodawczego w państwie, od dłuższego czasu stale utrudnianej i komplikowanej.

Wobec tego, że konstytucja przewiduje termin zwołania sesji w czternaście dni po zgłoszeniu wniosku poselskiego, zwołania nadzwyczajnej sesji należy się spodziewać około 10 września r. b.

Bezpieczeństwo narodów a problem ekonomiczny Europy.

Układy celne na kongresie Unji Międzyparlamentarnej.

Dobrowolnie tłumiona polemika.

Paryż, 27 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Konferencja unji międzyparlamentarnej prowadziła dzisiaj po południu dyskusję nad sprawą układów celnych.

Delegat francuski Loucheur przedstawił konieczność doprowadzenia w najkrótszym czasie do ujednostajnienia nomenklatury i do zniżenia nadmiernych opłat celnych.

Zdaniem mówcy, jedną z przyczyn złego stanu gospodarczego Europy jest zapoznanie nie dającej się kwestjonować zasady, że przenoszenie wielkich sum pieniężnych z jednego państwa do drugiego jest niemożliwe, o ile jednocześnie nie prowadzi się handlu zagranicznego.

Przemówienie swoje Loucheur zakończył twierdzeniem, że zagadnienie rozbrojenia oraz problem ekonomiczny nie dadzą się rozstrzygnąć bez uprzedniego rozwiązania sprawy bezpieczeństwa ludów.

Na tem dyskusję nad sprawą układów celnych zakończono, poczem konferencja przyjęła jednogłośnie wniosek Borela — (Francja) w sprawie dążenia do stopniowego zniesienia opłat celnych.

LOEBE I JOUVENEL.

Paryż, 27 sierpnia.

Polemikę, która wywiązała się na kongresie unji międzyparlamentarnej pomiędzy delegatem niemieckim Loebem a senatorem de Jouvenelem stłumiono dobrowolnie, po mowie demokraty niemieckiego Schutkinda, powtarzającej słowa Loebego o konieczności zupełnej ewakuacji Nadrenji i twierdzącej, że umowa niemiecko-sowiecka nie sprzeciwia się zobowiązaniom niemieckim wobec Ligi Narodów.

—:o:—

Okupacja Nadrenji gwarancją pokoju.

Porozumienie francusko-angielskie.

Paryż, 27 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rada ministrów rozważała wczoraj nową notę angielską w sprawie załóg okupacyjnych w Nadrenji.

Pomimo rezerwy ze strony ministerjum spraw zagranicznych, oto jej treść:

Chamberlain oświadcza, że jest upoważniony przez swych kolegów do uregulowania tej sprawy podczas bytności swej w Paryżu, dokąd przybędzie po drodze na zebranie Ligi Narodów w Genewie. W każdym razie pragnie zaznaczyć, jak się sprawa przedstawia ze strony angielskiej.

Alianci są związani obietnicą, daną Niemcom zmniejszenia załóg okupacyjnych. W sprawie tej jednak Niemcy nie mają prawa zabierać głosu i narzucać swej koncepcji. To też Chamberlain wyłącza możliwość powołania Stresemanna na zebraniu Ligi Narodów do przedstawienia w tej kwestji swej tezy przeciwko tezie francuskiej.

Dalej Chamberlain zaprzecza, aby Anglja myślała o zupełnej ewakuacji Nadrenji już obecnie i nie zgadza się na tezę francuską, że okupacja Nadrenji potrzebna jest dla bezpieczeństwa i gwarancji obecnych granic na wschodzie Europy. Jego zdaniem, okupacja ta jest tylko gwarancją wypełnienia przez Niemcy warunków reparacyjnych.

Wreszcie uważa za konieczne zmniejszenie francuskich załóg okupacyjnych o 11,000 ludzi, co pozwoliłoby Anglji zmniejszyć swe załogi odpowiednio, w stosunku do załóg francuskich.

Rozważywszy notę, rada ministrów miała się zgodzić na redukcję załóg francuskich o 8,000 ludzi, co pozwoliłoby Anglji i Belgji zmniejszyć swoje o 3,000.

Raid propagandowy samochodów

(osobowych i ciężarowych) słynnej Angielskiej Fabryki Samochodów

MORRIS

Gdańsk, Gdynia, Gdańsk, Tczew, Grudziądz, Toruń, Bydgosz, Wągrowiec, Rogoźno, Poznań, Ostrów, Kalisz, Sieradz, Pabjanice, Łódź, Piotrków, Nowo-Radomsk, Częstochowa, Sosnowiec, Mysłowice, Katowice, Kraków, Tarnów, Rzeszów, Jarosław, Przemyśl, **Lwów** (Targi Wschodnie).

Angielskie samochody **Morris,** specjalnie skonstruowane do nader ciężkich warunków pracy. W kolonjach angielskich słynne są ze swej wytrzymałości i solidnej budowy, nadają się przeto idealnie do dróg w Polsce.

Mimo najwyższego gatunku materjałów użytych do budowy samochodów **Morris** — są one dzięki olbrzymiej produkcji nader przystępne w cenie. - - - -

Przyjazd do ŁODZI

we wtorek w godzinach południowych.

Postój na Placu Wolności.

Prosimy o łaskawe obejrzenie wozu podczas postoju.

Wystawiamy na Targach Wschodnich we Lwowie.

Baczność Lokatorzy!

W niedzielę, dnia 4 września r. b. o godz. 10 rano odbędzie się **DOROCZNE OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA „LOKATOR"** w lokalu Związku Zawodowego Handlowców Polskich przy ul. Piotrkowskiej 108 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie zarządu, 3) Sprawozdanie kasowe, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1927, 6) Sprawa wyłączenia p. H. Bitnera z liczby członków Towarzystwa „Lokator", 7) Wybór 4 członków Zarządu, 8) Wybór 3-ch **członków Komisji Rewizyjnej.**

Uwaga: Gdyby zebranie z braku quorum nie odbyło się w pierwszym terminie o godz. 10 rano, to bez względu na ilość obecnych odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 11 rano.

Wstęp na zebranie mają tylko członkowie Towarzystwa „Lokator", posiadający dowód opłacenia składki członkowskiej, wobec czego prosimy o przedstawienie odnośnego kwitu przy wejściu na zebranie.

O liczne przybycie uprasza

Zarząd Towarzystwa „LOKATOR".

Łódź, ul. Piotrkowska 107.

Racjonalizacja państwowego aparatu skarbowego.

Redukcja obejmie urzędników nieprodukcyjnych.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 27 sierpnia.

W związku z wiadomościami o redukcji 10-procentowej urzędników skarbowych, dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że nie może być tu mowy o automatycznej 10-procentowej redukcji.

Projektowane jest jedynie usprawnienie i racjonalizacja aparatu skarbowego, przyczem redukcja dotyczyć będzie jedynie tych nieprodukcyjnych lub niedołężnych sił, na które już oddawna uskarżały się szerokie masy publiczności. W każdym razie redukcja nie obejmie sił potrzebnych do pracy i dobrze pracujących.

NORMALIZACJA PRZEMIAŁU MĄKI.

Telegr. własny „Kur. Łódz.".

Warszawa, 27 sierpnia.

Oprócz normalizacji przemiału mąki żytniej, projektowana jest również normalizacja przemiału mąki pszennej.

Rozporządzenie w tej sprawie ukaże się w najbliższych dniach.

Zezwolenie na wwóz mięsa do Szwecji.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 27 sierpnia.

Rząd polski uzyskał od rządu szwedzkiego zezwolenie na wwóz mięsa świeżego i przerobionego w warsztatach polskich w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Toruniu i Poznaniu pod pewnemi warunkami, które zostały przez Ministerstwo Rolnictwa przyjęte.

W związku z tem powzięto szereg zarządzeń weterynaryjno-sanitarnych.

RUCH EMIGRACYJNY.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 27 sierpnia.

W miesiącu i czerwcu r. b., według danych tymczasowych urzędu emigracyjnego, wyjechało z Polski do krajów europejskich i pozaeuropejskich 15.066 emigrantów.

Emigracja kontynentalna wynosi 6475 osób i zamorska 8991 osób.

Na widowni politycznej.

Z RZĄDU.

P. wicepremjer Bartel po krótkiej niedyspozycji powrócił do zdrowia i objął urzędowanie.

Min. spraw wewnętrznych gen. Składkowski, po trzytygodniowym urlopie powrócił do Warszawy. W dniu dzisiejszym p. minister wyjeżdża do Spały. Możliwe jest, że po załatwieniu spraw urzędowych, min. wyjedzie ponownie na kilka dni.

POWRÓT Z DRUSKIENIK.

Wczoraj rano powrócił do Warszawy zastępujący ministra spraw zagranicznych min. Knoll z Druskienik, gdzie referował Marszałkowi Piłsudskiemu aktualne sprawy polityki zagranicznej.

POSEŁ Z ESTONJI.

Wczoraj przybył w sprawach służbowych do Warszawy poseł polski w Rewlu, p. Charwatt i przyjęty był przez min. Knolla. P. Charwatt pozostanie w Polsce czas pewien.

WYJAZD MARSZ. TRĄMPCZYŃSKIEGO.

Marszałek Trąmpczyński wyjechał na kilkutygodniowy urlop do Krynicy.

Złote uśmiechy fortuny.

TABELA WYGRANYCH XV LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

V-ta klasa.

Szesnasty dzień ciągnienia.

Zł. 15.000 Nr. 70016.
Zł. 10.000 Nr. 11276.
Zł. 5.000 Nr. 34201.
Zł. 3.000 Nr. 49550.
Zł. 2.000 Nr.: 34685, 82371, 85015.
Zł. 1.000 Nr.: 181, 1888, 18555, 22462, 30419, 32348, 42021, 45196, 51040, 51192, 92414, 94349.
Zł. 600 Nr.: 10053, 18148, 26929, 27631, 38937, 54597, 62282, 64978, 83913, 87150, 90104, 95603, 96238.
Zł. 500 Nr.: 4803, 9981, 15135, 22320, 27591, 30616, 38578, 40234, 41166, 46620, 47561, 51562, 54199, 71192, 71278, 77588 78469, 87738, 89104, 91169, 96453, 102448.
Zł. 400 Nr.: 5262, 6649, 7637, 10762, 10962 11278, 19529, 19751, 20609, 23232, 23260, 24639, 28408, 29913, 32077, 32648, 40230, 40656, 45719, 46160, 47648, 47868, 48410, 49798, 50471, 50597, 51148, 54828, 57064, 58162, 59185, 61764, 62818, 63249. 65884, 66601, 66815, 68844, 70766, 72456, 74299, 76128, 78841, 87007, 87040, 88856, 94543, 96214, 101163, 101624, 102849. 103382, 104224, 104640.
Zł. 300 Nr.: 20768, 26889, 27579, 27715 27792, 28234, 28802, 29637, 29720, 31151, 32600, 32607, 32920, 33057, 34714, 35316, 37740, 38832, 40866, 41422, 42245, 42539, 42702, 43363, 43438, 43461, 43826, 44786, 45276, 46959, 48461, 48498, 51360, 51438, 51773, 52368, 53130, 53381, 53644, 54555, 54708, 57679, 58351, 59335, 59816, 60732, 63243, 63344, 64656, 65116, 69177, 69358, 69667, 71282, 71478, 72311, 73271, 76771, 77146, 77214, 77659, 78497, 79627, 79711 79713, 80630, 80633, 80848, 80890, 83055 83298, 83666, 83814, 84881, 86307, 87115, 87491, 88583, 89188, 89663, 89804, 89903, 90289, 92045, 92095, 92380, 93187, 93221, 93512, 94614, 95086, 97127, 98391, 99624,

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 23-go do poniedziałku, dn. 29-go sierpnia 1927 r. wł.

Dla dorosłych:

STUDENT Z PRAGI

Dramat w 12-tu częściach, według powieści H. H. EWERSA.

W rolach głównych: Conrad Veidt, Werner Krauss i hr. A. Esterhazy.

Dla młodzieży:

Zwierzch czerwonych bogów Obraz w 10-ciu częściach przedstawia tragedję ras, zaludniających Amerykę północną od najdawniejszych czasów do dni dzisiejszych.

Okres doniosłych traktatów.

Łódź, 27 sierpnia.

Prasa bliska rządowi ponownie ze wzmożoną siłą poczęła podkreślać rolę Polski na Wschodzie Europy. Tła tej brawury nie trudno się doszukać. Dyskusję zaczął b. kanclerz Rzeszy, Wirth, udzielając znanego wywiadu paryskiemu „Excelsior'owi", gdzie czytaliśmy:

„Korytarz polski naprzykład — taki, jaki jest obecnie — nie może być dobrowolnie przez nas uznany. I nie ukrywamy, że użyjemy całej naszej energji, aby pokojowo uzyskać z tej strony modyfikacje, których mądrość mocarstw nie będzie nam mogła nie udzielić".

Gra niemiecka jest coraz bardziej jasna. Wygląda ona na przygotowywanie postawienia wobec mocarstw świata alternatywy: albo porzucenie Ligi Narodów i przekreślenie paktu reńskiego, albo rewizja granic z Polską. Dla uzyskania tem silniejszej pozycji w targu służyć ma kwestja Nadrenji, która już dziś z okazji postulatu zmniejszenia załóg powoduje bardzo radosne dla Niemiec zadrażnienia między Francją i Anglją.

Za pewną odpowiedź na takie postawienie sprawy można uważać dwa cenne artykuły w „Le Temps" i w „Journal des Debats". Artykuł „Temps'a' nawiązany jest do słów marszałka Focha o konieczności jak najściślejszego sojuszniczego frontu między Francją i Anglją.

Oba zaś artykuły propagują konieczność odrestaurowania wojennej Ententy, podkreślając, że będzie to nieporównanie lepsza gwarancja dla pokoju świata, niż coraz katastrofalniej bankrutująca i coraz wyraźniej jak najgroźniejsze następstwa rokująca polityka wytwarzania atmosfery serdeczności i zaufania z Niemcami. Niewątpliwym interesem Polski jest energicznie poprzeć tę ideę odrestaurowania Ententy, jako bloku wspólnie i niezależnie od Niemiec gwarantującego bezpieczeństwo pokoju świata na podstawie nienaruszalności istniejących traktatów. W bloku takim oczywiście także sama Polska, jako jeden z głównych filarów powojennego porządku rzeczy, musiałaby znaleźć miejsce.

Dalszym ciągiem tej dyskusji jest przemówienie sen. de Jouvenel'a na posiedzeniu Konferencji Unji Międzyparlamentarnej z dnia 25 b. m.:

„P. Prezydent Loebe zaznaczył, iż odnosi wrażenie, jakgdyby sprawę pokoju traktowano z pewną rezerwą. Jest to następstwem faktu podzielenia Europy na dwie części. Europa zachodnia ma terytorjalne status quo zagwarantowane przez wielkie mocarstwa. Europa wschodnia natomiast nie ma jeszcze dotychczas podpisu dwóch wielkich gwarantów, a mianowicie Anglji i Włoch. Niemcy zawarły z Rosją umowę w tej samej chwili, kiedy wstępowały do Ligi Narodów. Art. 15 statutu Ligi Narodów pozwala Niemcom przez zgłoszenie swego veto uniemożliwić jednomyślnie powzięcie uchwały, koniecznej dla podjęcia ewentualnej akcji ze strony Ligi Narodów w razie gdyby Sowiety wystąpiły agresywnie przeciwko jakiemu kolwiek z państw."

W odpowiedzi na żądanie Loebe'go, aby Francja z początkiem 1928 r. opróżniła Nadrenję, p. de Jouvenel oświadczył:

„Wojskowa okupacja Nadrenji dopóty pozostanie jedyną gwarancją pokoju i stabilizacji stosunków w Europie wsch., dopóki poza fasadą Locarna ukrywać się będzie jeszcze coś innego, aniżeli dążenie Ligi Narodów do bardziej jednolitej polityki, obejmującej całą Europę. Jeżeli się było przez dłuższy czas przeciwnikami, to należy wstępować powoli na drogę przyjaźni, aby nieostrożny pośpiech nie spowodował zerwania. Francja pragnie pokoju, ale nie chce swego pokoju oddzielać od sprawy pokoju innych narodów. Europa i pokój, to są nasze zasady".

* * *

Mimo prądu, reprezentowanego przez Jouvenel'a — Niemcom udało się zawrzeć z Francją olbrzymiej doniosłości traktat handlowy. W ten sposób po sukcesie politycznym w postaci uzyskania dogodnego stanowiska w Lidze Narodów — Niemcy odniosły sukces na polu gospodarczem, wchodząc do rodziny państw zachodnio-europejskich i wiążąc się z nią ściśle. Musimy liczyć na tendencje z tej strony do izolowania nas gospodarczego w celu osiągnięcia możności podyktowania nam warunków.

Podział Europy pod względem politycznym na zachodnią upacyfikowaną i Wschodnią (łącznie z Polską) nieupacyfikowaną ma się pogłębić przez rozciągnięcie tegoż podziału i na życie ekonomiczne? Potęga ekonomiczna Niemiec ma posiadać taką siłę atrakcyjną, iż grozi zniweczeniem skutków naszych politycznych traktatów z Francją? Odwieczna sympatja, pokrewieństwo kulturalne, wspólny interes polityczny pomiędzy Polską a Francją mają ustąpić pierwszeństwa do eksploatacji „Wschodu Europy" przez świeżo sklecone kartele przemysłowe dwóch narodów? Z tych powodów w Polsce musi powstać potężne przeciwdziałanie, aby nie dopuścić do dalszego okrążania i izolowania nas. Nasz rozrost gospodarczy, nasze traktaty handlowe winny wzmocnić znaczenie naszych traktatów politycznych.

* * *

Z dwóch traktatów, co do których toczą się pertraktacje, najmniej obiecującym w teraźniejszości, ale najbardziej owocnym dla nas w przyszłości będzie traktat handlowy z Rosją. To też praca naszego poselstwa w Moskwie jest najbardziej godną uwagi. W ustawicznie odwlekanych pertraktacjach z Niemcami należy uznać słuszność zasady: Timeo Danaos et dona ferentes. Rząd ma twardy orzech do zgryzienia.

Warto jest porównać te dwa organizmy gospodarcze: polski i niemiecki. Niemcy w roku 1926 miały około 3 miljardów marek przewyżki eksportu nad importem. Choć Niemcy w pierwszem półroczu r. b. 1927 wykazują już deficyt w wysokości 2 miljardów mk. w swym bilansie handlowym, to jednak znajduje się on w związku z niebywałym rozrostem ich przemysłu, a więc ze wzmożonym importem surowców. Istotnie bezrobocie spadło w Niemczech z 2,526 tys. w 1926 r. do 1,178 tys. w lipcu 1927 r., a więc bezmała o 3/5. Liczba koni maszynowych wzrosła z 6 miljonów do 18 milj. Niemałą rolę w tem odgrywa niesłabnący przypływ amerykańskiej gotówki w postaci krótkoterminowych pożyczek, przewyższających 2 miljardy mk. Z tego względu oficjalna niemiecka polityka ekonomiczna domaga się zniesienia ceł niemieckich na artykuły przemysłowe i zastosowania tej zasady przez inne państwa (Min. Curtius w dn. 22 czerwca r. b. na zjeździe w Hamburgu). Zniżyć cła na artykuły przemysłowe! — oto hasło potężnych ekonomicznie Niemiec.

W Polsce, jako w kraju, posiadającym bardzo szczupły obrót gotówkowy, pozbawionym dopływów obcych kapitałów, izolowanym w dziedzinie obrotu kapitalistycznego, o bilansie o stałej tendencji biernej, z ilością zboża zaledwie starczającą na potrzeby własnej ludności, wobec groźby wyzysku i zalewu przez produkcję niemiecką — właśnie obecnie i z każdą chwilą potężniej głoszona jest wręcz odmienna zasada, zasada ochrony przemysłu przez podniesienie stawek celnych.

Polska musi obronić swą wytwórczość, nie może się stać „oraczem" dla Zachodniej Europy, bo to godzi w jej prawo do życia. Jedna jest droga do usunięcia tych przeciwieństw, których wyrazem jest taka rażąca sprzeczność w polityce celnej: zasilenie Polski w drodze pożyczek zewnętrznych w niezbędną dla rozwoju jej przemysłu i rolnictwa ilość kapitałów. Póki Polska nie poczyni odpowiednich inwestycyj, póty nie może otworzyć swych gościnnych wrót na przyjęcie wysłanników obcej produkcji.

S.

aby w mydlarni żądać jedynie mydła JELEŃ-SCHICHT.

Przekonałam się bowiem, że mydło to jest ze wszystkich gatunków, które dotychczas używaliśmy, najlepsze. Jest ono wyrabiane z wyborowych surowców, czyni bieliznę czystą i białą i jest tanie przez swą wydajność.

Lecz nie zapomnijcie zwrócić uwagi na markę

Mydło Jeleń Schicht

ŚWITY POLITYCZNE.

Co się dzieje w Bułgarji?

Istotne przyczyny wyjazdu króla Borysa.

Wywiad z posłem bułgarskim w Wiedniu. Alarmujące wiadomości o unji personalnej z Jugosławją. Wieści o abdykacji króla. Do czego dąży Bułgarja.

W Związku z podróżą króla bułgarskiego Borysa, ukazał się w ostatnich dniach cały szereg wiadomości o polityce Bułgarji, o zasadniczych i przełomowych zmianach, grożących jej ustrojowi państwowemu. W związku z wrześniową sesją Ligi Narodów, tworzyły się różne kombinacje na temat Bułgarji.

Głośna mowa Radicza o ewentualnej abdykacji króla Borysa i mającej pono nastąpić unji personalnej między Jugosławją a Bułgarją, wytworzyła jeszcze większy chaos.

Poseł bułgarski w Wiedniu, Teodor Redkow, zaprosił do siebie przedstawicieli prasy i udzielił im ciekawych informacyj w związku z dzisiejszą polityką Bułgarji.

— Ostatnia mowa Radicza — rozpoczął poseł Redkow — która tyle wrzawy wywołała w Europie i komentowaną była przez najpoważniejsze organa europejskie, wywołała u nas tylko uśmiech politowania. Jego twierdzenia o możliwej abdykacji króla Borysa, a to celem ułatwienia zawarcia unji personalnej z Jugosławją, są tylko czczym wymysłym.

Na zapytanie, jaki jest cel podróży królewskiej, odpowiada poseł:

— Jak w roku ubiegłym, tak i obecnie, wyjechał król zagranicę jedynie i wyłącznie w celach wypoczynkowych. Zupełny porządek w kraju jako też kompletna stabilizacja stosunków w Bułgarji, dały właśnie królowi możność wyjazdu. Wszystkie inne, kolportowane w związku z wyjazdem króla wiadomości, są albo zupełnie wyssane z palca, albo grubo tendencyjne. Sprawa ewentualnych zaręczyn króla, o których tyle pisano, narazie nie jest aktualną.

— Chciałbym zaprzeczyć dalej — mówi minister — wiadomościom o rzekomych pogromach żydowskich, jakie miały mieć miejsce w Philopelu. Zależy mi na podkreśleniu faktu, że w Bułgarji wogóle niema ruchu antysemickiego. Żydzi korzystają z tych samych praw i przywilejów jak inni Bułgarzy. Tolerancja polityczna, gospodarcza i religijna jest nietylko fundamentem naszej konstytucji, ale ogólnym drogowskazem naszej polityki. W państwie zatem, gdzie niema antysemityzmu, tam niema pogromów.

— A bolszewizm? Jaką grą obecnie rolę komunizm w Bułgarji i jak się do niego odnosi rząd?

— Naturalnie, że istnieje u nas ruch komunistyczny. Był czas, gdy rozwijał się bardzo intensywnie. Emisarjusze moskiewscy prowadzili żywiołową agitację. Akcja wywrotowa wrzała w całej pełni. Potworny zamach na katedrę żywo jeszcze mamy w pamięci. Nasza konstytucja zezwala legalnie na istnienie partji komunistycznej, naturalnie i o ile jej działalność nie staje się w drodze aktywnej szkodliwą dla państwa. Rząd jednak zdoła przezwyciężyć ruch komunistyczny na całej linji. To co u nas jeszcze dziś bolszewicy robią, jest tylko ostatnim gestem, beznadziejną próbą, daremnym wysiłkiem. Całe społeczeństwo wystąpiło sponatnicznie przeciwko wywrotowym celom komunistycznym, które na gruncie bułgarskim nigdy nie znajdą powodzenia.

— Na sesji wrześniowej Ligi Narodów — zakończył minister Redkow — postawi nasza delegacja z ministrem finansów Malowem na czele cały szereg postulatów natury ekonomiczno-gospodarczej. Chciałbym jeszcze podnieść, że kraj nasz mimo ciężkich zmagań się w latach ostatnich — przyjęte na siebie traktatem pokojowym długi i zobowiązania dotychczas lojalnie wypłacił i dalej dołoży starań, by do joty wypełnić podpisane umowy. Bułgarja chce żyć w bratniej zgodzie z sąsiadami i jedynie twórczą pracą budować swą przyszłość.

Rozmowa była skończoną.

Roman Hernicz.

——:o:——

LISTY z PARYŻA.

AFERA SACCO--VANZETTI.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, 24 sierpnia.

Komuniści na całym świecie zręcznie wyzyskują nieszczesna afere dwu italskich anarchistów. Pretekst doskonale wybrany bo faktem jest, że sprawiedliwość amerykańska bardzo kulawo została wymierzona Mikołajowi Sacco i Bartłomiejowi Van zetti.

Aresztowano tych dwóch anarchistów w kwietniu 1920 roku pod zarzutem dokonania napadu na kasjera fabrycznego w South Braintree (Massachusetts), którego istotnie 15 kwietnia zamordowano. Mordercy zabrali mu 15,000 dolarów; widziano, jak zbiegli samochodem. W lipcu 1921 roku odbył się proces w Bostonie. Stanęło 139 świadków, z których tylko 5 stwierdziło, że jeden z morderców był „podobny do Sacco". Natomiast sekretarz konsulatu italskiego w Bostonie przysięgał że w chwili kiedy zbrodnia została popełniona, Sacco rozmawiał z nim w konsulacie (obaj oskarżeni byli obywatelami italskimi). Nikt nie twierdził, że widział wśród bandytów Vanzettiego. Nikt nie widział u któregoś z dwóch anarchistów choćby cześci zrabowanej sumy. Nikt nie widział potem automobilu, na którym zbrodniarze uciekli...

A jednak sędzia Webster Thayer skazał Sacco i Vanzettiego na śmierć. Czy dlatego, że byli anarchistami, że byli „foreignerami (obcokrajowcami), a nie „cent per cent Americans" (Amerykanami stu-procentowymi)? Trzeba bowiem dodać, że proces się odbywał w czasie, kiedy Amerykanie postanowili ukrócić u siebie „radicalism", kiedy wzmogła się propaganda za „americanismem". Na to mają Amerykanie absolutnie prawo, ale niech się nie dziwią, że na całym świecie ludzie nic wspólnego z anarchizmem nie mający, ludzie nienawidzący komunizmu, ujęli się za dwoma skazańcami. Ujęli sie, bo byli i są przekonani, że nie wymierzono im należycie sprawiedliwości.

Kiedy obrona doprowadziła do nowego procesu przed sądem apelacyjnym — spotkała się tam znów z sędzią... Thayerem, który w międzyczasie awansował. Jest to rzecz niesłychana, aby w apelacji sądził to samo przestępstwo ten sam człowiek. Thayer nie mógł przecież uznać, że się omylił i — znów skazał Sacco i Vanzettiego na śmierć. Mógł ich ułaskawić gubernator stanu Massachusetts, Alan T. Fuller — nie uczynił tego. Mógł złamać wyrok z powodów formalnych trybunał związkowy w Waszyngtonie — nie uczynił tego.

Miały jednak władze amerykańskie jakieś wątpliwości, skoro wykonanie wyroku ciągle odkładano. Wreszcie dnia 22 sierpnia, po 6 latach powolnej męczarni, Sacco i Vanzetti zasiedli na krześle elektrycznem. Poszli na śmierć odważnie, a wraz z nimi Portugalczyk Celestyn Madeiros, skazany za inną zbrodnie, ale który od roku 1925 utrzymywał, że to on właśnie jest autorem napadu w South Braintree. Nie sprawdzano nawet tego.

Tak się przedstawia afera Sacco i Vanzetti, która zdobyła sobie w świecie całym rozgłos niesłychany. Sprawiedliwość bowiem nie jest pustem tylko słowem. — Przynajmniej nie jest niem dla wszystkich. Z obrzydzeniem patrzymy na to, jak komuniści wyzyskują afere Sacco-Vanzetti, albowiem występują oni w obronie ustroju, który jest zorganizowana zbrodnia. — Świat wie, co o tem sądzić. W danym wypadku przecież chodzi o Stany Zjednoczone, o kraj cywilizowany, kraj, gdzie toczyła się czteroletnia wojna domowa o tak szczytne hasło, jak zniesienie niewolnictwa! Nic więc dziwnego, powtarzamy, że opinja światowa tak mocno przez afere Sacco-Vanzetti została poruszona.

Kazimierz Smogorzewski.

—:o:—

Krystalizacja prawdy w retorcie prawa.

Proces o nadużycia przy dostawach wojskowych

Replika prokuratora.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa, 27 sierpnia.

O godz. 10 min. 15 przewodniczący udziela głosu prokuratorowi, który przystępuje do wygłoszenia repliki.

Replika prokuratora.

Wysoki trybunale wojskowy! W replice mojej mam zamiar zająć sie odpowiedzią na treść przemówienia obrony. Nie według formy bowiem ferowany będzie wyrok ale według treści aktów, treści przewodu sądowego, treści mów obrońcy i prokuratora.

Nie departament, a gen. Żymierski.

Adw. Szurlej wznowił w dniu wczorajszym tezę, że umowę z Protekta zawierał departament. Przytoczył tu dużo przykładów, mających dowodzić winę departamentu. Jednakże w tem samem przemówieniu adw. Szurlej wspominał również, że departament ten spał. Więc jeżeli spał — to nie robił. Tymczasem dowody te stwierdzają coś wręcz sprzecznego.

Adw. Szurlej oskarża departament 3-ci —mówi prokurator—żali się, że tylko gen. Żymierski jest ścigany. Gen. Żymierski jest ścigany dlatego, że on był w tej sprawie ręką, a departament mieczem. Jest wdrożona akcja karna również i przeciwko gen. Majewskiemu i gen. Pławskiemu.

Gen. Żymierski popierał grupę polityczną.

Zgodziliśmy sie z adw. Szurlejem na jednym punkcie. Cieszy mnie, że stwierdził to samo, co ja, ten właśnie obrońca. Adw. Szurlej przyznał, że wspólnicy Protekty nie odpowiedzieli zaufaniu. Obrońca wysuwa jednak argument, że gen. Żymierski nie mógł tego przewidzieć. Ja na innem stoję stanowisku. Ale nawet, gdybyśmy przebaczyli Żymierskiemu jego przyjaźń z Saksonem i z Popielem, to jednak nie można przebaczyć tego, że dał dostawę grupie politycznej, że dopuścił do dostaw posła i stronnictwo, co jest zabronione przez konstytucję.

Kalkulacja masek.

Następnie szczegółowo omawia prokurator kwestję winy gen. Żymierskiego przy ustalaniu ceny masek.

— Jakkolwiek weźmiemy kalkulację — mówi prokurator — to zawsze dojdziemy do tego, że daliśmy prezent producentom.

Mówił obrońca, że szkody niema, że maski są, fabryka jest. Są maski. — ale jakie? Fabryka jest — ale nie nasza, lecz przedsiębiorcy. Czy gdyby tej fabryki nie było — czy rzeczywiście żołnierz byłby zagrożony? Nie — nasze władze dostatecznie dbają o bezpieczeństwo żołnierza.

Jeszcze o Kummancie.

Prokurator stwierdza, że dochodzenie w sprawie dostaw Kummanta dało mu całkowita rehabilitacje. Z korespondencji Kummant domagał się wzoru. Mówił: „Nie chcecie mego modelu, to dajcie mi wzór". Z protokółu sądu honorowego wynika, że kpt. Grossglik przeprosił Kummanta za zarzuty.

Gaśnice.

Jeżeli firma Zieliński dostawy nie dostała, to dlatego, że gen. Żymierskiemu referat ten odebrano prawie siła. Stwierdził to gen. Górecki i inż Wieliński.

Wina forytowania Zielińskiego jest całkowcie udowodniona.

— Nie kruszymy kopii — mówi prokurator — o Tanka, ani o osobe Więckowskiego, do którego nie mamy wielkiego zaufania, ale o cenę. O cenę nam sie rozchodzi.

Łopówki.

Ugoszczenia Żymierskiego w kraju zostały udowodnione zeznaniami świadków. Przy 1000 zł. według obrońcy, nie możemy wcale wierzyć świadkom, gdyż dowód ten zbankrutował. Szukajmy więc innych dowodów. Jaka była racja, aby Saksonplacił Żymierskiemu dług Młynarskiego?

Co do 800 dolarów, to gen. Żymierski winien nam udowodnić, skąd są te pieniądze, a nie jest to moja rola.

Jak w Meksyku...

Napad bandycki na pociąg pod Strzemieszycami.

Brygada konduktorów stawiła złoczyńcom dzielny opór.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 27 sierpnia.

Wczoraj o godzinie 10 wieczorem w stronę Strzemieszyc podążał pociąg osobowo-towarowy po linji Wolbrom — Rabsztyn. W tym czasie na linji poczęto dawać ostrzegające sygnały o grożącem niebezpieczeństwie.

Gdy maszynista zwolnił biegu, do pociągu wpadło kilku uzbrojonych i zamaskowanych bandytów, którzy poczęli wyrzucać z wagonów towary, a kilku z nich rzuciło się na jadących pasażerów, chcąc ich ograbić. Na wszczęty alarm brygada konduktorów stawiła opór, przyczem w czasie obopólnej strzelaniny bandyci postrzelili w rękę i bok konduktora Michała Bernarda.

Dzielnego konduktora odwieziono w stanie dość groźnym do szpitala w Olkuszu.

Policja rozpoczęła pościg za opryszkami.

Gość na barykadach.

Krwawa awantura przy ul. Składowej.

Uzbrojonych w łomy i bagnety napastników rozbroiła policja.

O godz. 9 wieczorem dnia 27 b. m. niejaki Kazimierz Buczak, zam. przy ul. Magistrackiej 1, udał się z wizytą do swych teściów, zamieszkałych przy ul. Składowej 25.

Gdy wchodził do bramy napadli na niego Bolesław Mikołajczyk, zam. przy ul. Składowej 28 i Antoni Mikołajczyk, zam. przy ul. Składowej 17 wraz z 4 kolegami; wszyscy byli uzbrojeni w łomy żelazne, a jeden z nich w zardzewiały bagnet niemiecki.

Pobili oni okrutnie Buczaka, tratowali leżącego nogami, a jeden z braci Mikołajczyków zawołał: „przygwoździć łobuza bagnetem do ziemi!"

Rozpaczliwym wysiłkiem wyrwał się Buczak z rąk napastników i wpadł do mieszkania Kuwackich, gdzie wraz z nimi zabarykadował, przystawiając komodę i szafę do drzwi.

W mieszkaniu byli obecni Władysław Kuwacki, żona jego Agnieszka, synowie Kuwackich Władysław i Zygmunt oraz znajomy Kuwackich, Franciszek Gollic, który przyjechał z okolic Piotrkowa.

Napastnicy zaczęli dobijać się do drzwi; Antoni Mikołajczyk wywalał drzwi łomem żelaznym, reszta zaś napastników bombardowała okna Kuwackich kamieniami, tak, że wybili wszystkie szyby.

W pewnej chwili, gdy sytuacja oblężonych stała się krytyczna, z okna mieszkania Kuwackich padły dwa strzały rewolwerowe, które zraniły śmiertelnie przechodzącego robotnika Stanisława Nogę, zam. przy ul. Składowej nr. 18.

Na odgłos strzałów oraz na widok rannego zebrał się wielki tłum, który pojąwszy w lot sytuację, rzucił się w kierunku mieszkania Kuwackich z zamiarem zlynczowania ich.

Z pobliskiego posterunku policji państwowej na dworcu Łódź-Fabryczna przybyło 3 posterunkowych.

Tłum, widząc, że przychodzą oni z pomocą oblężonym, nie chciał ich dopuścić i dopiero energiczna postawa policjantów doprowadziła do wyratowania oblężonych.

O krwawej awanturze natychmiast powiadomiono dyżurnego oficera z komendy policji na m. Łódź, podkomisarza Kowalczyka, który natychmiast porozumiał się z rezerwą policji pieszej i konnej, wydając rozkaz natychmiastowego udania się na miejsce wypadku.

Po upływie 5 minut na miejsce wypadku przybyło galopem 8 konnych policjantów oraz samochód z 12 posterunkowymi policji rezerwy pieszej.

Na widok policji tłum rzucił się do ucieczki, w pierwszym rzędzie zaś sprawcy awantury.

Przy zbiegu ulic Skwerowej i Narutowicza posterunkowi z dworca Łódź-Fabryczna Stanisław Zdziechowski i Tomasz Rulka zatrzymali uciekających opryszków, którzy stawili im opór i dopiero na widok rewolwerów dali się odprowadzić do VIII komisarjatu pol. państw.

W międzyczasie zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło postrzelonego śmiertelnie w prawe płuco Stanisława Nogę w stanie agonji do szpitala małż. Poznańskich.

Na miejsce wypadku przybył komendant policji na m. Łódź podinspektor Niedzielski, oraz kierownik I brygady wydziału śledczego z wywiadowcami, którzy wszczęli dochodzenie.

W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Kuwackich rewolweru nie znaleziono, gdyż prawdopodobnie został on wyrzucony lub umiejętnie ukryty.

Kto strzelał — narazie nie ustalono.

Podczas rewizjij znaleziono w mieszkaniu Kuwackich znaczną ilość szmuglowanego tytuniu.

Wszystkich obecnych aresztowano i osadzono w areszcie.

—:o:—

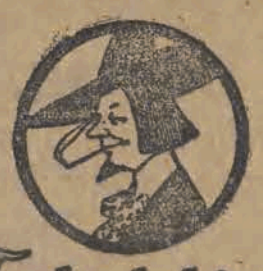

Farby, lakiery i przybory malarskie
ALEKS. MILLER i S-ka
Łódź, Przejazd 4.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa" wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Opinje szpitalne wykazują, że nawet obłożnie chorzy chętnie biorą wodę **Franciszka-Józefa** i czują potem znaczną ulgę.

Abażury wykonywa solidnie i tanio z własnego i powierzonego materjału
I. Szmidt — Nawrot Nr. 15, m. 20.

Pokój większy,
umeblowany, w centrum miasta—poszukiwany od 1 września. Oferty pod „M. T." do Administracji „Kurjera Łódzkiego".

ZDOBYCIE PRZESTRZENI.

Wspaniała epopeja ludzkiego genjuszu. Odwieczne marzenie ludności urzeczywistnia się coraz doskonalej. Od mistycznego Dedala do zwycięskiego Lindbergha. Stała komunikacja powietrzna między Ameryką a Europą.

w) Zdobycie powietrza dokonało się zaiste w tempie prawdziwie zawrotnem. Przypominamy sobie jeszcze bardzo dokładnie wielką sensację, wywołaną przez śmiały lot Blerjota, dokonany z Calais do Dover.

Było to w roku 1909, w pełni gorącego lata, gdy kilku lotników francuskich usiłowało przebyć przestrzeń z Calais do Dover, wynoszącą 31 kilometrów, aby uzyskać wyznaczoną nagrodę. Jeden z nich przedsięwziął kilka prób — wreszcie dokonał startu, lecz niebawem zawrócił. Wiatr nie sprzyjał, a sprawa zbyt była niebezpieczna. I pewnego pięknego dnia rozeszła się wieść w całym świecie, że francuski lotnik Bleriot startował we Francji i szczęśliwie wylądował w Anglji. Pomyśleć tylko — Bleriot przeleciał aż 31 kilometrów! Ogólny podziw przechodził wszelkie granice. Blerjota wielbiono jako bohatera przestworów powietrznych i urządzono mu szereg owacyj, podobnie jak to niedawno spotkało Lindbergha, który w ciągu trzydziestu trzech godzin przeleciał 6000 kilometrów.

To zestawienie Blerjota z Lindberghiem świadczy, jak idea lotnictwa postępuje w czasach ostatnich butami siedmiomilowemi naprzód, jak każdy dzień przynosi nowe zdobycze, triumfy i sukcesy awjatyczne...

Zdobycie powietrza, które w czasach obecnych doznało urzeczywistnienia, było przez tysiące lat starem, odwiecznem marzeniem ludzkości. Móc wznieść się ponad ziemię, dorównać ptakom, wydawało się szczytem zwycięstwa ducha ludzkiego nad materją, stawiającą mu opór ustawiczny.

Znana jest grecka opowieść o Dedalu i Ikarze. Dedalos, znakomity sztukmistrz zbudował Labirynt, ale został przez Minosa, króla Krety uwięziony wraz z synem Ikarem w Labiryncie. Uciekli przy pomocy sztucznych skrzydeł, sporządzonych z wosku i piór. Ikar mimo przestrogi ojca zbliżył się zbytnio do słońca, wosk począł topnieć i grecki lotnik runął do morza, które pochłonęło go na zawsze. Dedal jednak dostał się szczęśliwie na Sycylję. Oczywiście opowieść grecka jest tylko mitem, świadczy jednak doskonale o drzemiącej w piersiach Hellenów tęsknocie ku zwyciężeniu powietrza.

Później coraz to konkretniej rozważano ten niezwykły problem. Wielki artysta i inżynier włoski, Leonardo de Vinci zajmował się tą sprawą i narysował bardzo ciekawy model statku powietrznego. Wśród wielu ,którzy już przed wiekami pragnęli dokonać zwycięstwa nad powietrzem, należy również wymienić niejakiego Martina, który żył na dworze cara Iwana Groźnego. Około połowy 16-go wieku sporządza Martin aparat własnego pomysłu. Przy jego pomocy skacze z najwyższej wieży moskiewskiej i dosięga ziemi zdrowo i cało. A nagroda, jaką za to otrzymał? Car zawołał: „Błada ci Martinie! Jesteś w konszachtach z szatanem!" I skazał nieszczęśliwego wynalazcę na ścięcie toporem. Kto wie, jaki genjusz drzemał w mózgu biednego Martina, który padł ofiarą swego czasu i okrutnych przesądów.

Prace przygotowawcze do wynalezienia balonu powietrznego umożliwił jezuita Fraciszek Lana w roku 1670. Wydał on dzieło o wynalazku balonu powietrznego, które wywołało ogromne zainteresowanie. W 39 lat później dokonał wzlotu wobec króla portugalskiego niejaki Don Gusmao. Lot nie udał się nadzwyczajnie, gdyż balon zaczepił o wieżyczkę pałacu królewskiego. Niefortunnego lotnika wyszydzono niemiłosiernie. Większem powodzeniem cieszyły się próby Montgolfiera, który po raz pierwszy wzbił się balonem własnej konstrukcji w r. 1783.

Z końcem 19-go w. doznała awjatyka wielkiego udoskonalenia dzięki hrabiemu Zeppelinowi. Lebaudy przeleciał w roku 1903 210 kilometrów w ciągu sześciu godzin 45 minut. Nowe drogi awjatyki utorował Otto Lilienthal, a zwłaszcza Amerykanie, bracia Wright.

Tak przedstawiałyby się w skromnym i bardzo zwięzłym zarysie historje tej cudownej epopei, pod tytułem „Zdobycie powietrza". Niestety brak dotychczas obszerniejszego dzieła, któreby dokładnie przedstawiło historję tylu wysiłków i zabiegów, tylu ofiar i tylu triumfów...

O niesłychanym postępie w tej dziedzinie świadczy fakt, że obecnie myśli się już nawet o stworzeniu stałej komunikacji powietrznej między Ameryką a Europą. Coprawda — mimo nadzwyczajnego wyniku próbnych lotów, ten problem nie zostanie tak szybko rozwiązany. Mimo wszystkich postępów techniki lotniczej, zapewne dużo czasu jeszcze upłynie, zanim ludzie powołną, lecz bardziej bezpieczną komunikację wodną porzucą dla szybszej, ale bardzo ryzykownej drogi powietrznej.

Piękne włosy

może mieć każda kobieta, o ile stosuje do nich odpowiednie środki. Chcąc, by włosy podnosiły urok twarzy, trzeba im nadać jedwabistą miękkość i połysk, piękną falistość, kolor i puszystość

Shampoo Elida czyni włosy puszystemi i miękkiemi, jak jedwab i nadaje im subtelny zapach.

Jego delikatna piana oczyszcza dokładnie włosy i skórę, zapobiega tworzeniu się łupieżu i wypadaniu włosów.

Nie zawiera żadnych szkodliwych domieszek. Dlatego używajcie do pielęgnacji włosów tylko

SHAMPOO
ELIDA

Ujarzmienie morza.

Marzenia uczonych i fantastycznych powieściopisarzy stają się faktem dokonanym.

w) Marzenia uczonych i fantastyczne opowieści autorów a la Jules Verne stają się faktem dokonanym: morze i jego tajemnicza potęga zostały częściowo ujarzmione przez genjusz ludzki i wykorzystane dla celów praktycznych. Mianowicie niejaki p. Sheppard b. profesor mechaniki na angielskim uniwersytecie w Sheffield po trzydziestu latach doświadczeń i prób stworzył przyrząd zapomocą którego udało się wykorzystać przeolbrzymią siłę przypływu i odpływu morza.

W tym celu wybudował on na dzikiem wybrzeżu Atlantyku potężną drewnianą platformę, spoczywającą swobodnie na ziemi, którą przypływ morski unosi ku górze z szybkością 5 kilometrów na godzinę. Platforma służy jako miejsce obserwacyjne a właściwa maszyna znajduje się pod nią. Maszyna ta składa się z wielkiego walca stalowego, zamkniętego w metalowej powłoce, która pozwala mu się obracać wewnątrz siebie. Powłoka jest umocowana w betonowych fundamentach na spodzie morza. W jednym końcu powłoki znajduje się otwór, przez który przechodzi stalowy walec, zakończony olbrzymim również stalowym bębnem, do którego przymocowany jest szereg ruchomych „skrzydeł". Działalność przyrządu polega na tem, że przypływ morza porusza skrzydła bębna, które wprowadzają walec w ruch. Walec ze swej strony połączony jest z dynamomaszyną, której nadaje szybkość dwóch tysięcy obrotów na minutę.

Przyrząd p. Sheppards teoretycznie pozwala osiągnąć siłę 71 tysięcy koni parowych na godzinę, ponieważ zaś przypływ i odpływ trwa 8 godzin na dobę, przeto więc w ciągu 24 godzin otrzymuje się siłę 1.152.000 hp.

Największą trudnością, którą miał do przezwyciężenia wynalazca było zużytkowanie tejże maszyny podczas odpływu morza. Trudność ta została przezwyciężona przez zastosowanie mechanizmu, który automatycznie obraca ruchome skrzydła bębna, nastawiając je zawsze w takie położenie, by woda, czy to przypływając, czy to odpływając, mogła je poruszać nie umiejszając szybkości walca, działającego na dynamo.

MAURYCY LARRONY. (53

Zwycięska Niewolnica.

Powieść obyczajowa.

Przekład Janiny Lasockiej.

(Dalszy ciąg).

Z tej to wysokości usłyszała pewnego dnia olbrzymią wrzawę, nadchodzącą z przeciwległego wybrzeża i toczącego się niby burza ponad Sekwaną. Hałas wytwarzał jakieś głuche drżenie, jakgdyby za niepokojone miasto poruszyło się; był to dzień 14 lipca 1789 roku. Iwonka miała cztery i pół lat.

Przechodnie biegli, niby ku jakiemuś ludowemu widowisku, machali rękami; wszyscy pędzili w stronę Bastylji, olbrzymiej, czarniawej cytadeli, której wieżyce i mury, panujące ponad dachami, były, niby dobrze znane Iwonce, istoty...

Mężczyźni mieli przypięte do ubrań liście kasztanów, inni przyszpilili do czapek trójkolorowe fontazie z papieru; barwy ich błękitna, biała i czerwona, podobały się Iwonce. Niektórzy wlekli z sobą dzieci, zatrzymywali się, podnosili maleństwa, całowali je zajadle i znów puszczali się w kłus.

Iwonka zadrżała z niecierpliwości; ona też chciała trójkolorowego fontazia, chciała, by szalejący Paryżanie całowali ją, chciała zobaczyć Bastylję, gdzie widno było jakieś święto. Wpadła do salonu; kilku panów i parę dam rozprawiało przenikliwemi głosami. Iwonkę mało to obeszło, wszak od paru tygodni codziennie słyszała podobnie namiętne rozmowy.

— Mamo — krzyknęła — ja chcę do Bastylji, chcę mieć fontaź trójkolorowy.

Przystanęła nagle, stropiona; miast pochwalić jej zachciankę, panowie i panie patrzyli na nią z politowaniem; matka wzięła ją na kolana i głosem, w którym Iwonka wyczuła niepokój, szepnęła kilka słów, prawie ostrych:

— Nie wyjdziesz dzisiaj wcale, mój kochanie, lud wyległ na ulice.

Iwonka uznała za potworne i odmowę i jej powód; skoro lud, jej lud wyległ na ulicę, nie byłoż to zapewnieniem dobrego przyjęcia??

— Ja chcę tam iść, ja chcę tam iść. Gdzie jest niania?

Litościwy poszept był odpowiedzią na jej wołanie.

— Biedny aniołek — rzekł posępniejszy jeszcze niż zazwyczaj lord Mautorne, nie rozumie... Daj jej Boże, aby nigdy nie potrzebowała rozumieć...

Iwonka zaczęła płakać i tupać nóżkami, co zwykle usuwało wszelkie przeszkody; lecz ku jej przerażeniu, księżna nie ustąpiła, stanowczym krokiem zaprowadziła Iwonkę do łóżeczka i położyła ją własnemi rękami.

Ten niezwykły sposób postępowania, oraz smutek pięknej mamy, przekonały Iwonkę, że musiało zajść coś nadzwyczajnego. Hałas ulicy rósł w przerażający sposób, dreszcz przeszedł dziewczynkę i przytuliła się do piersi księżnej.

— Mamusiu, czemu ci ludzie, którzy są na ulicy krzyczą, jakgdyby się gniewali?

Księżna nic nie odpowiedziała, ułożyła dziecko w łóżeczku i trzymała obie jej rączki w swoich dłoniach, jakby ją chciała ochronić przed niebezpieczeństwem. Iwonka uczuła, iż atłasowe paluszki mamy drżą; usnęła jednak powoli pod rozkosznem ich dotknięciem. Zdawało jej się, że jakaś ciężka, gorąca łza spadła na jej twarzyczkę... była już jednak tak rozmarzona snem, że nie obudziła się.

* * *

Od tego dnia Iwonka nie wychodziła już na piechotę. Gdy, aby ją rozerwać trochę, zaprzęgano do karocy, dwaj tędzy lokaje stawali na stopniach. Dziecina wychylała główkę na przyjęcie uśmiechów miłego ludu, ale już nikt nie rzucał jej kwiatów i nie posyłał całusów; nieraz lokaje mawiali rozkuzująco, cichym głosem:

— Niech się panienka zaraz cofnie.

Iwonka cofała się szybko w głąb siedzenia; słyszała jakieś charczące, groźne przyśpiewki; gdy cichły po za ulicznym zakrętem, lokaje uchylali drzwiczek:

— Niema już nikogo, może panienka wyglądać.

Dziecko zadawało im pytania, na które nie odpowiadali, nikt nie tłumaczył jej tych zagadek. Poco ma się kryć przed tym ludem, który tak niedawno jeszcze patrzył na nią z zachwytem i radością?

Pewnego dnia, lokaje i stangret wyjechali na miasto bez liberji; w czasie zimy musiano z karocy pozdrapywać znaki herbowe; następnego roku dziecina zażywała przejażdżek, już tylko w szkaradnej, cuchnącej, wynajętej dorożce; wreszcie, przestała zupełnie wychodzić.

W pałacu Monhernonów narady stawały się coraz bardziej skryte; nie znajdującą już rozrywki na ulicach, Iwonkę bawiły przerażone miny odwiedzających; porównywała ich do zbójców, z bajek opowiadanych jej przez piastunkę.

Odziani na modłę robotników lub mieszczan, panowie, księża i dyplomaci przybywali jeden za drugim, chyłkiem, niczem gonieni przez jakoweś widma; codziennie ciskali nowe złorzeczenia; zebrani po kątach jak spiskowcy, pochylali ku sobie głowy. Iwonka podchwytywała jakieś słowa bez sensu: Nieudolność króla... Prawo veta... Księża związani przysięgą... Sankiuloci, komuna... Emigracja... Prawodawstwo.

Nikt już nie myślał o pieszczotach lub łakociach; dziecina chroniła się na taras, dumając jako życie stało się niemiłem od dnia trójkolorowych fontaziów; gawędziła z dawnymi towarzyszami, Sekwaną i Paryżem.

Paryż był zawsze tem samem wspaniałem miastem, obojętna przyroda nie odebrała barwy ptakom, majestatu Sekwanie, paryskiemu niebu jego czarów.

Lecz przewoźnicy na swoich łodziach już nie śpiewali słodkich piosenek o Francji, a spojrzenia, które rzucali jasnowłosemu dziecku, już się nie rozświetlały uśmiechami. Iwonkę zastanawiało to wszystko; prawdopodobnie było to tylko złym, wymyślonym przez dorosłych snem, który się musi zakończyć rozkosznem, pieszczotliwem przebudzeniem.

Tymczasem, nudziła się straszliwie; rok przechodził za rokiem. Iwonka dosięgała ośmiu lat. Znajomi przestali odwiedzać pałac Monhernonów, nieliczni, którzy się na to odważali, mieli wygląd osaczonych zwierząt. Posiłki stały się krótkie i skromne; książę i księżna milczeli przy stole, Iwonka miała ciężkie serce i nie śmiała się odzywać. Jeżeli odważała się powiedzieć cośkolwiek miłego, rodzice spoglądali na nią bezdennie smutnym wzrokiem. Pewnego wieczoru lord Mautorne przyszedł się pożegnać; nie wymówił ani jednego słowa, dopiero pod koniec wieczerzy, podnosząc w drżących palcach kieliszek, chciał coś powiedzieć; głos jego był tak złamany, że Iwonkę dreszcz przeszedł w czasie tego toastu, którego ostatnie słowa zadźwięczały niby dzwon pogrzebowy: — Cokolwiekby się stało, moi drodzy... mój dom w Anglji jest zawsze dla was otwarty... Proszę Boga, aby wam nie był potrzebny, lecz widać gniew niebios spadł na waszą ojczyznę.

d. c. n.

Co dzień niesie?

Sierpień
28
Niedziela

DZIŚ: Augustyna B.W.
JUTRO: Ścięcie gł. Jana

Wschód słońca 4.39.
Zachód słońca 18.36.
Wschód księż. 5.30.
Zachód księż. 19.14.
Długość dnia 13.59.
Ubyło dnia 2.45.

ZLOT „SOKOŁA".

W dniu dzisiejszym odbywa się naszem mieście VII zlot „Sokoła" okręgu łódzkiego.

Pielgrzymka do Gietrzwaldu.

Łódzki komitet pielgrzymki do Gietrzwaldu na uroczystości jubileuszowe 50-lecia Objawienia się Najświętszej Marji Panny w Gietrzwaldzie w Warmji we Wschodnich Prusach, zawiadamia uczestników, iż w dniu 1 września upływa ostateczny termin zgłoszenia się na pielgrzymkę.

Uczestnicy już zgłoszeni zechcą w dniu 30 sierpnia (wtorek) między godziną 6 a 8 wieczorem dostarczyć dowody osobiste, wydane przez Komisarjat Rządu, ewentualnie starostwo, lub też wyciągi ksiąg stałej ludności do komitetu pielgrzymki, urzędującego w Związku Młodzieży Katolickiej przy ulicy Gdańskiej 111 celem wyrobienia wiz oraz paszportów zagranicznych.

Pielgrzymi obok hołdu, oddanego Najświętszej Marji Panny Królowej Nieba i Ziemi, zwiedzą ważniejsze miejscowości w Warmji i Wschodnich Prusach.

Pielgrzymka potrwa około 4-ch dni. Koszta przejazdowe wyniosą około 40 zł. Pielgrzymka wyruszy wieczorem w dniu 6 września.

Dziesięciolecie sądownictwa polskiego.

Jak się dowiadujemy, w dniu 1 września 1927 r., jako w dziesiątą rocznicę przejęcia sądownictwa przez władze polskie odbędzie się w kościele katedralnym w Łodzi uroczysta Msza Św., którą celebrować będzie J. E. ks. biskup Tymieniecki.

Msza Św. odbędzie się o godzinie 9-ej rano.

Minister Składkowski
darował winę nauczycielkom, które go obraziły.

Niedawno donosiliśmy o zajściu, które wydarzyło się pomiędzy p. ministrem Sławoj-Składkowskim a dwiema nauczycielkami szkół powszechnych w Łodzi p.p.: Władysławą Palejówną i Amelją Peszkówną. Wymienione panie zachowały się niestosownie wobec p. ministra i obraziły władze państwowe, skutkiem czego wytoczona została przeciw nim sprawa sądowa.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, panie Palejówna i Peszkówna osobiście przeprosiły p. ministra Składkowskiego. W związku z tem p. minister zwrócił się do właściwego sądu z zawiadomieniem, że oskarżenia swego nie podtrzymuje i prosi o zaniechanie wszczętego postępowania karnego.

POWRÓT PREZESA RADY MIEJSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, prezes Rady Miejskiej, dr. Fichna wraca z urlopu wypoczynkowego w końcu tygodnia.

Po powrocie prezesa Rady Miejskiej rozstrzygnie się sprawa ewentualnego zwołania posiedzenia Rady Miejskiej do czego wszelkie przygotowania biuro Rady już poczyniło. (b)

TRANSPORTACJA ZWŁOK OFIAR WALK O WOLNOŚĆ.

We wtorek udaje się do Aleksandrowa delegacja w sprawie pogrzebanych tam ofiar walki z kozakami w r. 1906.

Delegacja ma na celu uzyskanie zezwolenia na eksportację zwłok i przewiezienie ich do Łodzi, celem pochowania obok bojowników o wolność na polesiu Konstantynowskiem. (b)

Gorączka przedwyborcza w Łodzi.
Akcja przygotowawcza w całej pełni.
Stronnictwa i organizacje tworzą pośpiesznie komitety wyborcze.

Jak podano w ostatnich dniach do wiadomości publicznej, właściciele nieruchomości, położonych w obrebie m. Łodzi, obowiązani są do dnia 30 sierpnia r. b. włącznie zgłosić się do właściwego Komisarjatu Policji Państwowej po odbiór blankietów dla rejestracji zamieszkałych w ich domach osób, posiadających czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej oraz w powyższym terminie złożyć wypełnione blankiety w Komisarjacie P. P.

Celem umożliwienia właścicielom domów, którzy w ciągu tygodnia są zajęci, złożenia w terminie wspomnianych wykazów rejestracyjnych — w Komisarjatach Pol. Państw. również i w dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych będą urzędować funkcjonarjusze, którzy są delegowani do wydawania i odbierania blankietów rejestracyjnych.

PRACE PRZEDWYBORCZE CHRZ. DEMOKRACJI.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Wyborczego Chrz. Demokracji. W posiedzeniu uczestniczyło około 200 osób. Obrady zagaił p. Turski, udzielając głosu p. wiceprezydentowi Groszkowskiemu, który złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac i działalności samorządu łódzkiego.

Następnie głos zabrał ławnik Adamski, zdając sprawę z działalności wydziału opieki społecznej.

Postanowiono wydać odezwę do ogółu robotników w Łodzi z apelem do głosowania na listy narodowe. W przyszłym tygodniu zwołuje stronnictwo Chrz. Demokracji kilka poselsk. wieców przedwyborczych.

ODEZWA WYBORCZA NAPRAWY RZECZYPOSPOLITEJ.

Wczoraj ukazały się na mieście plakaty wyborcze Związku Naprawy Rzeczpospolitej. W odezwach tych Związek Naprawy Rzplitej nawołuje do łączenia się w związki gospodarcze z wyłączeniem czynników partyjnych. (i)

STANOWISKO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

W ostatnich dniach w niektórych pismach ukazały się wiadomości, jakoby właściciele nieruchomości postanowili utworzyć blok własny wyborczy.

Jak nam komunikuje II Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości sprawa ta dotychczas nie była zupełnie omawiana i do pierwszego znajdzie się na porządku dziennym posiedzenia, które odbędzie się w poniedziałek. (f)

PRACOWNICY MIEJSCY A WYBORY.

Wczoraj w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91 odbyła się konferencja członków NPR lewicy, pracujących w Magistracie.

Na konferencji tej omówiono szczegółowo sprawę wyborów do Rady Miejskiej.

W SPRAWIE GŁOSOWANIA KOBIET.

Magistrat m. Łodzi zwrócił się do głównej komisji wyborczej z wnioskiem o ustalenie oddzielnych urn podczas głosowania dla kobiet dla celów statystycznych.

Sprawa ta omawiana była na posiedzeniu głównej komisji wyborczej, lecz dalszą dyskusję i decyzję odroczono do następnego posiedzenia. (b)

ZEBRANIE PPS.

Na dzień dzisiejszy PPS zwołuje ogólne zebranie swych członków w sali rady miejskiej.

Na zebranie to przybywa z Warszawy poseł Ziemiecki. (i)

KOMITET WYBORCZY NPR.

Wczoraj o godzinie 8 i pół wieczorem został zorganizowany Komitet Wyborczy p. n. „Robotniczy Komitet Wyborczy N. P. R. i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego" z siedzibą przy ul. Gdańskiej 40.

Utworzono 3 sekcje: agitacyjno-wiecową, prasową i skarbową.

—:o:—

Pomoc doraźna dla rodzin rezerwistów.
Komu przysługuje prawo ubiegania się o zasiłek?
Blankiety do podań wydaje Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi.

W sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów, którzy powołani zostali na ćwiczenia wojskowe, Biuro Wojsk.-Policyjne Magistratu m. Łodzi wyjaśnia, co następuje:

1. Prawo rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe do zasiłku reguluje ustawa z dnia 23 marca 1923 roku (Dz. U. R. P. nr. 37, poz. 246), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 40 poz. 276) oraz rozporządzene wykonawcze ministra spraw wewn. z dnia 12 kwietnia 1923 r., wydane w porozumieniu z ministrami skarbu, spraw wojskowych oraz pracy i opieki społecznej (Dz. U. R. P. nr. 40, poz. 280).

2. W myśl powyższych przepisów o zasiłek z tytułu powołania rezerwisty na ćwiczenia ubiegać się mogą: żona także i separowana, jeżeli powołany obowiązany jest ją utrzymywać, dzieci powołanego ślubne i nieślubne (te ostatnie, o ile ojcostwo powołanego jest udowodnione), pasierbi powołanego, jego nieletnie rodzeństwo, jego rodzice ślubni i nieślubna matka, ślubni dziadkowie powołanego oraz rodzice nieślubnej matki powołanego.

3. Prawo ubiegania się o zasiłek mają powyższe osoby tylko w tym wypadku, jeżeli ich byt (mieszkanie, pożywienie, odzienie, opał, światło, koszta leczenia i pielęgnacji, koszta wychowania dzieci) był w chwili odejścia powołanego do ćwiczeń, zależny tylko od jego pracy i zarobku i został zagrożony wskutek powołania rezerwisty do ćwiczeń wojskowych, lub też jeżeli w czasie pełnienia przez rezerwistę ćwiczeń wojskowych zaszły wypadki, na skutek których byt powyższych osób, wobec nieobecności powołanego, uznać należy za poważnie zagrożony.

4. Zasiłek przysługuje za czas: od dnia odejścia na ćwiczenia do dnia następnego po dniu zwolnienia włącznie.

5. Zasiłek przyznany być może tylko łącznie wszystkim w danej rodzinie do zasiłku uprawnionym osobom, chociażby poszczególni członkowie tej rodziny żyli w oddzielnych gospodarstwach, a nawet w różnych miejscowościach.

6. Dzienną normę dla pracowników stałych i niestałych ustali uchwała Rady Ministrów.

7. Za stałych robotników i pracowników uważać należy: 1) robotników i pracowników, z którymi zawarto umowę o pracę na czas nieokreślony i 2) robotników i pracowników, z którymi zawarto umowę o pracę wprawdzie na oznaczony zgóry okres czasu, jednak nie krótszy niż 3 miesiące lub których umówiono do wykonania określonej roboty, trwać mającej w myśl umowy conajmniej 3 miesiące. Przez okres pracy próbnej robotnikowi lub pracownikowi nie przysługuje charakter stałego robotnika lub pracownika.

8. Zgłoszenie prawa do zasiłku należy wnieść do Urzędu gminnego tej gminy w której mieszka stale żona powołanego, jeżeli powołany żony nie ma do urzędu gminnego tej gminy, w której mieszkają uprawnione do zasiłku dzieci ślubne, jeżeli takich dzieci nie ma, do urzędu gminnego tej gminy, w której mieszka osoba uprawniona do odbierania zasiłku (punkt 21 formularza).

9. Zgłoszenie winno obejmować wszystkich członków, ubiegających się w rodzinie powołanego o zasiłek, nie wyłączając osób, prowadzących odrębne gospodarstwa lub mieszkających w innych miejscowościach.

10. Do odbioru zasiłku można upoważnić także więcej osób równocześnie, wtedy jednak należy wymienić dokładnie, jaką część zasiłku i dla kogo ma się poszczególnym odbiorcom wypłacać.

11. Osoby, podające w zgłoszeniu świadomie szczegóły nieprawdziwe, w celu wyłudzenia zasiłku lub wyższej jego normy, pociągnięte będą do odpowiedzialności karno-sądowej.

12. Na powołanym, jako też osobach uprawnionych do zasiłku, ciąży obowiązek niezwłocznego zawiadamiania urzędu, który przyznał zasiłek, o wszelkich wydarzeniach, pociągających za sobą utratę lub zawieszenie prawa poboru do zasiłku, względnie zmiany jego wymiaru.

13. Zasiłki, pobrane nieprawnie podlegają zwrotowi pod rygorem egzekucji sądowej.

14. Wypłatę zasiłku uskutecznia: a) pracodawca w stosunku do rodzin stałych robotników i pracowników, b) urząd gminny we wszystkich innych wypadkach oraz w razie zwolnienia pracodawcy od płacenia zasiłku.

Po blankiety na podania należy się zwracać do Magistratu m. Łodzi, Biuro Wojskowo-Policyjne, Plac Wolności 14, oficyna, okienko nr. 5.

Wypłata zasiłków nastąpi po uchwaleniu wysokości przez Radę Ministrów.

O wypłacie nastąpią osobne ogłoszenia.

Przed nowym sezonem teatralnym w Łodzi.
Prace przygotowawcze w Teatrze Miejskim i Popularnym.

W przyszłym tygodniu rozpoczynają się prace nad remontem zewnętrznym gmachu Teatru Miejskiego oraz remontem niektórych części wewnętrznych, w pierwszym zaś rzędzie garderób aktorskich, których stan niehigieniczny oddawna wymagał już naprawy. Po uskutecznieniu tych przygotowań technicznych podjęte zostaną przygotowania do inauguracji sezonu tegorocznego, który otwarty zostanie w dniu 10 września „Księciem Niezłomnym" Słowackiego. Energiczne przygotowania i próby rozpoczną się natychmiast po powrocie dyr. Gorczyńskiego z Warszawy oraz po odbyciu szeregu ostatecznych konferencyj dla omówienia z przedstawicielami Magistratu i komisji teatralnej technicznych szczegółów, projektów repertuarowych na najbliższy okres czasu. (e)

W TEATRZE POPULARNYM.

Teatr Popularny w Łodzi, rozporządzający już dziś dwoma scenami: jedną przy ul. Ogrodowej 18, i drugą w sali Geyera, ul. Piotrkowska 295 — wchodzi obecnie w piąty roczny okres teatralny swego istnienia; stoi u progu piątego sezonu teatralnego. Dorobek kulturalny i doświadczenie kierownictwa po czterech latach ciężkiej pracy na niwie popularyzacji kultury teatralnej w masach nakazują mieć nadzieję, że piąty ten sezon będzie okresem samych sukcesów i powodzeń zarówno artystycznych, jak i kasowych.

Jak już donosiliśmy, remont wewnętrzny obu scen znajduje się w pełnym toku. Wnętrza obu teatrów zmienią się na lepsze nie do poznania. Rozpoczynają się już próby z „Królewskiego Jedynaka", wspaniałej sztuki historycznej Lucjana Rydla, w 4-ch aktach, która to sztuka w dniu 10 września zainauguruje uroczyście sezon. W teatrze w sali Geyera zainauguruje sezon wesoła komedja stylowa „Mąż z grzeczności".

Zespół artystyczny jest już zorganizowany i uzupełniony i składa się z 34 osób.

—:o:—

Telefony Komisarjatu Rządu na m. Łódź.

Wobec nieścisłości, zauważonych w spisie telefonów na rok 1927 podaje się do wiadomości publicznej numery telefonów Komisarjatu Rządu na m. Łódź.

Gabinet Komisarza Rządu nr. 100, gabinet zastępcy Kom. Rządu — 59-35, Oddział ogólny — 31, Oddział administracyjny — 151, Oddział Bezp. Publicznego — 59-79, telefon dla publiczności za opłatą 20 groszy — 62,10, mieszkanie Komisarza Rządu — 3-70, mieszkanie zastępcy Kom. Rządu — 52-50, mieszkanie kierownika oddziału Bezp. Publicz. 36-64, urzędnik dyżurny w godzinach od 15 do 19 a w niedzielę i święta od 10 do 13 — 31.

KUPCY Z LITWY KOWIEŃSKIEJ W ŁODZI.

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja kupców Kowieńskiej Izby Handlowej, celem zaznajomienia się z cenami na rynkach łódzkich.

Zaznaczyć należy, iż w lipcu r. b. delegaci zawarli w Łodzi kilka tranzakcyj handlowych. Kupcy powyżsi interesują się tylko towarami bawełnianemi. (e)

200 TYSIĘCY ZŁOTYCH OTRZYMAŁA KASA CHORYCH OD RZĄDU.

Onegdaj przewodniczący zarządu Kasy Chorych oraz dyrektor Kasy bawili w Warszawie w sprawie rewindykacji należnych Kasie Chorych sum z tytułu udziału rządu w świadczeniach dla położnic.

Biorąc pod uwagę inwestycje łódzkiej Kasy przyznano jej narazie na poczet należności sumę 200 tys. zł. (b)

OKRES ZASIŁKOWY NA MIESIĄC WRZESIEŃ.

Zarząd główny Funduszu Bezrobocia postanowił wystąpić do ministra pracy z prośbą o przedłużenie akcji doraźnej na wrzesień dla pozostających bez pracy robotników w dotychczasowych rozmiarach Po za tem ma być przedłużony do 26 tygo dni okres wypłaty zasiłków ustawowych bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy wyczerpali lub wyczerpią do 31-go sierpnia okres wypłaty zasiłków. (b)

Z AKADEMICKIEGO KOŁA ŁODZIAN.

A. K. Łodzian w Warszawie, jako Koło Prezydjalne, podaje do wiadomości, że dyżury Zarządów odbywają się 2 razy w tygodniu we wtorki i piątki od godz. 19 do 21 w lokalu Harcerstwa przy ul. Ewangielickiej 9.

Maturzystom, przyszłym akademikom, udziela się informacyj w sprawach, omawianych a zebraniu maturzystów, które odbyło się w czasie feryj wielkanocnych.

Walka z epidemją pożarów.

Tworzenie komisyj ogniowych.

Z uwagi na zbliżający się okres zimowy i związany z tem wzrost ilości pożarów, Wydział Administracyjny Urzędu Wojewódzkiego wydał do podległych sobie starostów i Komisarza Rządu na m. Łódź zarządzenie surowego zakazu strzelania i wszelkiego rodzaju używania prochu bez specjalnego pozwolenia, używania ogni sztucznych, chodzenia i jeżdżenia przez wieś z otwartym żarzącym się węglem, lub niezabezpieczonem światłem (pochodnie), chodzenia po strychu, stodołach lub stajniach z niezabezpieczonem światłem, wchodzenia do takich pomieszczeń z zapalonym papierosem lub fajką, suszenia na piecach w nocy lnu, konopi, drzewa, paszy, składania na strychach w domach mieszkalnych słomy, siana, drzewa, pieczenia chleba w domach prywatnych w nocy, wysypywania popiołu gorącego do naczyń drewnianych lub miejscach otwartych w pobliżu budynków, pozostawiania dzieci w domu bez nadzoru, jeśli ogień się pali i t. p.

Wójtowie i sołtysi obowiązani są pilnować, aby w każdej miejscowości, gdzie niema pod dostatkiem wody, utrzymywane były sztuczne zbiorniki wody i aby w każdej zagrodzie znajdowała się kadź z wodą.

W budynkach większych jak kościoły, fabryki winny naczynia z wodą znajdować się na strychu. Wójtowie i sołtysi winni pilnować, aby każda wieś zaopatrzona była w dostateczną ilość narzędzi do gaszenia ognia, jak sikawki, drągi, bosaki i winni kilka razy w roku zarządzać próbę tych narzędzi, celem sprawdzenia ich zdatności.

Oprócz tego powinni wójtowie i sołtysi starać się o zorganizowanie w większych miejscowościach ochotniczych straży pożarnych, a w razie niemożności zorganizowania straży przeznaczyć pewną ilość mieszkańców z góry już do pełnienia pewnych czynności w razie wybuchu pożaru.

Celem pełnienia nadzoru nad wójtami i sołtysami co do ścisłego wykonania tych wszystkich obowiązków, Urząd Wojewódzki poleca utworzyć w każdem mieście i gminie komisje ogniowe w skład których wejdą wójt i sołtys, względnie burmistrz, przedstawiciele policji i straży ogniowej.

Niezależnie od tego Urząd Wojewódzki poleca otoczyć straże ogniowe jak największą opieką, podkreślając doniosłe znaczenie tych instytucyj w życiu gospodarczem i społecznem.

Dyrekcja
Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego
(dawniej 8-mio kl. Wyższa Szkoła Realna).
Łódzkiego Stowarzyszenia Popierania Średniego Wykształcenia Handlowego
przy **ul. Prez. Narutowicza № 58.**
podaje do wiadomości rodziców, że w dniu 2-gim września o godz. 4-ej po poł. rozpoczną się egzaminy wstępne do wszystkich klas. Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od 9—2. —
Na mocy decyzji Rady Opiekuńczej wpisowe wynosi w klasie wstępnej 20 zł. w I 30 zł. w II 35 zł. w III 40 zł. miesięcznie.
Dyrektor **K. Wiśniewski.**

Łódź na Targach Wschodnich.

Uruchomienie komunikacji lotniczej ze Lwowem.

W związku z mającem nastąpić w dn. 4 września otwarciem VII-ych Targów Wschodnich we Lwowie spodziewane jest znaczne wzmożenie zainteresowania się tą imprezą ze strony sfer przemysłowych i kupieckich Łodzi. Przemysł łódzki będzie dość licznie reprezentowany, zwłaszcza z uwagi na mający się w dniu 4 i 5 września odbyć we Lwowie zjazd prasy gospodarczej, który zaszczycą swoją obecnością liczni reprezentanci rządu w osobach kilku ministrów oraz szereg przedstawicieli organizacyj gospodarczych Polski i w. m. Gdańska.

Kupiectwo łódzkie będzie w tym roku wyjątkowo licznie reprezentowane we Lwowie przez szereg wycieczek poszczególnych związków kupieckich, a to z uwagi na zwołany do Lwowa na 4 września ogólno-krajowy doroczny zjazd kupiectwa, który obradować będzie nad szeregiem aktualnych zagadnień polityki handlowej. Z uwagi na te momenty podjęte zostały w sprawie utworzenia na okres trwania targów bezpośredniej komunikacji lotniczej pomiędzy Łodzią a Lwowem. W ten sposób umożliwiony zostanie bardzo szybki transport wszelkiego rodzaju przesyłek handlowych, oraz odciążenie wzmożonego ruchu na kolejach w tym kierunku.

W razie pomyślnego zakończenia tych rokowań — komunikacja bezpośrednia pomiędzy Łodzią a Lwowem otwartaby została już w dniu 1 września, a samoloty polskiej linji lotniczej „Aerolot" przebywałyby tę przestrzeń w przeciągu 2 i pół godzin. (e)

Z GIMN. IM. EM. SZCZANIECKIEJ.

Państwowe gimnazjum im. Emilji Szczanieckiej za naszem pośrednictwem podaje do wiadomości, że w klasie 6-ej są jeszcze wolne miejsca.

Podania należy składać w kancelarji szkoły.

GIMNAZJUM DLA DOROSŁYCH.

Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych, kursy gimnazjalne p. Wierzbickiego będą przekształcone na gimnazjum wieczorowe dla dorosłych.

Dyrekcja poczyniła w tym kierunku wszelkie odpowiednie starania, przyczem opłata będzie równa opłacie pobieranej na kursach.

Z GIMNAZJUM „KULTURA".

Zainteresowanie w sferach szkolnych wywołał fakt przyznania przez władze szkolne praw gimnazjum żeńskiemu „Kultura".

W związku z tą okolicznością i ze względu na to, że opłata w gimnazjum wynosi 25 zł. miesięcznie, urzędnicy państwowi, mający swe dzieci w tem gimnazjum zwolnieni będą całkowicie od opłat szkolnych, gdyż akurat tyle wynosi zapomoga rządu, udzielana przez rząd na naukę dzieci urzędników.

Z GIMNAZJUM EUG. KRYGIEROWEJ, (Piotrkowska 157).

Jak nas informuję Dyrekcja Gimnazjum Eug. Krygierowej w celu uprzystępnienia nauki szerszym warstwom społecznym uchwaliła wyznaczyć wpis w klasach wstępnych na 200 zł. rocznie, w klasach I, II i III i IV na 300 zł. (25 zł. miesięcznie). W klasach wyższych dla niezamożnych ulgi.

Przy gimnazjum pod kierownictwem rutynowanych frebłanek uruchomiony będzie „Dom Dziecięcy" plg. systemu prof. Montessori dla dzieci od lat 4-ch.

Kolonja skarbowców.

Miłą w tych dniach miałem sposobność zwiedzenia szczegółowo, w gronie świątłych techników i archit., kompleks budowli mieszkalnych urzędników skarbowych w Łodzi, pod Juljanowem. Oparta na podstawach czystej kooperacji kolonja ta wywiera, doprawdy, nadzwyczaj wdzięczne wrażenie. Więcej powiem, mnie, może wrażliwszemu od innych, przedstawiła się ona wprost jak bajka... Bo czyż to nie bajka ten szereg długi przemiłych, czyściutkich, ukwieconych a częścią już zadrzewionych, skanalizowanych i elektrycznie oświetlonych dworków letnich, o typowym stylu z wystającymi czerwonemi daszkami a każden inny w szczegółach zewnętrznej architektoniki, a każdy odmiennie wywierający wrażenie piękna, wygody i schludnej skromnej gospodarki sympatycznych lokatorów. Te wrażenia wprost opanowują zwiedzającego, nawet mimo woli, nawet mimo możliwego u kogoś uprzedzenia do tego rodzaju kooperatywy. Wszelkie uprzedzenia nikną na widok tych umajonych willi tu pod bokiem tego wielkiego odmętu dziennej i nocnej pracy fabrycznej, jakim jest zadymiona, zakurzona, brudna Łódź. Właśnie w tem zestawieniu chciałoby się zawołać, zwiedzając kolonję: „ty maju, ty raju..." gdyby nie chodziło o to, że człowiek zrównoważony nie powinien się nigdy entuzjazmować...

Przecięta dwiema równoległemi ulicami kolonja ciągnie się długim szeregiem estetycznych dworków w kierunku północno-wschodnim, tuż przy granicy parku juljanowskiego, aż do drogi, prowadzącej ku Łagiewnikom i obejmuje już 52 budowle i wzrastać ma w miarę środków, wytrwałości i pomocy kredytowej rządowej dla stowarzyszenia. A głównie pomocy kredytowej, bo na wytrwałości przewodnikom stowarzyszenia nie zbywa.

Poznaliśmy i przewodniczącego tej pięknej w swem założeniu imprezy budowlanej, pana J., spędzającego już trzeci urlop wypoczynkowy (sic!) na tej kolonji, w uciążliwej pracy administrowania postępem robót wykończeniowych. Zapewne, jest to znamienne **contradictio in adjecto** — ten urlop wypoczynkowy w nużącem zajęciu dla dobra stowarzyszonych. Ale nie mogło być inaczej. P. przewodniczący słusznie bowiem utrzymuje, że „pańskie oko konia tuczy", że roboty prowadzone bezpośrednio, dla siebie, sposobem administracyjnym, posiadają niezaprzeczoną przewagę nad oddaniem ich na łaskę i niełaskę, zawodowego przedsiębiorcy. Gotów też jestem wierzyć i wierzę święcie, że za lat kilka skoro budowa kolonji skarbowców wykończona i zamieszkana zostanie, będzie ona przedmiotem zwiedzania przez przyjezdnych do Łodzi, jako rzecz godna uwagi a może... a może podziwu.

Bo jakże to? W tem osławionem fabrycznem środowisku, powstałem, tu właśnie nie wiadomo dla czego, w najgorszych warunkach terenu, bez wody, odpowiedniej gleby i zadrzewienia, powstało cudne, czyste, okwiecone, umajone miasteczko urzędnicze, dające swym mieszkańcom to, co jest najcenniejszego w życiu: doskonałe powietrze w bezpośredniem sąsiedztwie starożytnego parku, nieoceniony spokój we wdzięcznym dworku, z ogródkiem kwietnym i wreszcie to rzadkie uczucie dla każdego pracownika, że po nużącej pracy biurowej, znajdzie się on na resztę dnia u siebie w swoim własnym dworku, pośród rodziny, w takich warunkach życiowych, jakie zapewne winnyby być udziałem każdego, bez wyjątku, człowieka na świecie, ale jakie, niestety, długo jeszcze nie dla wszystkich będą dostępne.

Nie chcę w tem miejscu robić niepotrzebnej dygresji, ale mógłbym dowieść, nie uciekając się do wielkiej fantazji, że prawdziwe szczęście, jakie wyobrażamy sobie na tym nędznym padole, na którym żyjemy, dostępniejsze jest właśnie w kolonji skarbowców, niż w mieście.... Nie chce oczywiście kłaść szanownemu czytelnikowi mojej myśli łopatą w głowę, uważając, że on jest dostatecznie inteligentny i sam zrozumie o co chodzi i pojmie, że prawdziwa miłość, miłość rodzinna, rozwija się przedewszystkiem w tak pociągających, miłych warunkach zewnętrznych, jakie przedstawia rozbudowująca się kolonja skarbowców. A czyż to nie szczęście? czy to nie najwyższe szczęście jasna, promienna miłość rodzinna....

Ale dość dygresji. Dworki, przeważnie piętrowe, zależnie od ich wielkości (rozmaitość właśnie jest ich zaletą estetyczną) najczęściej obejmują po dwa mieszkania na każdej kondygnacji, składające się z trzech pokoi, kuchni, śpiżarki, pokoiku kąpielowego i piwnicy, a przy każdem mieszkaniu wdzięczny ogródek kwiatowy i małe ogrodzenie gospodarcze.

Sprawia to wrażenie, jakby przed każdym dworkiem, zwłaszcza tam, gdzie gosposia jest miłośniczką kwiatów, rozścielony był najpiękniejszy dywanik — dywanik ze świeżych kwiatów.

Nie wszędzie jeszcze czas pozwolił na urządzenie kwietników, ale już dzisiaj spostrzegliśmy znaczny postęp w tym kierunku. Rzadki dworek, który już dzisiaj nie posiadałby planowego ogródka z kwiatami. A tam, gdzie ich jeszcze niema, są widoczne znaki, że wkrótce będą.

Spostrzegliśmy też upiększenia **sui generis:** mnóstwo olbrzymich słoneczników, zwracających jasne swe głowy ku słońcu. I myślicie, może, że to złe robi wrażenie? Bynajmniej. Jest w tem specjalny wdzięk, jest jakby urok wsi polskiej, każący zapomnieć, że wkoło nas warczą tysiące warsztatów i dymią setki kominów fabrycznych.

To są wrażenia zewnętrzne, pierwszy rzut oka na kolonję urzędniczą, w której pomyślano i o wygodach i o estetyce jej mieszkańców, kolonja, która raźno wykańcza się pod względem budowlanym i ma nadzieję rozwinąć się pod względem ilościowym. Inna rzecz sprawa czysto ekonomiczna, kwestja własności i stosunku ciężaru komornianego do szczupłych środków urzędniczych. Mniemać należy, że i ta sprawa nie nastręczy pesymistycznych uwag, zwłaszcza w uwzględnieniu wyjątkowych warunków higieny i estetyki życiowej. Ale o tem, może, innym razem.

L. Gajewicz.

27/VII 27 r.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Niedziela, 28-go sierpnia.

Warszawa, 1111 m. — 10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej; 11.00 Transmisja uroczystości dożynkowych ze Spały. W przerwie sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 14.10, 14.35 i 15.00 Odczyty rolnicze; 15.30 Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Koncert popularny, organizowany przez Al. Sielskiego wespół z wydziałem oświaty i kultury m. st. Warszawy i Polskiem Radjo. Wykonawcy: orkiestra pod dyr. Al. Sielskiego, B. Korwin-Krukowska (śpiew) i M. Robakowa (akomp.); 17.00 Audycja dla dzieci; 17.35 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: P. Promiakówna (sopran), dr. T. Wierzbicki (bas) i prof. Urstein (akomp.); 18.35 Rozmaitości. wygłosi p. Ludwik Lawiński; 18.55 Komunikaty P. A. T., komunikat Tow. zachęty hodowli koni; 19.10 Odczyt p. t. „Stosunek harcerstwa do przyrody" wygłosi p. Tadusz Uhma z działu „Harcerstwo"; 19.35 Odczyt p. t. „Japonja — gdzie muzyka jest towarzyszką życia", wygłosi p. St. Łubieński; 20.30 Transmisja uroczystości dożynkowych ze Spały; 22.00 Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.

Jutro w lokalu przy ul. Traugutta 10, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa.

Na komisję winni przybyć mężczyźni roczników od 1883 do 1903, o ile nie stawali do ogólnego poboru lub dotychczas nie uregulowali stosunku do służby wojskowej

Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ W ŁODZI.

Zarządzenie ministra W. R. i O. P. z dnia 25 maja 1927 r. za nr. III. T. I. 6955/27 absolwenci Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, po odbyciu obowiązkowej pozaszkolnej praktyki fabrycznej i po złożeniu egzaminu praktycznego w zakresie przedstawionego Dyrekcji Szkoły sprawozdania z pracy swej zawodowej w tej gałęzi przemysłu włókienniczego lub metalowego, w której się kształcili, otrzymają świadectwo ostateczne ukończenia szkoły i tytuł technika włókienniczego lub technika ruchu fabrycznego, zależnie od ukończonego wydziału.

REDUKCJE W IZBIE SKARBOWEJ W ŁODZI.

Poszczególne urzędy skarbowe na skutek zarządzenia Izby Skarbowej podjęły prace nad przygotowaniem wykazów funkcjonarjuszy urzędów, którzy mają być zredukowani. Redukcja ta obejmie przeszło 10 proc. personelu, przyczem w najbliższym czasie sporządzone zostaną również wykazy funkcjonarjuszy monopolu w Łodzi. Redukcje te mają być przeprowadzone do końca bież. roku. (e)

WYDZIAŁ OPIEKI SPOŁECZNEJ W NOWYM LOKALU.

W dniu wczorajszym biura Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi przeniesione zostały do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 104 (w podwórzu, prawa oficyna, parter).

W związku z tem od poniedziałku dn. 29 b. m. wszystkie agendy biura, które mieściły się dotychczas przy ul. Moniuszki 10 i Sienkiewicza 22, czynne będą już w nowym lokalu pod podanym wyżej adresem.

OGÓLNE ZEBRANIE DOZORCÓW DOMOWYCH.

W niedzielę, dnia 28 sierpnia r. b. o godzinie 10 rano w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd nr. 34 odbędzie się ogólne zebranie członków Chrz. Związku Zaw. Dozorców Domowych, na którem omawiane będą następujące sprawy: remont i zmiany mieszkań dozorców domowych przez właścicieli nieruchomości oraz sprawa podwyżki o 10 proc. z dnia 3 czerwca r. b., do której to niezastosowało się wielu właścicieli nieruchomości.

Z KOŁA MŁODZIEŻY CHRZEŚC. DEM.

W czwartek, dnia 1 września r. b., o godz. 7-ej wieczorem w lokalu przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie Koła Młodzieży Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego, Piotrkowska 300, S. Hamburga, Główna 50, B. Głuchowskiego, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, A. Charemzy Pomorska 10, A. Potasza, Plac Kościelny nr. 10. (b)

Nowy prezydent m. Tomaszowa.

Wynik wczorajszych wyborów.

Dnia 27 b. m. o godzinie 9 min. 30 wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Tomaszowie, na którem p. Ignacy Adamski obrany został prezydentem m. Tomaszowa.

Na posiedzeniu było obecnych 22 radnych.

Przy wyborach wstrzymało się od głosowania 2 radnych z PPS lewicy.

P. Adamski został wybrany prezydentem na miejsce dotychczasowego prezydenta p. Karola Lechowicza, który zrzekł się prezydentury, ponieważ był jednocześnie prezydentem i rejentem, co według prawa jest niedopuszczalnem. (r)

—:o:—

Podwyżka dla pracowników gazowni.

10 czy 15 proc.?

W dniu wczorajszym na posiedzeniu Magistratu uchwalono dać pracownikom gazowni miejskiej podwyżkę w wysokości 15 proc. Następnie również w dniu wczorajszym, t. j. 27 sierpnia odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej gazowni miejskiej — gdzie stwierdzono, iż wobec sytuacji finansowej, w jakiej znajduje się gazownia, najwyższa podwyżka może wynieść jedynie 6 procent, że podwyżka do 10 proc. musi się już odbyć kosztem zmniejszenia — właściwie nietykalnego i gwarantującego prawidłowość biegu interesów w gazowni — funduszu amortyzacyjnego z 5 proc. do 2 i pół proc, a podwyżka do 15 proc. mogłaby dojść do skutku już nie z funduszów gazowni, lecz jedynie z funduszów ogólno-miejskich.

Na mocy powyższego Rada Nadzorcza powzięła uchwałę, aby z funduszów gazowni udzielić pracownikom 10 proc. podwyżki i prosić Magistrat, aby uchwalone przezeń dodatkowe 5 proc. podwyżki zechciał wypłacać z własnych funduszów.

Każdy 1 proc. podwyżki stanowi 11,000 złotych.

W dyskusji prawie wszyscy członkowie Rady Nadzorczej zaznaczali, iż uchwała Magistratu podyktowana jest względami wyborczemi i że nie liczy się z interesami gazowni, owszem, zagraża tymże interesom.

Gdzie można otrzymać pracę?

Zapotrzebowanie robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych przez PUPP.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, Kilińskiego 52, poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu 6 służących, 6 robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju: 1 przedrukarza, 1 drukarza maszynowego, 2 rzeźbiarzy w drzewie, 1 laboranta specjalistę do fabryki pierników, 1 majstra mydlarskiego, 1 samodzielnego fachowca do fabrykacji pudełek aptekarskich luksusowych i bombonierek, 10 kobiet specjalistek do lutowania delikatnych przedmiotów, 1 fresera na żelazo, 3 majstrów hutniczych, 6 pomocników hutniczych do wyrobu szkła aptecznego, 1 werkmistrza do wyrobu nici, 1 szlifierza na pracę precyzyjną, 1 stolarza do wyrobu meble artystycznych, siłę samodzielną i wysoce wykwalifikowaną, 1 czapnika i krojczego czapek, 2 odlewników na odlewy rolnicze, 1 maszynistę montera do maszyn i narzędzi rolniczych, 1 majstra farbiarza przędzy na pończochy, 1 kotlarza miedzi obeznanego z pracami rurowemi i spajaniem.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 7 robotników niewykwalifikowanych do różnych robót.

Park Helenów. Dziś • godz. 3 po poł. odbędzie się Dziś **Park Helenów.**

Wielka Zabawa dla Dzieci

połączona z koncertem orkiestry symf. pod batutą kapelmistrza R. Tölga mnóstwem atrakcyj i niespodzianek. — Gry i tańce z dziećmi pod kierunkiem znakomitego baletmistrza p. Majewskiego. Przejażdżka na osiołkach. — Pochody dziecinne z chorągiewkami i latarkami. — Rakiety i ognie bengalskie — Sensacyjna atrakcja: Wielkoludy i różne niespodzianki.

Dziś!! PORANEK MUZYCZNY o godz. 11 rano. Dziś!!

W Żeńskiem Gimnazjum C. WASZCZYŃSKIEJ

ul. Zielona 15, tel. 19-00.

Początek roku szkolnego 1-go września.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się 2-go września **systemem lekcyjnym.**

Kancelarja otwarta codziennie od 10-ej do 2-ej.

Ze Stow. Robotników Chrześcijańskich.

Kalendarzyk zebrań i pogadanek.

W niedzielę, dnia 28 b. m. staraniem Stowarzyszenia Robotników Chrz. odbędą się pogadanki w niżej wymienionych oddziałach:

W oddziale „Zarzew" o godz. 4,30 po południu, w oddziale „Dąbrówka" o godz. 4,30 po południu, w oddziale „Widzew" o tejże godzinie.

W poniedziałek, dnia 29 sierpnia r. b. w lokalu „Domu Ludowego" przy ul. Przejazd 34 o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie członków Chrz. Zw. Zaw. Stow. Robotników Chrz. w Łodzi oraz sympatyków, na którem ławnicy frakcji radzieckiej Ch. D. zdadzą sprawozdanie ze swej działalności na terenie Magistratu m. Łodzi.

W piątek, dnia 2 września r. b. o godz. 7 wiecz. w sali „Domu Ludowego", Przejazd 34 odbędzie się zebranie delegatów i poborców Chrz. Zw. Zawodowych.

STRAJK W KUTNIE SKOŃCZONY.

Strajk robotników ,zajętych przy budowie węzła kolejowego w Kutnie skończył się.

Robotnicy dziś wracają do pracy.

Otrzymali oni około 10 proc. podwyżki.

SCHWYTANIE NIEBEZPIECZNEJ ZŁODZIEJKI.

Przed paru tygodniami grasowała na bruku łódzkim niejaka Bajla Klinge, która operowała zazwyczaj w większych bankach łódzkich i na poczcie, okradając przy kasach interesantów.

Po pewnym czasie przeniosła się ona do innych miast województwa łódzkiego. Policja łódzka prowadziła energiczne dochodzenie, w wyniku którego wywiadowcy wpadli na ślad. O wynikach śledztwa powiadomiona została natychmiast policja krakowska, której udało się ująć oszustkę w gmachu krakowskiego oddziału PKO w chwili, gdy przy okienku kasowem usiłowała zręcznym ruchem wyciągnąć z teczki inkasenta firmy „Ziarno" paczkę 100 złotowych banknotów. (e)

GORSZE ZBIORY PSZENICY.

Z różnych stron kraju nadchodzą wieści o słabym tegorocznym urodzaju pszenicy. W niektórych miejscowościach uległa ta ostatnia t. zw. rdzy pszenicznej, która silnie obniżyła wydajność kłosa. W innych zaś zauważono nazbyt szybkie dojrzewanie pszenicy wskutek gwałtownych upałów i z tego powodu ziarno nie zdążyło się wykształcić odpowiednio.

FORD w POLSCE.

Wobec kursujących pogłosek o uruchomieniu w Polsce montażowni samochodów Forda, należy stwierdzić, że firma „Elibor", „Ł. J. BORKOWSKI" w Warszawie w warsztatach swoich na Woli istotnie przystąpiła do montowania samochodów Forda. Praca odbywa się pod kierunkiem specjalnych instruktorów, przysłanych przez Ford Motor Company.

Warsztaty „Elibora" zostały przez Forda odpowiednio przekształcone i wyposażone w potrzebne maszyny i aparaty pomocnicze.

Najbliższem zadaniem warsztatów jest zmontować 350 sztuk samochodów turystycznych Forda. Roboty w tym kierunku postępują szybko i należy przypuszczać, że już za tydzień ukażą się w sprzedaży pierwsze samochody Forda, zmontowane całkowicie w warsztatach „Elibora". Roboty te zatrudniły już pewną ilość robotników polskich.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE DLA HURTOWYCH SKŁADÓW PIWA.

Wczoraj Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała zarządzenie Ministerstwa Skarbu, dotyczące ujednostajnienia postępowania przy wydawaniu świadectw przemysłowych dla t. zw. hurtowych składów piwa. Na zasadzie art. 26 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zalicza się t. zw. „hurtowe składy piwa", w których dokonywana jest jedynie i wyłącznie sprzedaż piwa bez względu na to, czy hurtowa czy detaliczna, czy też drobna, do przedsiębiorstw III kategorji handlowej.

Równocześnie jednak nadmienia się, że mają być prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych III kategorji handlowej te z „hurtowych składów piwa", w których prócz właściciela lub zastępującego go członka rodziny, zatrudnia się więcej, niż jednego dorosłego najemnego subjekta handlowego, które utrzymują więcej niż dwa oddzielne składy przy zakładzie handlowym lub chociażby jeden skład po za obrębem posesji na terenie której położony jest zakład handlowy, a wreszcie prowadzące sprzedaż w kilku pokojach. (r)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz ostatni zespół artystów scen łódzkich wystawia w Teatrze Miejskim rewję paryską p. t. „Paryż — Łódź", która w pełni powodzenia zejść musi z afisza ze względu na rozpoczynający się sezon Teatru Miejskiego.

Wielkim powodzeniem cieszy się włączony ostatnio do rewji konkurs „Czyje nóżki" z nagrodami.

Na dzisiejsze ostatnie przedstawienie rewji bilety w cenie od 50 gr. do 5 zł. do nabycia w godzinach od 11 do 2 w sklepie W. Salwy (Moniuszki 2), od 6 wieczorem w kasie Teatru Miejskiego. Początek o godz. 8 m. 45 wiecz.

—:o:—

RUCH WYDAWNICZY.

„ŚWIAT KOBIECY"

Ukazał się numer 16-ty i jest do nabycia w księgarni „Czytaj", Łódź, Narutowicza 2.

Treść numeru, jak zwykle, bogata i zawiera: Marja z Malewskich Mickiewiczowa (Anna Ludwika Czerny). — Żywoty kobiet (Amelja Łączyńska). — „Świat Kobiecy (Zofja Dąbrowska). — W Ołtmji (Jan Parandowski). — Cztery sylwetki jednego aktora: Sym, Igo, Juljan, Lolo (Józef Mayen). — Flirt z autami (Aurelja Wyleżyńska). — Sylwetki dziecięce (I. Jabłowska). — Morze i dziewczyna (Marja Niklewiczowa). — Kultura mieszkania (Stanisław Machniewicz). — Nowoczesne dążenia do wyglądu estetycznego (Zofja Kramsztyk). — Ze sportu (Irena Jabłowska). — Przegląd książek (w-c-4). — To i owo. — Pogadanki o modzie. — Modele mód. — Roboty ręczne. — Kącik praktyczny. — Dobra gospodyni. — Odpowiedzi redakcji.

OFIARY.

Kw. Nr. 822. Zamiast wieńca na grób ś. p. Karola Reymonda zł. 40 na „Kroplę Mleka" — składa Józef Barski.

Ostrza do golenia „GLORIA"

Jedyne polskie uznane za najlepsze Wytwórnia Kraków, Zwierzyniecka № 15.

Żądać wszędzie!

Nowe sanatorjum św. Jana

Ewangelickie Stowarzyszenie Filantropijne, powstałe przed niedawnym czasem w Łodzi, przystępuje obecnie do budowy nowego sanatorjum na obszernym pięknie zadrzewionym terenie przy ul. Wólczańskiej 189. Ma ono nosić nazwę „Sanatorjum św. Jana". Budowa okazałego gmachu ma być ukończona na jesieni r. b., wykonanie zaś wewnętrzne na wiosnę r. przyszłego.

Nowe sanatorjum św. Jana ma być zaopatrzone we wszystkie najnowsze urządzenia, jakich wymaga ostatnie słowo nauki lekarskiej. Obejmować będzie pomieszczenia dla 70 pacjentów. Pozyskane dlań zostały również wybitne siły lekarskie.

Miasto nasze zatem ubogie w tego rodzaju instytucje doczeka się wkrótce nowej na tem polu zdobyczy o celu humanitarnym, a odpowiadającą najdalej idącym wymaganiom.

Zmierzającą w tym kierunku inicjatywę Ewang. Stowarzyszenia Filantrop. powitać należy z żywem uznaniem.

Związek zawodowy Automobilistów Oddział w Łodzi ul. Narutowicza 50 zawiadamia szoferów, że dn. 30 b. m. w pierwszzm terminie o godz. 6-ej, w drugim o godz. 7-ej wieczór odbędzie się **Walne Zebranie,** na którem będzie zdawane sprawozd. ze zjazdu który się odbył w Paryżu dn. 29 i 30 czerwca r. b. Jednocześnie będzie omawiana sprawa warunków pracy szoferów w Polsce.

Zarząd.

ZE SZKOŁY PLASTYKI I RYTMIKI P. JANCZEWSKIEJ.

Kierowniczka szkoły plastyki i tańców rytmicznych p. Z. Janczewska przebywa jeszcze w Wiedniu. Podczas swego trzymiesięcznego pobytu w Austrji p. Janczewska zwiedziła 4 szkoły plastyki oraz szereg teatrów. Prowadziła bardzo rozległe studja kultury ciała. Zapisy do szkoły rozpoczynają się 1 września, Wólczańska Nr. 63 m. 11, III p. front, codziennie od godz. 3 — 4 i od 7 — 8 po południu. Lekcje w szkole rozpoczynają się 10-go września.

NAGŁY ZGON WIEŚNIAKA.

We wsi Nowy Józef, powiatu łódzkiego policjant wraz z urzędnikiem skarbowym wezwali do siebie niejakiego Władysława Kurowskiego, podejrzanego o potajemne uprawianie plantacji tytoniu.

Gdy Kurowskiego spytano, czy rzeczywiście plantację taką posiada, dostał nagle ataku sercowego i zakończył życie.

Przy zwłokach wystawiono posterunek do przybycia władz sadowo-śledczych. (b)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy tak gorąco odczuli moją bolesną stratę przez śmierć nieodżałowanej pamięci męża mego

ś. † p.

Władysława Wójcikiewicza

wicekomendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Zgierzu

i oddali ostatnią przysługę a w szczególności ks. St. Leniewiczowi za wypowiedziane słowa pociechy, Ochotniczej Straży Pożarnej Łódzkiej, Pabjanickiej, Ozorkowskiej, Aleksandrowskiej, Rudzie Pabjanickiej, Konstantynowskiej, Przemysł Chemiczny w Zgierzu, Ochotniczej Straży Pożarnej w Zgierzu wraz z orkiestrą jak również wiceprezesowi straży p. Sułockiemu za słowa wypowiedziane nad grobem, p. Płuciennikowi delegatowi Ochotniczej Straży Pożarnej Łódzkiej za koleteńskie pożegnanie Tow. Śpiew. Lutnia w Zgierzu za śpiewy wykonane podczas pogrzebu i za wypowiedziane słowa nad grobem p. Władysławowi Cielockiemu prezesowi Lutni, Tow. Gimnastycznemu „Sokół", Chórowi Kościelnemu, Stow. Właścicieli Nieruchomości oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy osobiście lub przesłaniem wieńców uczcili pamięć zmarłego — szczere staropolskie Bóg zapłać składa

ŻONA.

Właściciele nieruchomości w Piotrkowie

przeciwko kanalizacji.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Piotrkowie zwołało specjalną konferencję w sprawie projektów ustaw o połączeniu domu z miejską siecią kanalizacyjno-wodociągową na terenie Piotrkowa. W dyskusji cały szereg mówców wskazał, że zarządzenia te zawierają bardzo uciążliwe warunki i właściciele nieruchomości przez wprowadzenie tych zarządzeń w życie będą wprost zrujnowani, nie mówiąc już o tem, że nie będą oni pomimo najlepszej swej woli ponosić tych nadmiernych świadczeń. W wyniku dyskusji postanowiono wnieść bezwzględny protest przeciwko wprowadzeniu w życie zarządzeń kanalizacyjnych w tej formie, które nie przyczyni się bynajmniej do rozwoju miasta, gdyż spowoduje ruinę materjalną właścicieli nieruchomości. (e)

—:o:—

Tajemnica „Świętej z Koenersreuth".

Co mówi o niej berliński lekarz?

Berlin, w sierpniu.

O niezwykłych zjawiskach jasnowidzenia i stygmatyzacji, które zachodzą u t. zw. świętej z Koenersreuth, córki ubogiego kramca z austrjackiej wsi, pisaliśmy obszernie parę dni temu. Objawami temi zainteresował się też lekarz niemiecki, dr. Bogdanik, który na łamach „Vossische Zeitung" zdał krótką relację o zaobserwowanych przez siebie faktach. Stwierdził on również na podstawie wiarygodnych świadectw, że Teresa Neumann istotnie od grudnia 1916 r. nie przyjmuje stałego pokarmu ani płynnego. Jedynem jej pożywieniem jest kawałeczek hostji świętej, które jej podaje codzień na łyżce tamtejszy proboszcz. Od Wielkiego Piątku 1926 r. zaczęły się ukazywać na rękach, nogach, sercu i głowie Teresy Neumann stygmaty. Oto, co widział w pewien piątek (rany te bowiem najintensywniej występują w ów dzień) wymieniony lekarz: „Widziałem 29-letnią tą dziewczynę w ekstazie. Krew płynęła jej z oczu. Widziałem krew na szyi, widziałem na jej koszuli plamy krwi w okolicy środka piersi, a drugą nieco na lewo w okolicy serca. Po za tem widziałem trzy lub cztery inne krwawe plamy wielkości pięciomarkówki zlewające się w jedną całość".

Równocześnie z nasileniem się tych stygmatów, dziewczę popada w ekstazę. Z niezwykłą plastycznością szczegółów opisuje mękę Pańską, którą widzi. Zdarza się jej też oglądać jak żywo męczeństwo św. Wawrzyńca, zesłanie Ducha Świętego i przemienienie Chrystusa na Górze Tabor. Odczytuje z wszelką łatwością i rozumie teksty aramejskie i łacińskie. Teresa dokonywa też cudownych wyleczeń modlitwą. „Jak zapewniał mnie proboszcz, wyleczyła ona pewną staruszkę z ciężkiego paraliżu nóg, oraz pewnego wieśniaka okolicznego, który spadłszy z drzewa, doznał bardzo silnych obrażeń wewnętrznych".

Dr. Bogdanik w ten sposób konkluduje swoje uwagi: „W oszustwo w tym wypadku nie wierzę. Nietylko dlatego, że z ludzkiego stanowiska dziewczyna zrobiła na mnie jak najlepsze wrażenie, lecz przedewszystkiem dlatego, że od dłuższego czasu znajduje się ona pod nadzorem duchowieństwa katolickiego. Ta okoliczność wyklucza świadome wprowadzenie w błąd kościół katolicki, który w tych wypadkach jest bardzo krytyczny i bardzo surowy. Jej nadzór nie wyklucza wprawdzie, by dochodzenie podobnych wypadków w szpitalu świeckim, a więc w odmiennym nastroju nie dało innych wyników, lecz wyklucza myśl o oszustwie"...

POPRZEDNICY „ŚWIĘTEJ Z KOENERSREUTH".

Zjawiska stygmatyzacji i niezdolności do przyjmowania pokarmów przez bardzo długi czas, niezrozumiałe w normalnych warunkach fizjologicznych, powtarzały się już wielokrotnie u najrozmaitszych osób. Pierwszym człowiekiem, o którym wspomina historja, że otrzymał łaskę stygmatyzacji, jest św. Franciszek z Assyżu. Lecz przedewszystkiem własnością tą były obdarzone bardzo liczne kobiety. Wystarczy wymienić świętą Teresę, św. Katarzynę ze Sienny, słynną jasnowidzącą Katarzynę Emmery, Marję Mörl z Tyrolu (XIX w.) i Ludwikę Lateau. Ta ostatnia jest wypadkiem o tyle ciekawym, że jej objawy badano gruntownie i dokładnie na klinicę w Brukseli. Owa Ludwika Lateau, ur. w r. 1850, również co piątek krwawiła na rękach i nogach, wpadała w ekstazy i przez kilka lat od r. 1871 aż do r. 1873 nie przyjmowała żadnych pokarmów, z wyjątkiem Komunji świętej. Zbadany był ten fakt dokładnie przez współczesne duchowieństwo katolickie z biskupem Dumontem z Turnai, i powszechnie uważano Ludwikę za świętą. Kwestją tą zainteresowały się też i koła fachowe, specjalna komisja uczonych poddała obserwacji ową świętą i przyszła do przekonania, że cierpi ona na „stygmatyczną neuropatję". Jej wypadek wywołał wówczas żywą dyskusję i dosyć wielką nawet literaturę naukową. Ludwika Lateau umarła w r. 1883.

Kościół katolicki w sprawie stygmatów dotychczas nie wypowiedział swej oficjalnej opinji.

Stan bezrobocia w Łodzi i w 5 powiatach.

Z 26 tys. bezrobotnych pobrało zasiłki 8 tys. osób.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi i w pięciu powiatach w dniu 27 sierpnia 1927 r. było zarejestrowanych 25,628 bezrobotnych, w tem w samej Łodzi 19,191 bezrob.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 8,567 osób. W samej Łodzi zasiłki pobierało 5.956 bezrobotnych.

Z pracowników umysłowych brało zasiłki 2,383 osób.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 164 robotników, otrzymało pracę 414, wysłano do pracy 282 bezrobotnych.

Dr. K. BRZOZOWSKI
choroby kobiece,
ul. PIOTRKOWSKA Nr. 55
powrócił.

KURJER SPORTOWY.

Kto gra dzisiaj o mistrzostwo Ligi?

(C-S) Dziś, t. j. w niedzielę, dn. 28 b. m. odbędą się w całej Polsce następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligi Państwowej: w Łodzi grają Turyści z I. F. C. we Lwowie Łódzki Klub Sportowy grać będzie z Czarnymi, w Katowicach Ruch, który ostatnio zwyciężył Pogoń, spotka się z leaderem w mistrzostwie Ligi—Wisłą, w Warszawie TKS. gra z Legją, Jutrzenka zaś z Warszawianką. Wszystkie te mecze są bardzo interesujące ze względu na to, że wynik ich może znacznie zmienić obecną tabelę rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Trener olimpijski P.Z.L.A. Klumberg przybył do Polski.

Obejmie on kierownictwo obozu kondycyjnego dla lekkoatletów.

(C-S) W tych dniach przybył do Polski znakomity wielobojowiec estoński, trjumfator licznych zawodów międzynarodowych, Klumberg, którego PZLA. zaangażował na głównego trenera olimpijskiego polskich zawodników. Klumberg początkowo prowadzić będzie treningi lekkoatletyczne w obozie kondycyjnym w Poznaniu (Cenralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportu), poczem obejmie treningi grupy olimpijskiej w Warszawie. Przebywający obecnie w Łodzi doskonały trener szwedzki, p. Norling, pozostanie trenerem PZLA. dla prowincji, ponieważ PZLA wychodzi z założenia, że na prowincji często wykryć można młode talenty, którym potrzeba fachowego i racjonalnego treningu dla osiągnięcia wyników o poziomie europejskim. Klumberg startować będzie w dniu dzisiejszym w Poznaniu na inauguracyjnych zawodach obozu przedolimpijskiego, w których weźmie udział szereg doskonałych zawodników wojskowych, Freyer, Rzepka, a także grupa pań, przebywająca obecnie na 6-tygodniowym kursie przedolimpijskim w Poznaniu. Niewątpliwie praca tak wybitnego lekkoatlety i znakomitego teoretyka w tej dziedzinie, jakim jest bezsprzecznie Klumberg, przyczyni się w bardzo wysokim stopniu do podniesienia poziomu wyników w Polsce, co zresztą od paru lat stale daje się zauważyć.

5-letni jubileusz istnienia

Toruńskiego Klubu Sportowego.

(C-S) W dniu 4 września Toruński Klub Sportowy obchodzić będzie 5-letnią rocznicę istnienia klubu. Jak wiele pracy wykonał już TKS. w czasie tych 5 lat, dowodzi najlepiej fakt, że obecnie rozporządza on jedną z najlepszych jedenastek piłkarskich w Polsce, zajmującą poważne miejsce w Lidze Państwowej, posiada własne boisko i liczne doskonale zorganizowane sekcje, między innemi lekkoatletyczną, mającą w swych szeregach taki talent sprinterski, jak Gędziorowska, oraz pływacką, wykazującą dużą ruchliwość i pracę. Obecnie TKS. obchodzić będzie uroczyście swój jubileusz, przyczem program jego będzie bardzo urozmaicony. Część jubileuszu czysto sportowa obejmować będzie zawody pływackie, bokserskie turniej tennisowy na własnych kortach, oraz mecz piłki nożnej o mistrzostwo Ligi pomiędzy drużyną TKS. i lwowskimi Czarnymi.

Stosunki sportowe polsko-czechosłowackie zacieśniają się.

2 mecze lekkoatletyczne

Polska—Czechosłowacja.

(C-S) Czechosłowacki Związek Lekkoatletyczny wespół z PZLA. postanowili jeszcze w bieżącym sezonie rozegrać dwa mecze lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami Polski i Cezchosłowacji kobiecemi i męskiemi. Mecz kobiecy odbędzie się w dniach 10 i 11 września z udziałem najlepszych zawodniczek obu krajów, zawody panów rozegrane zostaną w dniach 17 i 18 września na mającej być wkrótce otwartej znakomitej bieżni AZS. Warszawa w Parku Skaryszewskim. Każde państwo ma prawo wystawić do meczu najwyżej 18 zawodników, przyczem nie więcej niż po 2 do każdej konkurencji. Skład polskich reprezentacyj ustalony zostanie w pierwszych dniach września. Oba mecze zapowiadają się bardzo emocjonująco, ponieważ poziom lekkiej atletyki w obu krajach jest mniej więcej jednakowy i walka będzie bardzo zacięta. Polacy górują nad Czechosłowacją w konkurencjach męskich, za to zawodniczki czeskie mają za sobą więcej lat pracy i większą rutynę, to też w meczu kobiecym Czechosłowacja ma stosunkowo większe szanse.

Komunikat Zarządu Głównego

Ł. L. O. P. N. № 15

z dnia 27-go sierpnia 1927 r.

W związku z ogłoszonem kalendarzykiem Ligi II-ej — zawiesza się punkty I-szy i III-ci komunikatu Nr. 19, zarządu Ligi I-szej, z dnia 23 sierpnia r. b. dotyczących terminu rozgrywek między drużynami ŁTSG — GMS i ŁKS — Sokół (Zgierz).

EXPRESS HANDLOWY

Reforma ustroju podatkowego.

Dotychczasowy ustrój podatkowy w Polsce nie pozwalał na szybki proces regeneracyjny kapitału.

Stąd jednym z postulatów misji prof. Kemmerera jest reforma ustroju podatkowego. W wykonaniu tego programu przystąpiono w Polsce do rewizji ustawodawstwa podatkowego. Ostatnio min. skarbu p. Czechowicz udzielił w tym kierunku wyjaśnień.

P. min. skarbu zatem zapowiedział reformę podatku dochodowego i majątkowego.

W przedmiocie podatku dochodowego raport Kemmerera wymienia cały szereg wad, jak: stosunkowo wieksze obciążenie dochodów małych, niż dużych, podwójne opodatkowanie tego samego przedmiotu (czysty dochód spółek akcyjnych, podatek od dywidend), wyłączenie z pod opodatkowania prawie całej klasy włościan, zbyt wielkie koszty ściągania tego podatku.

Pierwszy wymiar podatku opodatkowy dochodowego, zgodnie z zaleceniami prof. Kemmerera, wprowadza zasadę podwójnego opodatkowania. Polega ona na opodatkowaniu oddzielnie przychodu i ogólnej sumy przychodów.

Pierwszy wymiar podatku opodatkowuje wpływy z ściśle określonego źródła, a więc: oddzielnie z gruntów, budynków, kapitałów pieniężnych i rent; odzielnie z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz gruntów, eksploatowanych przez właściciela; oddzielnie z wolnych zawodów i wszelkich innych zatrudnień, uposażeń służbowych i emerytur; oddzielnie z tantjem.

Drugi wymiar bierze za podstawę opodatkowania wszystkie przychody łącznie. Wszystkie te przychody stanowią t. zw. dochód globalny. Od tego dochodu pobiera się podatek dochodowy według progresywnej stopy podatkowej.

Zatem podatek ten składa się z dwóch części: z t. zw. podatku cedularnego, obciążającego poszczególne źródła dochodu oraz t. zw. podatku uzupełniającego, obciążającego dochód globalny.

Przy podatku cedularnym (tak się nazywa, ponieważ źródła przychodowe ujęte są w cedułach) wymierza się:

10 proc. od dochodów z gruntów, z budynków, oddanych w dzierżawę, z kapitałów pieniężnych i rent i wszelkiego rodzaju czynności dzierżawnych;

8 proc. od dochodów z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz z gruntów, eksploatowanych przez właściciela;

6 proc. od wolnych zawodów i wszelkich innych zatrudnień w celach zarobkowych, uposażeń służbowych i emerytur;

15 proc. od dochodów z tantjem.

Przy opodatkowaniu dochodu globalnego t. j. całkowitego, istnieje jedna jedyna skala podatkowa z progresją od dochodów, przekraczających 3.000 zł. do 160.000 złotych. Progresja rozpoczyna się obciążeniem 0,125 proc. Dla dochodów przewyższających 160.000 zł. stopa podatkowa 15 proc. Maksimum obciążenia podatkowego wynosi 25 proc.

Dochód osób prawnych, towarzystw akcyjnych, spółek z ogran. odp. itd. obciążony zostaje jednolitą stawką 25 proc.

Co się tyczy minimum egzystencji, prof. Kemmerer proponował dochód 2.000 zł. wolny od opodatkowania. Obecna ustawa uwalnia dochody z płac poniżej 2.500 zł. i wszelkie inne poniżej 1.000 zł., jednakeż o ile dochód przekracza tę wysokość, wówczas nakłada się podatek na całą sumę. Tymczasem prof. Kemmerer radzi od dochodu podlegającego opodatkowaniu odjąć kwotę 2.000 zł. t. j. minimum egzystencji.

Nowy projekt ustala minimum egzystencji w wysokości 1.000 złotych. Jednakże nowy projekt ustawy inaczej reguluje zastosowanie minimum egzystencji. Mianowicie, dochód od 1.000 — 2.000 złotych przyjmuje się do opodatkowania w połowie, od 2.000 — 3.000 złotych w trzech czwartych częściach, poczem powyżej 3.000 złotych dochód opodatkowywuje się już w całości.

Zalecenie prof. Kemerera w przedmiocie pociągnięcia do świadczeń podatkowych właścicieli gruntów rolnych do 15 ha. uzyskało w całej rozciągłości uwzględnienie. Nowy projekt pociąga zatem wszystkich do świadczeń, kładąc kres dzisiejszemu stanowi nierównomierności i niesprawiedliwości podatkowej, a zarazem rozszerzając krąg podatników, co przyczynić się musi do uzdrowienia finansów polskich.

Również zarzucono odrębny podatek do uposażeń, a uposażenia włączono do odpowiedniej cedułu podatku dochodowego.

Wreszcie projekt kasuje komisje szacunkowe dla podatku dochodowego; odtąd wymiar podatku dochodowego będzie powierzony władzom skarbowym pierwszej instancji.

Co do reformy podatku majątkowego rząd opracował dwa projekty. Jeden idzie w kierunku zmniejszenia kontyngentu dotychczasowego do 407 miljonów.

Drugi wprowadza stały podatek majątkowy, który wymierzanoby na podstawie deklaracyj, składanych co trzy lata. Rząd uzależnia redukcję kontyngentu od zgody na stały podatek majątkowy.

Opinja zgodnie oświadczyła się przeciw podatkowi majątkowemu. Podatek majątkowy jest konfiskatą części majątku. W Polsce zaś, gdzie kwestja ustalenia majątku jest niesłychanie trudna, gdzie brak gospodarstwu społecznemu kapitałów, któremi możnaby zapłacić podatek majątkowy, jest niemożliwe upłynnić choćby drobną część majątku.

Misja prof. Kemmerera wypowiedziała się również za wprowadzeniem stałego podatku majątkowego, jako dodatku do podatku dochodowego.

Stały podatek majątkowy byłby pobierany w wysokości 4 promille przy majątku ponad 15.000 złotych i 3 promille przy majątkach mniejszych. Objekty majątkowe do 6.000 złotych byłyby zwolnione od podatku.

Jednakże reforma podatków byłaby połowiczną, gdyby tylko ograniczyć się miała do ustawodawstwa skarbowego państwa. Właśnie najbardziej ujemna strona naszej podatkowości jest wadliwy system wymiaru i poboru danin komunalnych, których wysokość w wielu wypadkach nie jest ustawowo unormowana i zależy od uchwał odnośnych władz samorządowych.

Dowolność panująca w zakresie danin komunalnych oraz wypływająca stąd nierównomierność obciążenia poszczególnych okręgów i mnogość terminów płatności powodują ogólne niezadowolenie szerokich mas płatników.

Celem usunięcia tych objawów Ministerstwo Skarbu opracowało projekt nowej organizacji podatkowości komunalnej. Projekt ten wprowadza zasadę podziału źródeł podatkowych pomiędzy państwo i samorządy, zafiksowuje wysokość poszczególnych danin, pobieranych na rzecz komun, ześrodkowuje pobór główniejszych danin komunalnych w rękach skarbu i przewiduje podział osiągniętych wpływów komunalnych pomiędzy poszczególne jednostki samorządowe przez specjalne komisje, składające się z przedstawicieli ciał samorządowych i władz nadzorczych.

W myśl projektu Ministerstwa Skarbu zostałyby przekazane samorządom wszystkie podatki realne: gruntowy, od nieruchomości miejskich i przemysłowy, pobierany w formie świadectw przemysłowych.

Przekazanie tych podatków realnych uzależnione jest od uprzedniej reformy ustawodawstwa skarbowego państwa. Dokonanie tego przekazania będzie wielkim krokiem naprzód. Uporządkuje skarbowość państwa i komun, uchylając zarazem dotychczasowy stan dowolności i chaosu.

A. L.

—:o:—

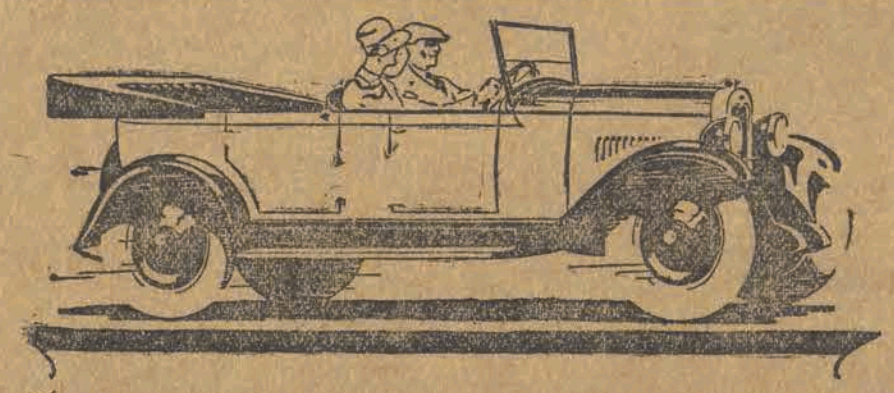

Fabrykat General Motors.

CZEMU SAMOCHODY „CHEVROLET" MAJĄ WIĘKSZY ZBYT NIŻ JAKIEKOLWIEK INNE MARKI?

„Chevrolet„ odpowiada wymaganiom stawianym nowożytnemu samochodowi w znacznie wyższym stopniu niż jakikolwiek inny samochód przybliżonej klasy.

„Chevrolet" jest nietylko samochodem niezawodnym, trwałym i szybkim — jest on też bezwzględnie piękniejszym niż jakikolwiekbądź samochód w przybliżonej cenie.

Zwracamy uwagę na wytworną emalję „Duco" w pięknych kolorach, na stylowe nadwozia, — ciężkie błotniki o pięknej linji oraz na reflektory i lampy boczne w formie torpedy.

Prosimy przejechać się samochodem „Chevrolet" zwrócić uwagę na siłę cieszącego się ogólnem uznaniem motoru z górnym rozrządem zaworów, na jego cichą pracę i na wprost niebywałą akceleracje. „Chevrolet" przedstawia sobą bezwzględnie maksymalną wartość w stosunku do ceny. Samochód do próbnej jazdy stoi do dyspozycji prosimy nie zwlekać, gdyż w związku z utrudnionym importem ilość jest ograniczona.

Porównanie samochodu „Chevrolet" z jakimkolwiek innym pod względem ceny i jakości wyjaśni — czemu samochód „Chevrolet" sprzedaje się na całym świecie więcej niż samochodów jakiejkolwiek innej marki.

CHEVROLET

Reprezentacja samochodów „Chevrolet"

Auto - Dom „Mobile" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Łódź, Piotrkowska Telef. 25-06. 175.

„Salon Samochodowy" Zygmunt Dmowski Łódź, Piotrkowska Telef. 29-40. 150.

POLITYKA FINANSOWA WŁOCH.

ex) „Wiadomości Finansowe" z dn. 27 b. m. przytaczają obszerną korespondencję z Rzymu przedstawiciela „Baseler Nachrichten", który w następujący sposób kreśli obraz polityki finansowej Włoch:

W bieżącym miesiącu rada ministrów zajmowała się głównie dopasowaniem budżetu do zmian, jakie w życiu gospodarczem Włoch wywołał kurs lira. Chodzi w szczególności o redukcję podatków, która gospodarstwu ma ułatwić zniżkę cen. Trudność polega na utrzymywaniu osiągniętej w ostatnich latach równowagi budżetowej, bez zagrożenia stabilizacji waluty. Ostatni rok finansowy zamknięto 30 czerwca r. b. nadwyżką w kwocie 405 miljonów, pomimo że lir w ciągu tego roku podniósł się o 40 proc., a ważne przychody jak np. z ceł, pobieranych w złocie, znacznie się zmniejszyły.

Budżet włoski od 3 lat zamyka się czynnie, do czego głównie przyczyniła się automatyczna redukcja kosztów wojennych i niezwykle pomyślna regulacja długów międzysojuszniczych. Po stworzeniu kasy amortyzacyjnej długi wojenne nie figurują już w budżecie. Kasa ta, zasilana przychodami z reparacyj, reguluje automatycznie długi zagraniczne, nie obciążając wcale budżetu. Podobną regulację rada ministrów uchwaliła obecnie także dla długu wewnętrznego, który do końca 1923 roku wzrósł do 95,5 miljarda lirów.

Zadaniem kasy amortyzacyjnej dla długu wewnętrznego będzie także wycofanie znajdujących się w obiegu biletów państwowych. Kapitał zasadniczy tej kasy wynosi 2,1 miljarda lirów, rekrutujących się z nadwyżek budżetowych ostatnich 3 lat finansowych w sumie 1,3 miljarda, dalej z 500 miljonów wstawionych w r. 1926 po raz pierwszy do budżetu na cele wycofać się mających biletów państwowych, a wreszcie z 300 miljonów lirów, pochodzących z funduszu odszkodowań wojennych. W przyszłości kasa amortyzacyjna zasilana będzie nadwyżkami budżetowemi. Charakterystyczne jest, że ta kasa pieniędzmi pochodzącemi w każdym roku finansowym z redukcji znajdujących się w obiegu biletów państwowych, interwencjować będzie na rynku papierów wartościowych, nabywając papiery państwowe. To ostatnie zarządzenie wywarło już skuteczny wpływ na kurs papierów państwowych, który po długim okresie depresyjnym po raz pierwszy się ustalił.

Wobec omówionych tu zasadniczych zmian budżet włoski w bieżącym roku finansowym będzie miał zupełnie nowe oblicze. Uchwalone przez radę ministrów redukcje przychodowe wynoszą ogółem 1 miljard sto trzydzieści pięć miljonów lirów. W sumie tej przypadają na zniżkę podatków: 500 miljonów, na zniżkę opłat stemplowych — 385 miljonów, a na zniżkę taryf kolejowych i pocztowej — 200 miljonów. Redukcje tę, będące dopasowaniem budżetu do zmienionego kursu lira, umożliwią gospodarstwu lepszą kalkulację, a tem samem i zniżkę cen.

A.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

JEDWABNA MANUFAKTURA **BERNARD DOBRZYŃSKI S-cy** poleca **najnowsze materjały sezonowe.**
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 10.

W salach Grand-Kina
Piotrkowska 72.
TEATR REWJI.
„MIRAZ"
Dziś wielka premjera! Wystawiona będzie rewja, pióra EDWARDA REJA p. t.
A jesień się zbliża.

PROGRAM Nr. 4.
ZUZANNA — odegra orkiestra
W ŻYCIU BĄDŹ AKTOREM prolog — inscenizacja wykona zespół.
Duet TOMASZEWSKICH wiązanki operetkowe
ANETTA KAR piosenki nastrojowe
INWALIDZI obrazek z życia podwórzowych kombinatorów wykona **DUET ŻWIRSKICH**
OLLA ŻARSKA — wesołe piosenki.
DUET KANIEWSKICH tańce rosyjskie.

JERZY WELIN Piosenki wytworne i charakterystyczne.
„SAMUS i MANIA" bomba śmiechu wyk. p. p. Żarską i Rej.
WŁ. PORAJ-PORECKA Pieśni i arje
EDWARD REJ „szmoncesy" i kawały.
CHCESZ MIEĆ RANDKĘ finał — inscenizacja — wykona zespół

Conferencier **J. Tomaszewski.**
Kierownik art.-lit. **Edward Rej.**
Orkiestra pod batutą **R. Kantora.**
Przy fortep. M. PTASZYŃSKI.
Początek przedstawień o 6, 8 i 10. w niedzielę o 4, 6, 8 i 10. Podczas przedstawienia publiczność na salę wpuszczona nie będzie.

Pierwsze przedstawienie po cenach zniżonych. Wszelkie passe-partout prócz urzędowych i prasowych ważne tylko na I przedstawienia.

Oryginalne części zamienne

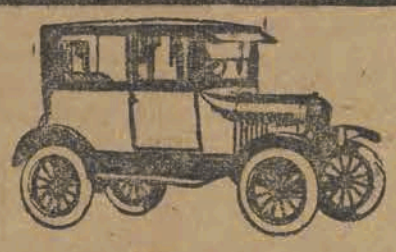

Opony i dętki
Michelin i Firestone

Ford

po cenach zniżonych polecają ze składu
Autoryzowani Przedstawiciele „ELIBOR"
Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa
Ł. J. BORKOWSKI
ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. Kilińskiego 70. Tel. 84.

Do akt. Nr. 877 i 876 1927 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Bronisław Pingielski** zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej nr. 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Franciszkańskiej 38 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „J. Birencweig i M. L. Szypper" składających się z urządzenia kantoru towarów manufakturowych i innych oceniony na sumę 5650 zł.
Łódź, d. 26/VIII-27 r.
Komornik
B. Pingielski.

Serki owcze górskie
może dostarczać w każdej ilości Spółka Mleczarska w Górce p. Błaszki skrzynka nr. 11.

Samochód za 500 zł.
mały niezupełnie wyremontowany, oraz **aparat fot.** 13x18 tanio sprzedam, Bałucki Rynek 5, Aniołkiewicz.

Młode małżeństwo
(bezdzietne) poszukuje umeblowanego pokoju (lub 2) z kuchnią. Oferty sub. „Kuchnia" do administracji.

Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic, — Łódź, Pomorska 19.

Fabryka luster i stolarnia
poleca
w wielkim wyborze: trema, tualety i lustra z własnej stolarni, szlifierni i podlewni
Tylko w moich zakładach można dostać najtaniej przy ul. **Głównej 11 i Piotrkowskiej 255 za gotówkę i na raty do 5 miesięcy**
Niklowanie wszelkich sprzętów domowych, fryzjerskich chirurg. rowerowych i t. p.
JAN CANDRYK Łódź,
Główna 11, Piotrkowska 255,
tel. 59-03.
Sprzedaż szkła okiennego oraz szklenie budowli.

Dr. med. PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—9 dla pań oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.

1535, 1536, 1641, 1642 i 1643/26

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi BRONISŁAW PINGIELSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej nr. 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 59, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Aleksandra Jasnokowskiego i składających z mebli, koni, wozów i innych ocenionych na sumę zł. 1097.
Łódź, d. 26/VIII-27 r.
KOMORNIK
B. Pingielski.

Dr. med. SOMMER
ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16
chor. skórne, weneryczne, dróg moczowych i kobiece
Od 9—12 i 6—8
dla pań od 5—6
w niedz. i świąt od 10—12. w.

Gimnazjum męskie
ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO
W ŁODZI, ul. Boczna № 5
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców, że rok szkolny rozpocznie się 1-go września. Czesne w klasie wstępnej A (dla nieumiejących czytać i pisać) wynosić będzie 75 zł. kwartalnie. Podania do wszystkich klas przyjmuje kancelarja gimnazjum. — Egzaminy wstępne rozpoczną się 5-go września.

Okazja! SAMOCHODY
w dobrym stanie, na chodzie, kryte oraz otwarte, różnych marek od zł. 3000.— na dogodnych warunkach do sprzedania.
Przedstaw. fabryk samochodów
Ed. Tesche, Piotrkowska 175.
— Łódź, —
tel. 57-57.
UWAGA: Bogaty wybór luksusowych, nowych samochodów Austro-Daimler, „OM" i Citroen.

FABRYKA LUSTER
PODLEWNIA SZKŁA
J. KUKLINSKI
ŁODZ,
Zachodnia 22
poleca po cenach najniższych lustra, trema, tualety: jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyńcze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Zakład Tapicerski.
Odnawianie i poprawianie luster z przyniesieniem do domu. Sprzedaż
NARATY I ZA GOTÓWKĘ

Dr. med. Ignacy Margolis
Al. Kościuszki Nr. 13
- choroby oczu -
powrócił
przyjmuje 12 — 2 i 7—8.

Do akt. Nr. 529, 1056 i 1057/27 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 6 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego 54 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lejbusia Wiślickiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1235, 600 i 760.
Łódź, dn. 24-VIII-27 r.
KOMORNIK
Jan Rzymowski

Dr. med. P. BRAUN
Powrócił
Południowa 23
Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem Lampa kwarcowa)
Przyjmuje 9 do 11 i od 5—8 wiecz..

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz kosztów egzekucyjnych Urzędu Zasiłk. odbędą się następujące licytacje, które rozpoczną się o godz. 10-ej rano:

Poniedziałek, dnia 29 sierpnia 1927 roku.
M. Silberstein, ul. Zgierska 118, kasa ogniotrwała oszac. na zł. 30.—
Ignacy Fuks, ul. Karola 38, kredens dębowy konfort. zł. 300.—
Wtorek, dnia 30 sierpnia 1927 roku:
Restauracja „Savoy", ul. Traugutta 6, platery i bielizna stołowa zł. 204.30
Piątek, dnia 2 września 1927 roku:
Bertold Pitze, ul. Napiórkowskiego 75, warsztat tkacki zł. 280.—
A. L. Ptywacki, ul. Kilińskiego 102, szarpacz zł. 715.—
B-cia Samet, ul. Kilińskiego 202, kasa ogn., masz. do pis., masz do licz. i meble zł. 1505.—
Ryszard Szreder, ul. 28 pułku Strz. Kan. 44, raumaszyna (drapaczka) zł. 3790.—
„Rozwój", Al. Kościuszki 41, maszyna do skład. czcionków drukarskich zł. 300.—
Łódź, dnia 27 sierpnia 1927 r.

Szkoła Handlowa Wieczorna
przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi
(ul. Gdańska 45, tel. 40-20).
podaje do wiadomości, że zapisy kandydatów jak również uczniów zeszłorocznych odbywają się codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt w godzinach od 10 rano do 1 po poł. i od 7 do 9 wiecz.
Dyrektor: **Marjusz Szarkowski.**

Dr. ST. BIBERGAL
MONIUSZKI 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—8 wiecz.

Dr. A. Sztajnberga
ul. 6-go Sierpnia Nr. 3, (Benedykta) telef. 491.
Leczenie diatermią, promieniami Roentgena lampą kwarcową, mechanoterapją, elektryzacja, masaże etc. etc. (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i nerwów, artretyzmu, choroby skóry, włosów, etc. etc.

Dr. H. LUBICZ
Cegielniana 43 — tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. **Leczenie szt. słońcem wyżynowem.**
Przyjmuje od godz 8—10 i 5—8

Dr. H. Weisshoff
choroby wewnętrzne i dzieci, ul. Zawadzka 23
powrócił.
Przyjmuje od 3.30 do 5 po poł.

Lekarz - Dentysta Feliks SEIDENGART
Zawadzka 16.- Tel. 59-26.
3—8.

Dr. S. Lewkowicz
Choroby skórne, weneryczne i płciowe
Konstantynowska 12
Tel. 55—52.
przyjmuje od g. 9 —1 i od 6—8, dla pań od 4—5.
Dla niezamożnych ceny lecznicze

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych —
J. Olejniczak, Główna № 14.
UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

I-sza Łódzka chem.
Garbiarnia i Farbarnia Futer
W. Schönmana ul. Gdańska 8 fr. II gie piętro.
Przyjmuje do farbowania wszelkiego rodzaju futra na modne kolory oraz odświeżania na kolor pierwotny podług najnowszego systemu Lipsktego.
KOLORY TRWAŁE. — — — — Ceny przystępne.
Czyszczenie białych futer.

M-E-B-L-E
wielki wybór po cenach najniższych i na najdogodniejszych warunkach poleca
FLAKOWICZ i RECHT
Piotrkowska 145 w podwórzu.
Za gotówkę! Na raty
Sprzedaż mebli.

SZKOŁA HANDLOWA
Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
(ul. Gdańska Nr. 45, tel. 40-20).
Do klasy I specjalnej przyjmuje się kandydatów na zasadzie świadectwa z ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej (lub 3 klas gimnazjum)
BEZ EGZAMINÓW.
Od uczniów, zapisanych do kl. I-ej specjalnej, za których czesne uiszcza skarb państwa, dopłaty się nie wymaga.
Dyrektor: **Marjusz Szarkowski.**

10 zł. RATA

Za 10 zł. miesięcznie każdy nabyć może parcelę.

ZARZĄD DÓBR PACYKOWSKICH

Poczta i stacja kolejowa Stanisławów

przystąpiwszy za zezwoleniem Urzędu Ziemskiego Nr. R. 4477/26 z dnia 12 lipca 1926 do parcelacji części swoich posiadłości w niezwykle pięknej okolicy — z jednej strony nad rwącą rzeką Bystrzycą, z drugiej okolonej wzgórzem Karpat — pod nazwą „OLESIÓW", jakoteż pragnąc stworzyć tam urocze letnisko i umożliwić **każdemu posiadanie odpowiedniej części ziemi** na wybudowanie willi, sprzedał w zeszłym roku w ciągu trzech miesięcy 2000 parcel w części I-szej Olesiowa, a obecnie rozpoczyna sprzedaż parcel w części II-giej Olesiowa po bardzo niskiej cenie, bo

PO 4 ZŁ. ZA SĄŻEN KWADRATOWY

Na wybudowanie willi potrzeba 100 sążni, co kosztuje zaledwie

ZŁ. 400 i to spłacalnych

PO 10 ZŁ. MIESIĘCZNIE przez 4 lata.

Kupujący 2 lub więcej parcel po 100 sążni kw., płaci raty miesięczne tyle razy po 10 zł. większe. — Ktokolwiek więc pragnie zapewnić sobie kawał ziemi na własność, niechaj zgłosi się jak najprędzej, gdyż pod parcelację wyznaczono bardzo mały obszar.

Dla wygody zgłaszających się, przyjmuje zgłoszenia i udziela dokładnych informacyj Kancelarja Główna Dóbr Pacykowskich **Aleksandra Lewickiego we Lwowie,** plac Marjacki 1. 10 I p., tel. 7-86, lub na miejscu w Zarządzie Dóbr w Pacykowie pod Stanisławowem, tel. 1-24.

ZGŁOSZENIE.

Na podstawie ogłoszenia w „Kurjerze Łódzkim" zgłaszam chęć kupna ——— sążni parceli w Olesiowie. Przydzieloną mi parcelę zamierzam spłacić w ratach miesięcznych po Zł. ——— Prosząc o przysłanie mi dokładnych warunków kupna, podaję swój adres. ——— dnia ——— 1926

Wyciąć i przesłać pod adresem: **Kancelarja Zarządu Dóbr Pacyków we Lwowie, pl. Marjacki 10.**

Imię i nazwisko ———

Zawód ———

Dokładny adres ———

Wymarzone letnisko w najbliższej przyszłości.

Najlepsza i dogodna lokata kapitału.

10 zł. RATA

10 zł. RATA

10 zł. RATA

ZIEMIA NA RATY.

Szkoła Powszechna

7-o klasowa męska dla dzieci inteligencji,

przy Szkole Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (ul. Gdańska 45) przyjmuje kandydatów do wszystkich klas.

Przyjmowane będą dzieci od lat 7-miu. **Dla niezamożnych daleko idące ustępstwa.** Kancelarja szkoły przyjmuje zapisy, podania, jak również udziela bliższych informacyj codziennie.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam **Szan. Kl.** iż mój **Skład szkła** został **przeniesiony** z Piotrkowskiej 3 na ul. **OGRODOWĄ 4,** który został znacznie **powiększony** i **zaopatrzony** w wielki wybór **szkła okiennego.**

Przyjmuję wszelkie **dostawy szkła** również z oszkleniem.

Z poważaniem
H. Król, Ogrodowa 4, tel. 39-09. —

Długoletni, samodzielny pracownik monter-mechanik—posiadający chlubne świadectwa z fabryk krajowych i zagranicznych. Obeznany z różnego rodzaju motorami, jak również maszynami parowemi, poszukuje posady maszynisty w jednej z większych fabryk.

Łódź, ul. Srebrzyńska l. 69
Kazimierz Wojtczak.

Na raty tanio!

Tylko w firmie **„KREDYT"** Nawrot 15 I p. kupuje się towary **wełniane, bawełniane, obuwie, firanki — kapy — kołdry, bieliznę, damską i męską**

na raty tak tanio jak za gotówkę

„KREDYT" Nawrot 15, róg Sienk.) I p. fr.

---

80 groszy łokieć placu

pod budowę domów, willi i fabryk nad rzeką. 5 minut od przystanku tramwaji Pabjanickich. Wiadomość: Piotrkowska 225 Kołaczkowski.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi

wzywa pp. Absolwentów tej Szkoły, którzy odbyli obowiązkową praktykę pozaszkolną,

do niezwłocznego

złożenia Dyrekcji sprawozdania z odbytej pracy swej zawodowej, celem dopuszczenia pp. Absolwentów do egzaminu praktycznego.

Żeńskie Gimnazjum „Kultura"

ul. Piotrkowska 85.

Kancelarja przyjmuje codziennie zapisy do wszystkich klas aż do VII-ej włącznie.

W roku bieżącym uruchamia dyrekcja dodatkowo klasy wstępną, I. II i III **za opłatą 20 zł. miesięcznie.**

We wszystkich pozostałych klasach opłata **25 zł. miesięcz.**

Egzaminy 29 sierpnia. Początek nauki 1 września r. b.

Urzędnicy państwowi są zwolnieni od dopłaty.

SKŁAD FUTER

i Zakład Kuśnierski

J. Szwarcman

Narutowicza 42

(sklep frontowy)

poleca gotowe FUTRA damskie i męskie, oraz SKÓRKI pojedyńcze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych NA DOGODNYCH WARUNKACH. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

KURSY STENOGRAFJI

polskiej i niemieckiej

dla początkujących, zaawansowanych i ćw. praktycznych

w Łódzkim Zw. Stenografów

ul. Przejazd 19. (Kilińskiego 93)

Zapisy i informacje codz. od 6 do 8 wiecz.

Początek we wrześniu. — Opłaty umiarkowane.

8-mio klasowe Gimnazjum Żeńskie

M. Hansenówny

w ŁODZI,

ul. Piotrkowska Nr. 209

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że rok szkolny rozpoczyna się 1-go września, egzaminy wstępne 2-go września systemem lekcyjnym. Podania do wszystkich klas przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od 9-ej do 4-ej. — Czesne znacznie zniżone.

Dr. med. S. Bogusławski

wznowił przyjęcia od 1-go sierpnia leczy choroby: nerwowe, wewnętrzne, przemiany materji (reumatyzm, artretyzm) i kobiece, przyjmuje od 4—7 wiecz.

ul. Piotrkowska 65, front III p.

Do sprzedania

1 centryfuga nowa 1¼ Mr.
1 generator 225 K.V.A.

Wiadomość w administracji lub tel. 14-68.

Dr. J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne.
Od 11—12 i od 5½—7½
ul. Andrzeja 3, powrócił.

Gimn. Wieczorowe P. O. W. dla dorosłych

w Łodzi

(z prawem wydawania świadectw) **ul. Wólczańska 123.**

— — **Jedyne w Polsce Gimnazjum dla dorosłych** — —

obejmuje klasy od IV do VIII włącznie.

Program dostosowany ściśle do programów szkół państwowych.

Zajęcia odbywają się w godz. od 17.30—22.

Zapisy przyjmuje Sekretarjat Gimnazjum codziennie od godziny 18—20. Kandydaci(tki) winni przedstawić metrykę urodzenia, świadectwo dotychczasowej nauki i dowody pracy. **Egzaminy wstępne 2 i 3 września.** Lekcje rozpoczynają się dnia **5 września r. b. — Czesne 25 zł. miesięcznie.**

——— **DLA BEZROBOTNYCH BEZPŁATNIE.** ———

Przy gimnazjum otwarty kurs przygotowawczy.

Teichmann i Mauch

Biura elektryczne oraz warsztaty reparacyjne. Łódź, Piotrkowska 240. Tel. 13-62.

Przedstawicielstwo Angielskiej Fabryki Szczotek

„The Morgan Crucibile Co", Londyn.

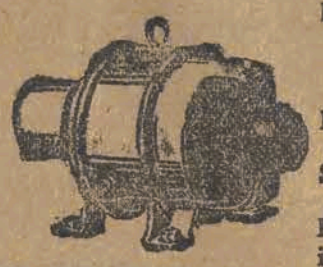

REPERACJA elektromotorów, dynamomaszyn, transformatorów żelazków elektrycznych wogóle wszelkie w zakres elektrotechniki wchodz. roboty,
BUDOWA rozruszników, regulatorów, kolektorów i kotwic i t. p.
SPRAWDZANIE I ZAŁOŻENIE piorunochronów.
INSTALACJA elektrycznych oświetleń i siły przenośnej.
URZĄDZENIA dzwonków elektrycznych i telefonów.
SKŁAD wszelkich artykułów elektrotechnicznych, jako też **MOTORY i DYNAMOMASZYNY** o każdej sile.

Mechaniczna Szlifiernia Szkła
i **Fabryka Luster** p. f.
„SZLIF" Kilińskiego 77,
— tel. 58-37. —

poleca w wielkim wyborze **trema, toalety, lustra** ścienne stołowe w niklowych i drewnianych oprawach. Szyby do samochodów i dorożek. — **Przyjmuje** się do **grawirowania** wszelkie **kryształy stołowe i szkiełka dla zegarmistrzów.**

Ceny konkurencyjne!! Wykonanie pierwszorzędne!

Propozycja nadzwyczajna!

Przeznaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt" (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby akomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego" analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik Piękna 25. Gabinet redaktora.

P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć załączyć do listu.

Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi

Spółka Akcyjna
UL. PIOTRKOWSKA № 96.
Telefony: 2-59; 8-71; 8-72; 9-73;

Bank Dewizowy.
Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

Załatwia
Inkaso, Dyskonto, Zlecenia Giełdowe.
Przyjmuje
Wkłady oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

Bank Rzemieślników Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.
Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa")
— — — przyjmuje — — —
Wkłady oszczędnościowe
od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku. Załatwia wszelkie operacje bankowe.

Łóżka
metalowe, materace druciane i wyścielane wózki dziecinne, umywalki Najdogodniej i najtaniej w składzie fabrycznym „Dobropol" Piotrkowska 73 w podwórzu

Seminarjum Nauczycielskie
z prawami państwowemi
Heleny Cholewickiej
ul. Piotrkowska Nr. 120,
Egzaminy powakacyjne rozpoczną się 30-go sierpnia. Córki urzędników państwowych, kolejarzy i tramwajarzy dopłacają tylko 15 złotych miesięcznie. — — — —
Kancelarja czynna od 10-ej do 4-ej.

„MAGAZYN MEBLI"
Tel. 60-02
Kilińskiego 45.
Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów
Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45
Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ample, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.
Zarząd.
Tel. 60-02

Do malowania podłóg, okien i drzwi jest najlepsza farba olejna i lakierowa
ALBALIN
twardo i szybko wysychająca
Kosel i S-ka
Skład główny
Przejazd 8, tel. 11-21
Filja
Piotrkowska 98, tel. 15-62.

Tektura smołowcowa, smoła, lepnik,
Zakładów Przemysłowych „Gospodarz", Sp. Akc. w Sieradzu Oddział w Łodzi, ulica Andrzeja L. 47. Telefon L. 53-37.
Przyjmujemy roboty dekarsko-blacharskie — gwarantując za solidne i trwałe wykonanie.
Reprezentant: Antoni Rzezać, Andrzeja L. 47.

Jesteś łysy?
Zastosuj „Radio-Capill" (balsam zioła i mydło). Bajeczne skutki na 3—4 dzień? Usuwa „grzybek", główną przyczynę łysienia, łupież, swędzenie skóry, łamliwość i rozdw. się włosów. Przy każd. flakonie podziękowanie od łysych, którzy odzyskali włosy. Do nabycia w skł. apt. p. p.: Rzewskiego, Majewskiego, Lipińskiego—Grosskowskiego, Hermelina i u L. Spiessa i Syna.
Tamże: Nowość! Ołówek „Agawa" usuwa po 3 dniach piegi. Płyn „Radio-Mat" przeciw tłustej cerze, czerw. nosa i pocenia się, z przyrządem do momt. usuwania wągrów. Krem „Teatral", cud. wybielający cerę, usuwa zmarszczki, fałdy, gęste łupki, nawet u osób starszych.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux Godziny przyjąć od 10—8. Dla panów od 1—3

Szkoła Zawodowa Kroju i Szycia
odznaczona złotym medalem
Mistrzyni cechu
A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.
Od d. 1 lipca rozpoczynają się **Wakacyjne Kursy**
kroju pasowania, modelowania i bieliźniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Dla pracujących kursy wieczorowe. Opłata zniżona o połowę. Uczenice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10—1 i od 6—8 wiecz.
Kurs robót ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa (nauka kapeluszy).

KROJU nowoczesnego, **SZYCIA**
teoretycznie i praktycznie (na materjałach) wyuczają gruntownie zatwierdzone przez Ministerjum Oświaty pierwszorzędne kursy
Mistrza Paryskiej Akademji
Cechu Warszawskiego i Łódzkiego
E. Wiśniewskiego
System odznaczony najwyższą nagrodą „Grand-Prix" złotemi medalami i dyplomami, honorowemi na wystawach światowych w Paryżu, Rostowie, Rzymie i Marsylji. Kończącym świadectwa szkolne i patenty cechowe.
KURS WAKACYJNY za opłatą zniżoną. Najmodniejsze formy od 50 groszy. Przy kursach pierwszorzędna pracownia ubiorów damskich, PIOTRKOWSKA 86, front.

SAMOCHODY

6/21 Fiat	4	osob.	otw.
9/31 Fiat	6	„	„
9/31 Fiat	6	„	kryty
14/45 Fiat	6	„	otw.
14/45 Fiat	6	„	kryty
19/75 Fiat	6	„	„
10/30 Opel	6	„	otw.
14/38 Opel	6	„	otw.
16/45 Mercedes	6	„	otw.
12/34 Steyr	6	„	otw.
10/30 Protos	6	„	otw.
11/30 Chevrolet	4	„	otw.
11/30 Ford	4	„	kryty
4/15 Renault	4	„	otw.

w stanie używanym lecz nienagannym poleca jako nadzwyczajne kupna okazyjne.
„Brzeskiauto", Sp. Akc.
Poznań, ulica Dąbrowskiego 29.
Telefony: 6365, 6323, 3417.

8-mio klasowe gimnazjum
HELENY MIKLASZEWSKIEJ
w ŁODZI, ul. Sienkiewicza 61
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że rok szkolny rozpoczyna się 1-go września o godz. 8 rano, egzaminy wstępne tegoż dnia o godz. 10 rano.

Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach nabyć można
od najwytworniejszych **MEBLE** do najskromniejszych
tylko w firmie
F. NASIELSKI GÓRNY RYNEK **ul. RZGOWSKA № 2.**
Długoletnia gwarancja! Tel.-4308.

Kursy modniarstwa i kwiaciarstwa
J. Szenajchówny
b. właścicielki magazynu mód
Łódź, Al. Kościuszki 41, lew. of. I-sze p.
Zapisywać się można codziennie od 8-ej do 12-ej rano. Przyjmuję się prace w zakres modniarstwa wchodzące

Linjarka
do zeszytów (kajet) względnie całkowite urządzenie do fabrykacji wyrobów papierowych korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 34.76.

Centralna lecznica zębów
86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.
:: Plombowanie i wprawianie zębów ::
Ceny podług taksy.
Porada bezpłatnie.

8-io kl. Gimnazjum Żeńskie
(z przedszkolem dla chłopców i dziewcząt)
Adeli Koziołkiewicz-Skrzypkowskiej
Wólczańska 123. — W nowym lokalu z ogrodem.
W dni pogodne lekcje w ogrodzie.
Przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godzinach 11—1 i 4—6
Dzieci urzędników i nauczycieli korzystają z opłat ulgowych.
Czesne w klasach niższych zniżone.
Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym.
Dyrektorka ADELA SKRZYPKOWSKA.

Instytut jęz. nowożytnych i łaciny
A. Kretschmerowej i Liebichówny
ul. Wólczańska № 123
Gim. p. A. Skrzypkowskiej.
Rozpoczęcie kursów wieczorowych dnia 5 września — jęz. polski, angielski, francuski, niemiecki, włoski i łacina.
Zapisy codziennie od 6—8.

BANK
Przemysłowców Łódzkich
Spółdzielnia z ogr. odp.
Rok założenia 1881.
ul. Ewangielicka № 16
przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wymówieniem i na każde żądanie
Wkłady Oszczędnościowe
w Dolarach i innych walutach obcych
— zwrotne w Dolarach i t. p.
Załatwia wszelkie operacje Bankowe.
Bank Dewizowy.
Wynajem kasetek stalowych (Safes).

KOMUNIKAT
WSZYSTKIE BIURA HANDLOWE, PRZEMYSŁOWE I BANKI
WINNY UŻYWAĆ NOWOCZESNE STEMPLE
na Patentowanej Pneumatyce
dające pedantycznie czystą odbitkę
Wyłączna produkcja Fabryki Stempli
P. H. SZTYFT, Łódź
...rowska 66, tel. 14-63.
Tu zież drukarnia pospieszna.

A. SZWARC
Skład węgla, drzewa i koksu
ul. Kolejna Nr. 2a. Tel. 16-14
(dawniej Matysek)
poleca ze składu węgiel, tylko pierwszorzędnych kopalń, suche drzewo, sosnowe i dębowe w szczapach i rąbane oraz koks po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów własnemi końmi
Stałym klientom udzielam kredytu.
Sumienna i szybka usługa.

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu! **Futra** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie. - -
J. Opatowski, Nowomiejska 27.
Telefon 46-08.
Żadnej filji nie posiadam!

Dr.
EKKERT
powrócił.
Kilińskiego 145 n przy Głównej : choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12 — 1½ od godz 6½—8½.

GIMNAZJUM MĘSKIE (handl., mat.-przyr.)

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Narutowicza Nr. 68.

Podaję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w 3-im terminie w dniach 1, 2 i 3 września r. b. o godzinie 4-ej po południu.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Czesne w klasie A wynosić będzie 75 zł. kwartalnie.

Dyrektor (—) **Antoni Idźkowski.**

POD PROTEKTORATEM MINISTERSTWA PRZEMYSŁU i HANDLU.

Dnia 15-go września 1927 r. nastąpi w Łodzi otwarcie

Wystawy Ruchomej Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego!

w połączeniu

z WYSTAWĄ PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO i OKOLIC

Czas trwania wystawy do dnia 16-go października 1927 r.

PROGRAM WYSTAWY:

I. Przemysł
II. Rzemiosła
III. Zdobnictwo i Przemysł Ludowy.
IV. Organizacje Państwowe, Społeczne i Komunalne oraz Propaganda Kulturalno-Oświatowa.

Teren Wystawy Łódzkiej **w parku „Helenów"** zajmuje przeszło 15 hektarów. Główne pawilony kryte, przeznaczone na Wystawę obejmują powierzchnię około 3000m²

Piękny Park i Ogród Kwiatowy. — Pierwszorzędna Restauracja.— Mleczarnia.—Owocarnie.

Probiernia Win Krajowych i Miodów.

CODZIENNIE KONCERT ORKIESTRY SYMFONICZNEJ.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: **w Warszawie** Chmielna 32, tel. 234-50, Wydz. Propagandowy Wystawy Ruchomej. **W Łodzi** Biuro Parku „Helenów", tel. 9-32 .— —

Zawiadomienie!

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klientelę iż **po powrocie z zagranicy, polecam najnowsze modele** na sezon jesienny i zimowy.

Z poważaniem

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Męski

H. MILNER

38 Piotrkowska 38. Telefon 19-95.

Na składzie wybór materjałów Krajowych i Zagranicznych oraz futer.

PIĘKNE PANIE!

Telefon 29-33

Farbowanie na wszystkie kolory i odcienie to specjalność naszej firmy

UWAGA: Powrócili: p. **FELIKS. P. ŻENIA** była pracownicza firmy SZWARC i JABŁOŃSKI **pracuje obecnie u nas.**

P. T. Po gruntownem odświeżeniu lokalu poleca się Sz. klienteli

Z poważaniem

A. SZNAJDER

Piotrkowska 76. Tel. 29-33.

Dr.

Różaner

powrócił.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznem słońcem górskiem.

NARUTOWICZA 9 (Dzielna) tel. 28-98

Przyjmuje od 8-10 i od 5—8.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Gimnazjum Żeńskie

Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej

w Łodzi, ul. Wólczańska 55.

Dnia 1 września nabożeństwo w kaplicy gimnazjalnej o godzinie 10 rano.

Egzaminy wstępne 2 września.

Kancelarja czynna od 23 sierpnia od godziny 9 do 3.

Kursy Gimnazjalne pod kierownictwem

A. Wierzbickiego

ul. Piotrkowska 85 (Kościuszki 28).

Zapisy do wszystkich klas od II do VIII codziennie od 6 w. **Kursy przygotowują do egzaminów państwowych w zakresie szkoły średniej i seminarjum państwowego. Kurs klasy 5 miesięcy.**

Nauka codziennie od godz. 7 m. 15,

Dzięki pracy wybitnych sił profesorskich gimnazjów łódzkich dotychczasowa frekwencja dosięgła **6800 słuchaczy(czek).** **Opłaty niskie.**

Dla niezamożnych ustępstwa.

Uwaga. Poczynione zostały wszelkie starania w sprawie gimnazjum wieczorowego.

B. P. LEWKOWICZ, Łódź

Piotrkowska 60. Tel. 24-68.

Konfekcja damska i męska, wykonanie pierwszorzędne.

Palta dziane. Jedwabie, wełny oraz wielki wybór kołder watowych i kocy.

Dla p. p. **urzędników** sprzedaż na dogodnych warunkach.

Ceny bardzo przystępne,

Zakład meblowy

S. KORCZAK

Piotrkowska 101

Poleca w dużym wyborze **MEBLE** w kompletach i pojedyńcze własnego wykonania gwarantowanej dobroci na dogodnych warunkach.

Dr. med.

A. MAZUR

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani, wady głosu i wymowy

Narutowicza 44. — Tel. 22-44

:: powrócił. ::

ZAWIADOMIENIE.

Po wystąpieniu z firmy **„Juljusz Wermiński"**, niniejszem komunikuję, że wstąpiłem jako wspólnik do firmy **„K. Tarczyński"**, która nadal prowadzona będzie pod firmą

„Tarczyński i Redel"

Polecając się łaskawym względom Szan. Klienteli, oświadczam niniejszym, że i nadal będę się starał o jak najszybszą i jak najsumienniejszą obsługę, jak to też czyniłem na dotychczasowem swojem stanowisku. **Leon Redel.**

TARCZYŃSKI i REDEL

Łódź, Piotrkowska 114, — Tel. 62-82.

FABRYKA LUSTER

SZLIFIERNIA SZKŁA I KRYSZTAŁÓW. — SKŁAD SZYB RÓŻNEGO RODZAJU. — ROBOTY SZKLARSKIE. — SZYBY DO SAMOCHODÓW. — SZLIFIERNIA SZKŁA STOŁOWEGO. — ROBOTY GRAWERSKIE. — WITRAŻE.

8-kl Gimnazjum BOGUMIŁA BRAUNA

Narutowicza 59, tel. 34-07.

z pełnemi prawami szkół państwowych (kat. A)

podaje do wiadomości szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne do klas od podwstępnej do VII-ej włącznie rozpoczną się 1 września o godz. 11-ej. Podania nowych kandydatów przyjmuje i udziela informacji kancelarja gimnazjum w godz. od 9-ej do 3-ej pp.

Otwarta zostaje klasa A dla nieumiejących czytać.

:-: Wpisy w kl. wstępnych znacznie zniżone. :-:

Dyrekcja 8 kl. Gimnazjum Żeńskiego

EUG. KRYGIEROWEJ

ul. Piotrkowska 157

komunikuje, że zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelarja codziennie od 10 do 1.

Opłata szkolna w klasach wstępnych zł. 200 rocznie.

W klasach I, II, III i IV zł. 300 rocznie (25 zł. miesięcznie).

W klasach wyższych dla niezamożnych specjalne ulgi w opłacie szkolnej.

Przy gimnazjum istnieje zakład freblowski.

Dyrektor Gimnazjum

Stanisław Przeździecki.

Lek.-Dent.

H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6

przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

Restauracja-cukiernia

przy ogrodzie, w prowincjonalnem mieście fabrycznem, w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu — do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Zgierska 87— skład paszy.

Lekarz-Dentysta

TADEUSZ BABAD

Łódź, Nawrot 1 a. Tel. 25-22.

Kursy Handlowe

Polskiej YMCA Piotrkowska 89.
Telefon 23-90.

Zapisy przyjmuje sekretarjat codziennie od 6 — 8.30 od dn. 28 sierpnia.

Opłata 14 zł. miesięcznie.

Amerykańskie meble i urządzenia biurowe.

Maszyny do pisania i liczenia

Stefan Wojewódzki,

Piotrkowska 74, telef. 18-34.

Większe przedsiębiorstwo

handlowo - Przemysłowe poszukuje spólnika z kapitałem do 60 tys. złotych, pożądany udział w pracy ewent. w zarządzie. Wiadomość: **Adwokat Dickstein, Al. Kościuszki nr. 24.**

Kierownik sprzedaży

energiczny, pracowity, zdolny organizator, lat 25 — 35, wład. językami polskim i niemieckim poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia pod „Były akwizytor" do administracji niniejszego pisma.

Na sezon szkolny!!

Przybory piśmienne i rysunkowe w olbrzymim wyborze poleca po cenach najniższych.

A. J. Ostrowski

ul. Piotrkowska Nr. 55.

UWAGA: **Bezpłatnie otrzyma każdy kalendarzyk uczniowski na rok 1927/28 przy zakupie przyborów szkolnych za 2 złote. — —**

Hurt. Detal.

Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska

w Łodzi ul. Kopernika 41

przyjmuje kandydatki na działy: **czapniczo-modniarski, kamaszniczy i trykociarstwa ręcznego i maszynowego.**

Warunki przyjęcia: ukończenie 14 lat życia, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej.

Na dział kamaszniczy mogą być przyjmowane kandydatki i z zniższem wykształceniem.

Zawiadomienie.

Z nowym rokiem szkolnym 1927/28 zostanie otwarta za zezwol. M. W. R. i O. P.

Koedukacyjna szkoła dla drogistów

Stow. Właśc. Skł. Aptecznych woj. łódzkiego

(z prawami wydawania dyplomów na materjalistę (drogistę).

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Zapisy przyjmuje i udziela informacyj kancelarja Stow. przy ul. Piotrkowskiej 69 codziennie od 9 — 1 i od 4 do 7 po południu.

O dniu otwarcia nastąpią specjalne zawiadomienia.

Zarząd.

Nigdy taniej nie kupicie!

PŁYTY najnowszych nagrań **PATEFONY**

sprzedajemy wyjątkowo tanio!

Parlodance

Piotrkowska Nr. 51

(Plessner) w podworzu.

Uwaga: Firma moja nie ma nic wspólnego z firmą gramofonową, znajdującą się na tem samem podwórzu.

Do handlowego interesu

egzystującego lat 25

— potrzebny jest —

spólnik z 15.000 złotych

z udziałem w pracy. Oferty do adm. "Kurjera" pod „Wspólnik".

Poszukuje się w okolicy — bałuckiego rynku —

LOKALU

wielkości co najmniej 12x25 mtr. parterowego, nadającego się na warsztat ślusarski z napędem motorowym w całości lub podzielony. Oferty składać pod lit. „K. R." do adm. „Kurj. Łódzk."

„Dobry interes"

Kinematograf wędrowny lub stały z własną elektrownią

— — (Agregator) — —

sprzedam zaraz niedrogo

— Zgierz, Kiosk - Księgarnia. —

Lekarz Weterynarji

M. Nechrebecki

udziela porad i zabiegów, codziennie od godz. 7 — 12 i od 15 — 18.

Ruda Pabjanicka, Staszica 37.

Poważne biuro ekspedycyjne

poszukuje

rutynowanego

korespondenta

Łaskawe oferty dla „L. K." do administracji niniejszego pisma. —

Majster tkacki

(Stuhlmajster) na krosna kortowe i agielskie **poszukiwany.**

Zgłaszać się Nowo-Senatorska 7, od 8 do 1 i od 3 do 7-ej.

Szkoła Rysunków i Malarstwa

artysty malarza

Szczepana Andrzejewskiego

w Łodzi, Kilińskiego 141. Piąty rok założenia.

Lekcje rozpoczynają się 1 września. Szkoła gruntownie odnowiona, zaopatrzona w bogaty zbiór nowych modeli.

Zapisy codz. od godz. 10 rano do 8 wiecz.

Specjalna tablica anatomiczna, otrzymana w darze od Ministerstwa W. R. i O. P.

Kierownik robót budowlanych

(technik)

ze znajomością wszelkich prac biurowych chciałby posadę zmienić. Łaskawe zgł. pod „Kierownik" do administracji „Kurjera Łódzkiego".

Zakład Kuśnierski

Wacława KAWECKIEGO

Piotrkowska 113

:: :: w podwórzu :: ::

Solidnie i tanio wykonywa wszelkie roboty futrzane. - - - - -

Pensjonat

Al. Kościuszki 32, m. 7

Są wolne miejsca dla uczenic lub nauczycielek.

Warunki zdrowotne i troskliwa opieka zapewniona.

Institut de Beauté

Anna Rydel,

(Diplomée de l'Universitè de Beautè „Cadib" Paris)

Cegielniana 19, m. 8.

Choroby skóry i włosów. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała oraz odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapja Solux.

Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz.

Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty. Ulgi dla pracujących.

Dr. LAJCHTER

Kościuszkowska Nr 9

Tel 149-66.

Stomatolog

Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia — zębodołów i t. p. — Od 1½—5. W niedzielę i święta 9-11.

Dr. med. H. Wołkowyski

Powrócił

Zachodnia 57.

(Cegielniana 19)

Choroby skórne i weneryczne.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 9 — 10 i od 5 — 8.

Dla pań od 5 — 6.

Oddzielna poczekalnia.

2 pokoje

oddzielnie lub razem,

do wynajęcia

w śródmieściu.

Wólczańska 109 m. 6

Do akt nr. 1151-27

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręg. w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 6 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 5 września 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 31-a odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jankla Goldberga, składających się z mebli ocenionych na sumę 583 Zł.

Łódź dn. 26. VIII-27 r.

w/z Komornik

S. Dulkowski.

Do akt. Nr. 758/27 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Leonard Naborowski** zam w Łodzi, przy ul. Głównej nr. 17 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Rokiciańskiej Nr. 23 Zagajnikowej 59, Al. Kościuszki nr. 2 Helenówek, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Bruno, Emmy i Ottona Weberów, składających się z mebli, ocenionych na sumę 1669 złotych.

Łódź, dn. 17. VIII-27 r.

Komornik

L. Naborowski.

OGŁOSZENIA DROBNE.

10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie

Udzielam lekcji i korepetycji szybko a gruntownie, przysposobia do egzaminów ceny najniższe proszę się zgłaszać tylko raz, oraz przyjmuje zamówienia na korepetycje, pomoc wzorowa w nauce. Piotrkowska 189/9. 6142

Wykwalifikowany korepetytor udziela lekcji i korepetycji szybko a gruntownie, przysposobia do egzaminów ceny niskie. — Karola 1, daję na spłaty. 3992

Meble stolarskie, tapicerskie solidnej roboty najtaniej u Przeździeckiego Piotrkowska 108. 6125

Z powodu wyjazdu sprzedam pół domu z ogrodem owocowym i placem Wiadomość Zgierz, Łęczycka Nr. 48. 6016

Budka do sprzedania waga duża, wózek ręczny. Ul. Młynarska 42. Wiadomość 41, J. Walicki. 6015

Kupię lub wydzierżawię jakikolwiek interes handlowy lub gastronomiczny dający utrzymanie. Oferty pod „utrzymanie". 6061

Bilard kręgielkowo-karambolowy okazyjnie do sprzedania. — Cukiernia Nettyn róg Kilińskiego i Nawrot.

Sklep okazyjnie do sprzedania z towarem w Chojnach, dowiedzieć się ul. Rzgowska 98, „Biuro Dzienników".

Bursa Towarzystwa Szerzenia Oświaty w Przysusze wojew. kieleckiem, organizuje dalsze komplety młodszych chłopców w wieku szkolnym. — Opłata za naukę na kompletach i za całkowite utrzymanie 100 zł. miesięcznie. Opieka i wychowanie staranne. Okolica zdrowa i ładna. Informacyj udziela Zarząd T-wa Szerzenia Oświaty poczta Przysucha. 4375

Kroju szycia, pasowania wyucza pracownia ubiorów damskich i dziecinnych oraz bieliźniarstwa, haftu, filet. Uwaga uczenice praktykują na materjale mogą uszyć sobie kilka sztuk bezpłatnie. — Żeromskiego 75 Pańska) miesz. 52 II-gie wejście parter. 6169

Zakład tapicerski poleca meble wyścielane oraz magazyn mebli posiada duży wybór ceny niskie. — Karola 1, daję na spłaty. 3992

Meble stolarskie, tapicerskie solidnej roboty najtaniej u Przeździeckiego Piotrkowska 108. 6125

Z powodu wyjazdu sprzedam pół domu z ogrodem owocowym i placem Wiadomość Zgierz, Łęczycka Nr. 48. 6016

Budka do sprzedania waga duża, wózek ręczny. Ul. Młynarska 42. Wiadomość 41, J. Walicki. 6015

Kupię lub wydzierżawię jakikolwiek interes handlowy lub gastronomiczny dający utrzymanie. Oferty pod „utrzymanie". 6061

Bilard kręgielkowo-karambolowy okazyjnie do sprzedania. — Cukiernia Nettyn róg Kilińskiego i Nawrot.

Sklep okazyjnie do sprzedania z towarem w Chojnach, dowiedzieć się ul. Rzgowska 98, „Biuro Dzienników".

Do sprzedania dom z placami w Proboszczewicach pod Zgierzem — dojazd tramwajem ozorkowskim. Wiadomość na miejscu u Józefa Kawczyńskiego Nr. domu 39.

Tylko Nawrot 8 można kupić na raty i za gotówkę w zakładzie tapicerskim Braci Gabałów, otomany, fotele klubowe tapczany, kozetki, krzesła oraz przyjmujemy obstalunki, przerabiamy, odświeżamy meble i zakładamy franki, wykonanie solidne i punktualne, filji nie posiadamy. 3953

Do sprzedania. Traksztor. 650 ramy, piła wahadłowa — piła tarczowa, karoserja towarowa na podwozie „Forda", bryczka, 300 piast do kół, 300 metrów posadzki dębowej, łóżka sosnowe nowe. Wiadomość Piotrkowska 199, sklep żelazny. 6042

Mam do sprzedania połowę domu o 4 mieszkaniach — z połową placy. Wiadomość: na miejscu, ul. Marysińska 53. 6164

Sprzedam urządzenie pokoju stołowego Główna 50 u dentysty. 6171

Do sprzedania dwie magle. Grabowa 21. 6158

Okazyjnie sprzedam tanio kredens stół krzesła — otomanę, garderobę z lustrem, łóżka, materace tanie, z gondolką, z gondolką, stolik owalny. Ul. Kilińskiego 23, m 4. I piętro front 5994

Karoserja samochodowa 6osob. nowa, nielakierowana tanio do sprzedania. Pomorska 101, Kamiński. 6104

Plac 38x76 domek drewniany 9 mieszkań do sprzedania, Łęczycka 22, Rochlic. 6101

Sprzedam dom murowany i oficynkę drewnianą, obórkę. Cena przystępna. Wiadomość ul. Okrzei 35, u gospodarza. 6148

Maszyna do szycia do sprzedania. Nawrot 72, pr. of. I p. m. 22. 6146

Sprzedam 2 maszyny do szycia Singera łatkowa i gabinetowa, mało używane. Aleksandrowska 19, front sklep. 6135

Dom nowy parterowy do sprzedania. Wiadomość na miejscu Aleja I Maja 64. 6109

Do sprzedania sklep z urządzeniem. Wiadomość Główna 44, w cukierni. 6106

Maszynę Singera gabinetową do szycia sprzedam, ul. Przędzalniana Nr. 4 m. 4. 6127

Kilka domów małych i dużych poszukuję celem kupna oraz polecam do sprzedaży. — Wiadomość w Biurze Próśb ul. Kruszа Nr. 24.

Uwaga! Okazyjnie do sprzedania 2 otomany dywanowe i 2 kozetki. Konstantynowska 5 tapicer. 6140

Sprzedam tanio kredens dębowy, umywalkę, otomanę dywanową i szafę. Krucza 4, m. 18. 6111

Meble do sprzedania. Garderoby, łóżka, szafy u stolarza Lipowa 46.

Sprzedam domek z placem o trzech mieszkaniach jedno wolne. Wiadomość u gospodarza Trelenberga 16 (Juljanów) 6170

Która Hurtownia może najtaniej dostarczyć towary krótkie, bławatne, wełny, swetry i materjały bamboszowe jaknajszybciej. Zgłoszenia pod „2849" do Reklamy Polskiej Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. 4400

Tanio sprzedam szafę, stół, krzesła, tremo, leżankę, maszynę Singera, parawanik, otomanę, nocne szafki, oraz 2 pokoje z kuchnią zamienię na jeden, Główna 53, m. 46, prawa oficyna parter. 6181

Do sprzedania ośrodki folw arków gospodarki, domy, młyny place, wille, ceny przystępne. Pole ca Biuro pośrednicze Borowieckiego Zgierz, stare miasto, Parzęczewska 3, obok magistratu. 4391

Maszynę do szycia bębenkową damską Singera sprzedam Kilińskiego 142 pralnia. 7150

Do sprzedania dom frontowy i kuźnia przy ul. Rokicińskiej 147. Wiadomość u J. Kiełana. Rokicińska 104 6047

Nowroclaw dom-pałac komfortowy ze stajnią, garażem i ogrodem zdatny na rezydencję, pensjonat, sanatorjum do sprzedania. Wiadomość Solankowa 12, parter. 4307

Towary różne na mundurki tanio na raty poleca „Kredyt" Nawrot 15 I piętro 4101

Do sprzedania majątki ziemskie, gospodarki rolne, młyny wodne i motorowe, domy, wille, place, sklepy poleca w cenach możliwych Biuro Pośrednicze Władysława Dudka — Zgierz, Piłsudskiego 27.

Sprzedam domek murowany bez lokatorów, dwa pokoje i sklep, elektryczne oświetlenie, zaraz do objęcia. — Wiadomość ul. Kielma 29, w sklepie. 6067

Sprzedam magiel w dobrym stanie. Wiadomość Braterska 11. 6077

Psa dobermana — buldoga lub foxteriera — (szczenię półroczne) kupię. Zgłoszenia do „Kurjera Łódzkiego" pod „Wierny".

zł. 11.50 gr.

płacąc co miesiąc nabędziesz „Wielką Encyklopedję Rolniczą" (ilustrowany słownik rolniczy) — w 10 tomach. Prosimy żądać prospektów. Poznań, Administracja Wielkiej Encyklopedji Rolniczej. 3016

Sprzedam — sklep spożywczy — z mieszkaniem z powodu zmiany interesu. Wiadomość w administracji.

Folwark 7 włók ze zbiorami i inwentarzami dobrze zagospodarowany zaraz do sprzedania adres w Administracji. 5059

Sprzedam sklep obszerny z urządzeniem i przyległem trzypokojowem mieszkaniem z wygodami. Punkt handlowy nadający się na każdy interes. Oferty do administracji sub „Okazja". 5998

Samochód Ford karetkę sprzedam w dobrym stanie. Ul. Rajtera Nr. 15. 6080

Maszynę Singera do szycia, sprzedam. Piotrkowska 291 m. 19. 6097

FOTOGRAFUJCIE SIĘ

gdzie tanio i dobrze

--- tylko ---

u „Zjednoczonych Fotografów"

Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

(daw. Dzielna).

Ceny konkurencyjne:

12 Fotografji	m. biust	Zł.	2
6 Pocztówek	retuszowanych cała figura	„	3
6 Fotografji	gabinetowych cała figura	„	10
1 Foto-portret	duży 40x50 cm. z nat. cała figura	„	10

Uwaga:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz.
Agentów firma nasza nie wysyła.

Posady i praca.

Zaofiarowane.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wysyłają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów! 2552

Potrzebna służąca do restauracji. — Rzgowska 65. 6041

Poszukuję dostawcy mleka. Zgłoszenia 6-go Sierpnia Nr. 44 piekarnia. 5084

Potrzebny czeladnik na nową i starą robotę Kilińskiego 168, wejście przez pralnię. 6078

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. Zgłaszać się ze świadectwami. Gdańska 4 cukiernia. 6159

Potrzebny podręczny do szewca, ul. Szkolna 10 Rudnicki. 6160

Robotnicy na pończosznicze i skarpetkowe maszyny Maxim oraz ketlarki, szpularki i zerowaczki potrzebne. Tylko pierwszorzędne siły mogą się zgłosić do fabryki pończoch. — Nowo-Cegielniana 20. 4383

Potrzebne zdolne hafciarki uczenice i wykończarki. Pracownia bielizny Jakuszewski Piotrkowska 105, 6119, 6119

Potrzebna prasowaczka na koszule i drobiazgi do pralni przy ul. Pomorskiej Nr. 7. 6121

Samodzielną ekspedjentkę przyjmę od zaraz. Kaucja wymagana. L. K. Lausz Gdańska Nr. 13 — Magazyn Konfekcji Damskiej Dziecinnej i Galanterji. 6145

Potrzebne cerowaczki do ręcznego filet. Konowa Nowomiejska 4, ostatnie wejście. 6128

Potrzebna dziewczyna na przychodnie, Rybna 15, m. 36, IV-te piętro front. 6099

Do dobrego interesu poszukiwana niezależna inteligentna spółniczka, chrześcijanka z kapitałem od 10000 zł. Łaskawe zgłoszenia poczta Zduńska — Wola, skrzynka pocztowa Nr. 45. 4378

Poszukiwane

Ogrodnik, leśnik gospodarz, rolny żonaty bezdzietny, z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą przyjmie posadę lub dzierżawę. Oferty pod litery „P. A. D." do „Kurjera. 6013

Rutynowana nauczycielka wychowawczyni z muzyką przyjmie posadę w dobrym domu chrześcijańskim w miejscu lub na wyjazd. Oferty z podaniem dokładnych warunków pod „F. F." 6026

Dyplomowany nauczyciel rysunków i kaligrafji z długoletnią praktyką przyjmie wykłady w szkole średniej w Łodzi lub na prowincji. Łaskawe oferty do „Kurjera Łódzkiego" — pod „Nauczyciel". 6072

Kucharz z niedokończoną praktyką poszukuje posady. — Oferty pod „Kucharz" do „Kurjera Łódzkiego". 6060

Inteligentna wdowa samotna chce zająć miejsce sklepowej obeznana w handlu, zna szycie, ul. Rokicińska Nr. 11, sklep p. Sworzyńskiej. 6012

Panna z kilkuletnią praktyką buchalterji i pisania na maszynie poszukuje odpowiedniej pracy. Może złożyć kaucję lub b. poważne referencje. Może być na wyjazd. Oferty pod „R. R." 6074

Polonistka z historją i uniwersyteckiem świadectwem poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do „Kurjera Łódzkiego" pod „Polonistka". 6120

Panienka inteligentna z dobrej rodziny, poszukuje posady do dzieci zna szycie, haft i roboty ręczne. Oferty pod „Warszawianka" do „Kurjera Łódzkiego" Piotrkowska 11. 6082

Wdowa samotna bardzo sumienna poszukuje zajęcia do pomocy w sklepie, wymagania skromne. — Oferty pod 217, do „Kurjera Łódzkiego, 6113

Tokarza poszukuję specjalistę na strykopy pończosznicze Wiadomość Sienkiewicza 59, Nebelski. 6116

Poszukuję praktykę biurowej, stenografuję, piszę na maszynie. — Oferty sub „Biuro". 6054

Lokale i mieszkania.

Stancja dla uczenicy przy inteligentnej rodzinie. Pianino na miejscu. Opieka zapewniona. Wiadomość Andrzeja 54/56 m. 4. 6009

Poszukuje pokoju z kuchnią od gospodarza, mogę pożyczyć 5,000 zł. — proszę składać — oferty do „Kurjera Łódzkiego" — pod „Wejda" 6010

Pokój przy rodzinie z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość Nowo - Cegielniana Nr. 18, m. 10. 5984

Stancja dla młodzieży szkolnej. Ul. Zawadzka 1, drugie podwórze, 1 piętro. Zastać można od 12—3 Szawłowska. 6055

Przyjmę pana na mieszkanie Kilińskiego 151 m. 13. 6071

Odnajmę pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem 2 paniom ew. panom. Nowo-Zarzewska 46, m. 1. 6062

2 pokoje słoneczne z kuchnią i wygódką — poszukuję bliżej centrum miasta, wprost od gospodarza ewentualnie przez pośredników. — Oferty do „Kurjera Łódzkiego" pod „Mieszkanie". 6083

Przyjmę na stancję ucznenice lub nauczycielkę z całodziennem utrzymaniem Al. I Maja 34, m. 5, I piętro. 6000

Bydgoszcz - Łódź, cztery pokoje z kuchnią w Bydgoszczy zamienię na mniejszemieszkanie w Łodzi. Oferty M. Zyller Sienkiewicza 11, Bydgoszcz. 6048

Przyjmę uczni lub uczenice na mieszkanie. Juljusza 23, m. 18. — Opieka troskliwa. 6053

Pokój do wynajęcia z oddzielnem wejściem, na I piętrze dla 2 panów. Konstantynowska 86. 7065

Bezdzietne małżeństwo poszukuje 2 pokoi z kuchnią, możliwie wprost od gospodarza. Komorne za 2 lata z góry. Oferty cukiernia Nettyn róg Nawrot i Kilińskiego. 6079

Z powodu wyjazdu wynajmę sklep z mieszkaniem. Ul. Kopernika 27, Cukiernia. 6086

Pokój do wynajęcia z oddzielnem wejściem. Andrzeja 46, m. 10 parter. 6150

Pokój umeblowany na I piętrze do wynajęcia, wprost od gospodarza. Ul. Rzgowska 89. 5118

Pokój do wynajęcia ul. Sienkiewicza Nr. 40, m. 7.

Stancja dla ucznic z zapewnioną opieką przy rodzinie inteligentnej Wólczańska Nr. 109 m. 6. 4399

Przyjmę 2-ch uczni na mieszkanie ze starszych klas Targowa 15 m. 54, Szkopowa. 6165

Przyjmę 2 uczniów na mieszkanie — przy rodzinie z utrzymaniem. Sienkiewicza 67, m. 44, lewa oficyna. 6081

Do wynajęcia pokój umeblowany Kilińskiego 96 m. 6 6090

Sklep odstąpię — z urządzeniem i towarem, duży pokój — elektryczne światło może być wolne zaraz Suwalska 3 6097

Słoneczny pokój frontowy z całodziennem utrzymaniem dla dwóch uczniów lub nauczycieli. Kostantynowska 57 m. 10 front II p. 6091

Stancja dla uczenic lub uczniów. Pokój umeblowany słoneczny — dwuoknenny może być z całodziennem utrzymaniem Konstantynowska 19, m. 9. 6093

Dla nauczyciela lub wyższego urzędnika pokój do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie. — Wiadomość Piotrkowska 109 m. 7, 3-cie p. front między godz. 3—5. 5971

Przyjmę na stancję 4-ry uczenice — opieka troskliwa, dobre odżywianie, duży pokój słoneczny, kąpiel. Przejazd Nr. 39, m. 5 sędzina H. Czerwińska. 5965

Panna inteligentna skromna posiada mieszkanie 2 pokojowe, pragnie poznać pana do lat 40 w celu matrymonjalnym. Oferty sub „Janina". 6020

Przyjmę na stancję uczenice z całkowitem utrzymaniem w rodzinie inteligentnej. Lekcje gry na fortepianie na miejscu, ul. Sienkiewicza 39, m. 14 latyn. Malinowski. 5964

Mieszkanie 3 pokojowe do odstąpienia natychmiast wszelkie wygody, własna pralnia, okolica Górnego Rynku. — Wiadomość w „Adm. Kurjera". 6008

Wyższy urzędnik województwa poszukuje pokoju umeblowanego w cenie 30 — 40 zł., przedewszystkiem okolica urzędu. Oferty pod „Samotny" 6166

Młody urzędnik poszukuje przyzwoicie umeblowanego pokoju z całodziennem utrzymaniem u samotnej osoby. Oferty do Reklamy Polskiej, Nawrot 1a, pod „Samotny". 4388

Zaraz 2 pokoje z kuchnią wygodami na Kopernika do odstąpienia. Oferty do „Kurjera Łódzkiego" „Słoneczne" 5996

Przyjmę na stancję kształcącą się panienkę, zapewniając troskliwą opiekę. Warszawa, Krucza 29, m. 5, godz. 3-5.

Przyjmę jednego pana na mieszkanie, ul. Główna 50 prawa oficyna m. 37. 6156

Przyjmę uczniów lub uczenice na mieszkanie. Piotrkowska 116 Bukowska. 6155

Przyjmę panów, pannę lub uczni na mieszkanie. Andrzeja 60, m. 22. 6162

Przyjmę panów na mieszkanie, ul. Gdańska 19, m. 7.

Mieszkanie na parterze 3 pokoje i kuchnia, z wygodami przy ul. Lipowej do wynajęcia. Informacje: Nowo-Cegielniana 20 u dozorcy. 4384

Uczenicom odstąpię duży słoneczny pokój z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Kilińskiego 201 m. 5 6179

Na raty! Płaszcze sweatry, Damska i męska bielizna, Jedwabne, wełniane i bawełniane towary Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Zapamiętać należy — że katar kiszek, biegunki, uporczywe rozwolnienia — leczy Mutabor-Rawski. — Apteka Magistra Rawskiego Warszawa. 4062

Zaginął pies wilczej rasy wabi się Rex odprowadzić za wynagrodzeniem. Zakątna 43, Łukasiewicz. 6161

Ogrodnikowi wydzierżawię 4 lub 8 mórg ziemi z zabudowaniami. Wiadomość Narutowicza 2, księgarnia. 6136

Domy w administrację i Zarząd przyjmuje się z gwarancją Biuro Próśb ul. Krucza Nr. 24.

Prośby, skargi, oraz wszelkie wykazy pisze na maszynie. Biuro Próśb ul. Krucza Nr. 24.

Pożyczka zł. 200— poszukiwana na dobry procent Biuro Próśb ul. Krucza Nr. 24. 5477

Poszukuję dzierżawy 3 mórg ziemi. Oferty z podaniem warunków składać do „Kurjera" sub „3 morgi". 6123

Poszukuję pożyczki zaraz 2000 złotych, Rzgowska 98, wiadomość u gospodarza. 6124

Zawodowa krawcowa przyjmuje do kroju i szycia, kurs rysunków zasadniczych, oraz modelowania, bielizny męskiej i damskiej. Opłata 3 zł. tygodniowo. Zawiszy 16 Putyńska. 6172

Zakład Zegarmistrzowsko-Jubilerski K. Wolfa Piotrkowska 156 dziękuje za dotychczasowe zaufanie, zawiadamia Szanowną Klientelę, że w najbliższem czasie przystępuje do wyrobu platerów we własnych warsztatach oraz przyjmuje do srebrzenia i odświeżania platerów zniszczonych. 6147

Na raty i za gotówkę różne maszyny pończosznicze, tamże reperacja i dorabianie aparatów M. Szreter Piotrkowska 190 6152

Jedynaczka inteligentna usytuowana pozna mężczyznę solidnego na stanowisku od 25 do 35 lat. Oferty sub „Idealistka". 5963

Zagubione dokumenty

Jan Hornung zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 6046

Jakób Lewkowicz zamieszkały przy ul. Lutomierskiej 23 zgubił patent II-giej kategorji wydany przez I Urząd Skarb. za Nr. 2300 w dniu 14 stycznia r.b. 615

Bartłomiej Glemze Modra 3, Zabardź zgubił kartę od paszportu wydaną w fabryce I. K. Poznańskiego. 6141

Abram Królik, zamieszkały w Ozorkowie — zgubił książeczkę wojsk. wydaną przez P.K. U. Kutno. 6122

Mateusz Kociołek, zamieszkały w Dłutowie powiatu Łaskiego — zgubił książkę wojskową wydaną przez P.K. U. Sieradz. 6098

Stanisława Osińska Zgierz, Średnia 31 zgubiła paszport niemiecki, wydany w gm. Młociny pow. warszawski. 6131

Helena Brzozow... Chłodna 14, ... bila bilet wolny przejazdu, wyda... przez Zarząd K... Ł... 6

Długoletni Fotog... firmy „H. PETE...

Hempel

otworzył własny zakład fotograficzny i pracownie per... tów.

Łódź, ul. Główna ... Zakład otwarty 9 rano do 7 wie...

Ceny konkurencyjne

Na wypłat... obuwie, fir... ki, jedwa... swetry ... oraz wielki w... galanter... i manufakt...

Krawiec ... Piotrkowska ... III wejście I p... P. Chmi...

Magazyn galanter... i zabawek

Edm. STACHLEWSKI

(dawn. Hartman)

Łódź, ul. **Pomorska № 2**

poleca: na sezon szkolny

fartuchy,
kołnierze,
rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
swetry wełniane,
ubranka dziecinne
parasole i t. p.

Zakład fotograficzny

L. LAKS

ul. Zamenhofa 29, róg ul. Żerom... skiego

wykonywa po najprzystępniejszych cenach ... cia wszelkiego rodzaju. Wobec nad... dzącego roku szkolnego specjalny ... dla młodzieży szkolnej na zdjęcia do ... trykuł.

Poszukiwany

od zaraz lub później, niezale... w której dzielnicy miasta

lokal fabryczny

ogólnej powierzchni 500 kwad... (może się składać z kilku ... mieszczeń) oraz

3 pokoje z kuchn...

na tej samej posesji położ... Przebudówka możliwa. — ... średnicy życzeni. — Zgłos... przyjmuje

Skład muzycznych instrumentó...

Łódź, Główna 33.

Konto czekowe P. K. O. № 61747.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie	zł. 4.20
Dla robotników	„ 3.70
Na prowincji	„ 5.00
Zagranica	„ 10.50
Odnoszenie do domu	„ 0.40

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40	groszy	za	wiersz	milimetr.	1	łam.	(strona	4 łamy)	
W tekście	40	„	„	„	„	1	„	„	4	„
Za tekstem	30	„	„	„	„	1	„	„	4	„
Nekrologi	30	„	„	„	„	1	„	„	4	„
Komunikaty	30	„	„	„	„	1	„	„	4	„
Zwyczajne	8	„	„	„	„	1	„	„	10	łamów

Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających ... Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejsc...

Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ... szenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar admi... nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane ... bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zw...

„Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor Naczelny: **Czesław Gumkowski.**

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 4.

Wydawca: Jan Stypułkowski. z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z. ogr. odp...

Kurjer literacko-naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego".

Rok II. **Łódź, dnia 28 sierpnia 1927 roku.** **Nr. 35.**

Poeta niemiecki, który kochał Polskę,

i wierzył w Jej zmartwychwstanie.

(Mikołaj Lenau (1802-1850) w 125 letnią rocznicę urodzin.)

O poetach niemieckich powiedział Nietzsche: „nie wszyscy są obywatelami świata, o jakiem to prawie marzył dla nich i dla siebie Goethe, ale niektórzy zbratali nas z innemi narodami wbrew przysłowia, że „Niemców nikt kochać nie może!..."

Zbratał nas ze szlachetnymi Niemcami na przekór, że jak świat światem, Polak nie będzie (czy Niemiec) Niemcowi bratem" — poeta, romantyk szczerej krwi, Mikołaj Lenau (1802 — 1850), a właściwie hrabia Niembsch von Strehlenau.

Arystokrata z pochodzenia i ducha! Jako poeta: liryk, a również kuszący się o dramat w sensie romantycznych utworów scenicznych. Lenau coprawda należał już do późniejszych romantyków, do t. zw. plejady: „Młodych Niemiec" („das junge Deutschland"), które się tak przezwały śladem dziennika włoskiego: „La giovane Italia", jaki wydawał we Włoszech Manrini. Karol Gutzkow (1811 — 1878), twórca niezapomnianego: „Uziela Akosta", Henryk Laube (1806—1884), Ludwik Börne, obok Grabbego i Lenaua, z których najwięcej samodzielności okazały dwóch ostatnich poezje i utwory płomiennych haseł — nieco innych aniżeli „blaue Blume" (niebieski kwiat) romantyków, jak Tiecka, Wackenrodera i najgenjalniejszego Novalisa... Lecz poezja niemiecka Lenaua należy do... panteonu germańskiej kultury, zaś tych, którzy ją chcą nawskroś poznać, odsyłam do „Lyrik und Lyriker". Wernera, jedynego studjum o lirvce niemieckiej z tej doby... profesora lit. i jęz. niem. na lwowskiej ongiś wszechnicy!

Nas obchodzi Lenau polonofil i jego: „Polen-lieder", te utwory, które dały nam serce i bratnią duszę Lenau po wsze czasy wzamian i za nasze nieraz serce okazane szlachetnym ludziom z Ojczyzny Schillera, który głosił szczytnie: „Erde kojeniem, że w Niemczech biło i bije niejedno serce uczuciem braterstwa wobec nas, Polaków!

Lenau posiadał niezwykły kult dla Polski! Uczuciem serdecznem ogarniał obcych mu Polaków, by szukać wśród tematów naszych nieraz prawdziwie szczerej możności do okazania uczuć braterstwa, a Polskę, jaką wykreślali jego rognes", a właściwie „Klary Herbert", jaką przyswoił nam M. B. Antoniewicz, przyjaciel osobisty Lenaua i gorący wielbiciel jego talentu, utworów...

Piękne dwa poematy na cześć Polski: „Bal maskowy" i „Tułacz polski" przełożyła poetka, Marja Bartusówna. Obydwa tchną przedziwnie piękną nutą wyczucia bólu utraty Polski, dla której Lenau żywił coś więcej ponad... współczucie, okazywane nam na dworach Europy, gdy tam spotykano jeszcze.... rycerskich Polaków bez własnej Ojczyzny". — Drwiono z nich, aby się często ich losem, a w snobizmie poromantycznego roztkliwiania, bawić kosztem ofiar Wielkiej Ofiarnicy — Polski...

Lenau nie był z tych, którzy w blichtrze i pustym wyrazie czuli rozkosz beztroski żywota... Lenau nie znosił „maski ówczesnej Europy", bo miał oblicze jasnej duszy swojej, czyste i przenikające siłą ócz prawych te podłe, małe i nikczemne oczy... masek, a twarzy wiecznie balujących w Europie, gdy Polska „w pośród lasów milczenia", a ulewu łez własnych cierpiała.... „Tułacz polski" — gdzieś na dalekiej pustyni, ten później „Latarnik" czy pustelnik w „Mariporie" — opiewany wcześniej przez obcego językiem, ale bratniego duchem, poetę Lenaua, to utwór, godny, by go schowała nam antologja serdecznych wynurzeń obcych, by na równi z wierszem czy Schnabla („1831 rok" sonet) czy Ortleppa „Skrzynecki", „Poniatowski", albo Heinego: „O Polsce",... lub Veita: „Bohaterskim Polakom", stworzyła wieniec laurowy niemiecki od nowa wydanej antologji tych arcydzieł serc bratnich z ojczyzny Kanta, który jak poeci rymem i rytmem, tak on ścisłą logiką myślenia, protestował w: „Zum ewigen Frieden" — przeciwko rozbiorowi Polski!

Piękny dialog: „Dwaj Polacy" (tłumaczył G. Kohn), widział w słowach proroczych Lenaua — zmartwychwstanie Polski:

„W powietrzu, patrz! zagrzmiało
i srogie grożą chmury;
Kto wie? wolności Polski,
czy dzień nie zaśni wtóry?" — —

I przepowiedział — może na przekór znów słowom Bismarcka, który nie wierzył w zmartwychwstanie Polski: „nie wierząc ale i w siłę Niemiec, które uciskały narody" — jak Polaków, Łużyczan, Duńczyków, Fryzów i Francuzów, by za nimi ujęli się ci szlachetni — jak Lenau, ci poeci i wielcy duchem Niemcy, wobec małych w stalowych hełmach junkrów, którym i Lenau śpiewał:

„Z śniegiem walczy kruków ćma
tam o martwe mężnych zwłoki,
ukryć chcą przed światem dnia:
Hańbę świata w cień głęboki! — —

I paliła się wstydem niejedna twarz niemiecka, którą snadnie przysłoniło i po dziś dzień zasłoniło szlachetne, pełne dumy i serca, miłości i talentu genjusza, a obywatela świata, Mikołaja Lenau'a — oblicze, bratniej nam duszy niemieckiej!

M. A. Japołł.

Dziecko na listku kwiatu.

Liść kwiatu Victoria Regia jest tak silny, że utrzyma na swej powierzchni 3-letnie dziecko.

„Król królów".

Genjalny reżyser, Cecil B. de Mille wykończył obecnie swój wielki arcyfilm „Król królów", ilustrujący żywot Jezusa Chrystusa. Zdjęcie nasze przedstawia głównych otwórców: Józefa Schildkrauta (Chrystus) i Wallau Beery'a (Judasz).

Chiński radykał—jeńcem.

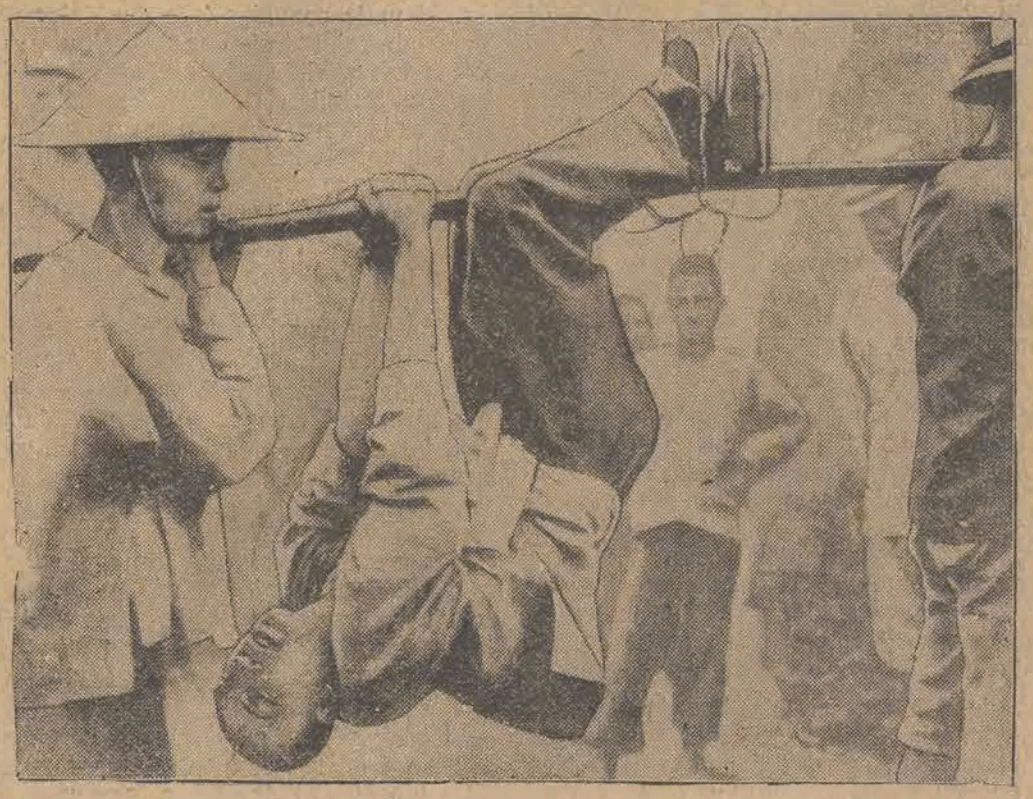

Ilustracja przedstawia niezwykły transport chińskiego agitatora komunistycznego, po ujęciu go przez wojska gen. Czang-Tso-Lina.

für alle" — na przekór potwornemu: „ausrotten die Polen" — hasłu niemieckich band i hord legiones latronum — a na hańbę kultury 19 i 20-go wieku...

Otóż tego Lenaua kochamy! I możemy mówić o nim z czcią należną i tem udacy z kart Europy, uczynił tem silniejszą, wyrytą na duchu niejednej duszy jasnej w Niemczech...

Opiewał więc dolę i niedolę króla Jana Kazimierza, więzionego przez Richelieugo w utworze: „Dziewczę z Marti-

W królestwie teatralnej iluzji.

O istocie charakteryzacji.

Tajemnice scenicznych przekształceń.

We wzajemnem ustosunkowaniu się świata widzów i królestwa teatralnej iluzji — aktor jest zawsze pośrednikiem i tłumaczem sztuki dramatycznej. Dlatego też tak żywo zajmuje umysł nasz moment przeistaczania się codziennego człowieka w postać, zrodzoną z fantazji twórcy, tajemnicza chwila przejścia w odrębną od zwykłej — atmosferę sceny. Rozkosz i cierpienie, które wolą poety wzruszać będą tłum publiczności, poczynają żyć w ostatnich chwilach przed wyjściem aktora na scenę — w jego garderobie. Tu właśnie tkwi cud metamorfozy psychologicznej, tu naradza się spójnia z wymową wiecznej sztuki.

Zewnętrzną przesłanką wewnętrznego przekształcenia się aktora, który ma niezawodnym chwytem stanąć w centrum uwagi widowni, jest maska, kostjum i do danej roli odpowiednio przybrany wyraz twarzy. Świadomość potężnego działania maski (charakteryzacji — mówimy dzisiaj) jest stara, jak stary jest w dziejach ludzkości teatr wogóle. Szminka, t. j. umiejętność zdobienia twarzy, była zawsze zasadniczym czynnikiem dobrej maski. — Wiedzieli o tem od dawna nietylko aktorzy, wodzowie i — hetery, którym nieraz wypadało mieć ze szminką do czynienia, lecz wogóle ci wszyscy, którzy zmuszeni byli ukazywać się publicznie. Na podstawie badań i poszukiwań archeologicznych, uczeni dochodzą do wniosku, że sztuka zdobienia barwnikami twarzy istniała już w okresie neolitycznym. Doskonale zdawano sobie już wtedy sprawę z tej potęgi maski. Znano zresztą nietylko maski w znaczeniu dzisiejszej charakteryzacji, to znaczy malowane bezpośrednio na twarzy, lecz również maski z drzewa, rozmaitych materyj i t. p. Te ostatnie, których zaczątków szukać należy nie w teatrze, lecz w obrzędowem życiu narodów, stanowiły często arcydzieła sztuki charakteryzacji; czarodziejskie ich działanie ujarzmiło niemal całą kulę ziemską. Ludy niecywilizowane w krajach egzotycznych posługują się w swych ceremoniach rytualnych, zwyczajowych, wojennych i t. p. najrozmaitszemi maskami do dziś dnia; co się tyczy ognisk cywilizacji naszej, jak Grecja, Chiny, Egipt doszły nas w kwestji masek i charakteryzacji liczne i przekonywujące dokumenty w spiżu, kamieniu i drzewie. Płaskorzeźby kamienne z Kiah-Siang (Chiny), malowidła mozaikowe z Casa del porta tragico (Pompeja), mozaiki Melpomeny w willach Hadrumetam (Afryka północna) są w tym względzie tak samo wymownemi świadectwami, jak złote maski, wykopane przez prof. Schliemanna w r. 1876 w Mycenach i Dolinie Królewskiej w Egipcie. Od pierwszego wielkiego aktora Thespisa (600 lat przed Chr.) do Heliogabala wiedzie prosta i jedyna droga od szminki do kostjumu.

Dobra charakterystyczna maska jest, jak to stwierdzamy codziennie, nieodzowną przesłanką scenicznego lub filmowego powodzenia; scena i ekran kroczą pod tym względem w jednym rzędzie. Wiedzą o tem doskonale wielcy aktorzy wszystkich krajów i narodów i dlatego tyle kunsztu i precyzji wkładają w dzieło scenicznej charakteryzacji. Przypomnijmy sobie tylko którakolwiek z kreacyj naszych mistrzów scenicznych — Solskiego, Frenkla, Kamińskiego, Adwentowicza — a zrozumiemy bez trudu, czem jest maska dla aktora i jak bardzo dopomaga mu w osiągnięciu wyżyn gry teatralnej i pełni scenicznego wyrazu. Oczywiście — mimika (ruchy mięśni twarzowych) posiada również w tym względzie znaczenie wybitne, lecz o charakterze raczej pomocniczym. Niezmiernie rzadko spotyka się wśród aktorów wyjątki, które sztukę posługiwania się grą mimiczną posiadły w tak doskonały sposób, że bez charakteryzacji mniej lub więcej wyrazistej obejść się mogą.

Aktorzy dzisiejsi, naogół biorąc, zmuszeni są w swych kreacjach posługiwać się potężną pomocą - maski, i gdy rozlegnie się dzwonek inspicjenta — drogę od garderoby ku rampie scenicznej odbywa z krwi i kości żywy król Lear, Hamlet lub Grzegorz Dyndała... Przestają istnieć aktorzy X., Y. czy Z., ludzie codzienni, z tej samej gliny, co i my ulepieni, zjawiają się postacie z innego królestwa, zjawiska z krainy snów i fantazji, poszukujące schronienia w trójwymiarowości przestrzeni scenicznej lub dwuwymiarowości srebrnego ekranu.

I dopiero wtedy, gdy zewnętrznej masce aktora odpowiada również przeistoczenie wewnętrzne, unoszące go w dziedziny złudy, gdy prawdą staje się najzupełniejsze opanowanie kreowanej postaci, aż do rozpłynięcia się w niej i samounicestwienia — dopiero wtedy zdolni jesteśmy przeżywać ogromną skalę wzruszeń i emocyj teatralnych, poddając się nieodpartemu działaniu ucharakteryzowanej istoty scenicznej. W tym punkcie właśnie rozpoczyna się tajemnica gry aktora, który czuje, że kontakt z publicznością został nawiązany.

Kto wie, czy nie trudniejsze pod tym względem zadanie przypada aktorom filmowym, którzy przecież podczas gry dla filmu nie posiadają przed sobą tłumu publiczności, podziwiającej ich dopiero później, i nie odczuwają jej podniecającego oddziaływania. Niezbyt liczni robotnicy, operatorzy, technicy i t. p., uwijający się po atelier, muszą dla aktorów filmowych odgrywać nieświadomie rolę czegoś w rodzaju namiastki sali teatralnej, dopomagając do artystycznego skupienia i wysiłku.

Jeśli aktor filmowy opanował i te trudności i potrafił w ekspresję swej mimiki zakląć myśl i duszę dramatu, wówczas sprawa znajduje się na najlepszej drodze. Wówczas my, siedząc przed ekranem i podziwiając Ingrama, Chaplina, Veidta, Jannings'a lub Ramona Novarro, stajemy się współuczestnikami wielkiego misterjum objawień sztuki aktorskiej.

Bardzo szerokie posługiwanie się maskami w widowiskach teatralnych dzisiejszych ludów Wschodu, dla których maska jest najistotniejszym i niemal jdynym ośrodkiem scenicznego wyrazu, mówi bardzo wiele o suggestywnem działaniu charakteryzacji na psychikę widowni w odczuciach swych bardziej od naszej pierwotną. Zresztą od tej pierwotności teatralnej Persa, Chińczyka czy mieszkańca Sjamu do cywilizacyjnego wyrafinowania mieszkańców stolic europejskich — droga niedaleka: i tu i tam maska aktora jest potężnym samodzielnym czynnikiem, ułatwiającym widzowi przeniesienie się z czterech szarych ścian codzienności w krainy baśniowej iluzji i fantastycznej dowolności, która stanowi istotę każdego teatru.

Inaczej być nie może, skoro jednakie są źródła teatralności i podobne — jej na dusze ludzkie działanie. Konstrukcja innego świata, o elementach dowolnie wybranych i dowolnie zmiennych, jest tego działania celem i przeznaczeniem.

B. D.

Nowy licznik telefoniczny.

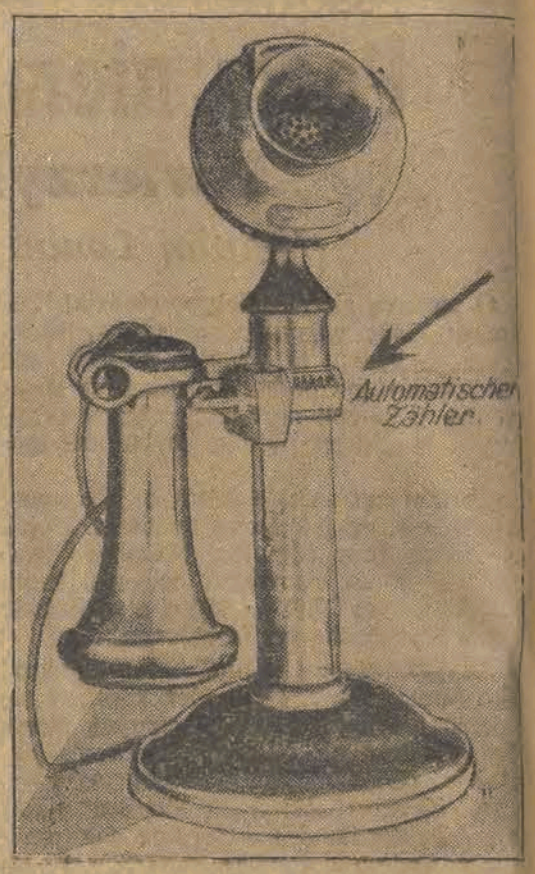

Ludwik Fried, adwokat amerykański — skonstruował aparat telefoniczny ze specjalnym licznikiem, notującym jedynie odbyte rozmowy, natomiast nie wykazujący połączeń: „zajęty" i t. p. Licznik ten znajduje się pod stałą kontrolą abonenta.

HANS BETHGE.

Ze wspomnień o Samoa.

Spędziłem rok w Polinezji — w Falifati mianowicie, wiosce wyspy Upolu, do grupy wysp Samoa należącej. Mieszkałem w małym domku z palmowych liści, który sobie sam przy pomocy krajowców nieopodal wybrzeża morskiego zbudowałem.

Przy budowie pomagała mi między innymi pilnie, śliczna dziewczyna o wielkich oczach i małych wąskich rękach. Nazywano ją Satuila.

Kiedy nocą w mej nawpół gotowej chatce spoczywałem, myśli moje przy niej błądziły. W dzień znów była przy robocie, przyczem mogłem jej nagi kark, który mię ostatecznie usidlił oglądać. Chód jej był senny, marzycielski, głos niski i miękki. Kiedy się na pare godzin oddalała, brakowało mi jej i byłem niezadowolony. Kochałem Satuilę i postanowiłem prosić rodziców o jej rękę, skoro tylko chatka moja gotowa będzie.

Jak tylko domek stanął, oświadczyłem się natychmiast i Satuila została moją żoną. Miała wówczas szesnaście lat. W dzień naszego wesela odbyła się mała uczta, w ubranym girlandami domu jej rodziców, z pieczenią wieprzową i masą owoców — bananów i ananasów — szczególniej. Poczem, kiedy księżyc nad taflą morską zawisł, odprowadzono nas do naszej chatki.

Satuila miała wielkie, błękitne kwiaty we włosach i łańcuch z czerwonych grochów na piersiach. Od pięknych bioder ku dołowi owinięta była w ciemną chustkę z zielonego jedwabiu, którą jej dnia tego ofiarowałem. Górna część tułowia nie była przykryta. Wziąwszy ją na ręce, poniosłem śmiejąc się przez próg chaty na posłanie, nad którem cienkotkana mata wisiała.

Przeżyłem rok z Satuilą; cały szczęśliwy rok. Nieraz wspominam piękne wieczory nad morzem, kępami palm i magnolij brzeżone, złote gwizdacze z krzykiem po kamieniach skaczące, małą chatkę naszą, kark Satuili i dźwięk jej głosu.

— Dobry rok spędziliśmy razem, nieprawdaż, mała Satuilo?

Kochała kwiaty i w nie się stroiła, plotąc wieńce i girlandy; w chatce naszej były zawsze świeże kwiaty w dzbanku. I mnie przypinała je do białego kaftana lub kolorowej koszuli — kwiaty magnolii lub wielkie czerwone kielichy kaktusowe. Satuila chodziła boso; faliste włosy z wplecionym łańcuchem ciemnych pereł szklanych, które jej darowałem, nosiła rozpuszczone wzdłuż pleców.

Żadnych pierścieni ani bransolet, żadnego tatuowania na ramionach i udach, jak u niektórych dziewcząt, a wszystkich mężczyzn wysp polinezyjskich. Nie była próżną i za ozdobami nie przepadała, bez kwiatów tylko obejść się nie mogła.

Siadywaliśmy wieczorami u progu chatki naszej, patrząc w morze. Ja paliłem fajkę, ona kwiaty przebierała, gawędząc lub śpiewając. Czasami wziąwszy moją gitarę akompaniowałem jej. Pieśni Samoanów są krótkie i monotonne, mają coś niepewnego, niezdecydowanego w sobie. Mówią o połowie ryb, ptakach, miłości, wydrwiwają też właściwości białych. Satuila śpiewała nieraz taką satyryczną piosnkę, patrząc mi przytem chytrze w oczy.

I ja nuciłem od czasu do czasu przy gitarze francuskie, hiszpańskie i niemieckie piosenki, które tłumaczyć musiałem Satuili. Kiedy okoliczni mieszkańcy gitarę słyszeli, zbierali się tłumnie wokoło nas — mężczyźni, kobiety i dzieci. Ciemne, milczące postacie słuchały pilnie i w skupieniu ducha obcych zagadkowych melodyj.

Czasami śpiewali i oni chórem bez akompaniamentu.

Wyciosałem na końcu cypla małą ławeczkę, która Satuilę w zachwyt wprawiała. Na ławce tej zestawiać zwykła prymitywne ornamenty z małych muszelek, kwiaty układać i w pisaniu liter na papierze się ćwiczyć.

Jeżeli ja na ławce pisząc lub czytając siedziałem, przykucnąwszy u moich nóg z głową na kolanach moich, milcząc wpatrywała się długo w morze, by w pewnej chwili uszczypnąć mię w kolano, odskoczyć i odbiec ze śmiechem, spodziewając się, że książkę wówczas odłoże i łapać ją będę, co też zwykle robiłem, biegając za nią wokoło drzew bananowych, aż złapawszy szedłem ręka w rękę gawędząc, ze swawolną dziewczyną do naszej chatki.

* * *

Nadszedł czas, kiedy musiałem już południowy ocean opuścić. Smutno mi się robiło na myśl o opuszczeniu Satuili i Falilati. Przygotowywałem ją do tego powoli, tłumacząc, że mam ważne sprawy do załatwienia w Europie i obiecując powrót natychmiast po ich uregulowaniu. Ale ona potrząsając głową ruchem stanowczym, odpowiadała mi stale głosem zmęczonym:

— Nigdy więcej nie wrócisz!

Siadywała teraz godzinami całemi nieczynna, z martwym, w dal utkwionym wzrokiem.

Rozmyślałem nad tem, w jaki sposób rozstanie jej ułatwić, ale nic wymyśleć nie mogłem. Wzruszała mię, była bowiem bardziej tkliwą, niż kiedykolwiek, wpatrując się we mnie oczami tak pełnemi smutku, że czując się winowajcą unikałem jej wzroku.

Pewnego razu, podczas jasnej nocy, Satuila sądząc, że śpię, uniosła się na macie i nachyliwszy swą twarz nisko nade mną długo na mnie patrzała. Później znów się położyła i cichy jej płacz usłyszałem.

Nie rad byłem, że żyję na świecie. Satuila mało jadła i nie śpiewała już nigdy, tuląc się po katach.

Mimo, że stale zapewniałem ją o moim powrocie, nie dawała wiary mym słowom.

Rzeczy moje wysłać kazałem o tydzień wcześniej do Apii, gdzie mię okręt miał zabrać. Satuila stała bezczynnie, jak ładowali kufry, patrząc na wóz ze zdziwieniem niemal w oczach.

Nie mogłem się na pożegnanie z nią zdecydować. Nie, na to nigdybym się nie zdobył!

Opuściłem ją pewnej nocy, kiedy spała spokojnie, oddychając miarowo i równo — i może widząc mnie we śnie.

Wstawszy po cichu, pocałowałem ją w usta i odkryte piersi; wziąłem swą strzelbę i na progu chatki stanąłem.

Był to okres parnych wiatrów wschodnich, ciemne chmury gnały po niebie.

Wzrok mój jeszcze raz objął małą przestrzeń, w której jeden rok z Satuilą tak szczęśliwie przeżyłem!

Oto leży wyciągnięta na macie, nie wiedząc, że ją opuszczam. Nie mogłem zdaleka rysów jej dokładnie widzieć, ale wiedziałem, że leży człowiek, który mię kocha. Czułem zapach kwiatów Satuili, gdzieś w kącie w glinianych dzbanach stojących. Podszedłszy na palcach, ucałowałem jeszcze raz śpiącą i wysunąłem się cicho z chatki.

Z ciężkiem sercem w ciemną noc poszedłem, gdzie olbrzymy - palmy we wschodnim wietrze szumiały a małe ptaki — szumem spłoszone — z kakaowych drzew się darły.

Poprzez lasy i wielkie morze szedł krok w krok za mną głęboki żal za Satuilą i dziwna trwoga przed Europą.

Tłum. Jotsaw.

MATYLDA SERAO.

(Wspomnienie pośmiertne).

Dnia 27 lipca r. b. kondukt pogrzebowy ze zwłokami Matyldy Serao przeciągnął przez ulice Neapolu, gęsto nabite tłumem, który w pobożnem skupieniu żegnał na zawsze popularną postać autorki i dziennikarki, znanej w Neapolu jako „signora Matylda." Neapol, a wraz znim cała Italja godnie uczciła pisarkę i człowieka.

Lubo tak ukochała Neapol i uważała się za jego córkę i reprezentantkę, lubo można powiedzieć, że to ona odkryła Neapol w jego barwach i linjach, lubo bujność i namiętność jej temperamentu i jej sztuki były czysto neapolitańskie. Matylda Serao nie urodziła się w Neapolu, nie była nawet Włoszką czystej krwi. Urodzona w r. 1856 w Patraso w Grecji, z ojca Włocha, Franciszka Serao, neapolitańskiego wygnańca i matki Pauliny Bonely, podupadłej patrycjuszki z starożytnego rodu greckich książąt Scanawy, przybyła w piątym roku życia z rodzicami do Neapolu. Dzieciństwo jej było ponure i dzika dzieweczka nie zapowiadała w niczem przyszłej autorki, której imię zabłyśnie w plejadzie takich nazwisk, jak d'Annunzio, di Verga, Fogazaro, Del Amicis, Fucini i którą nazwą włoską Georges Sand.

Pomimo wszystkich usiłowań światłej matki, niesforna Matylda, mając lat osiem, nie umiała jeszcze czytać, ani pisać i dopiero, ukończywszy lat dziewięć, poczęła sylabizować w półmroku ubogiego pokoiku, u boku matki rekonwalescentki. Ale światło nauki zbudziło szybko jej żywą inteligencję, która miała zakwitnąć, jako kwiat cudowny.

Ukończywszy szkołę normalną, Matylda w osiemnastym roku życia zdobywa drogą konkursu posadę telegrafistki i przez lat cztery obsługuje aparat Morse, zarabiając 80 lirów miesięcznie.

Już wtedy ciągnęło ją do pióra i z tej epoki datują się jej pierwsze nowelki: „Szkoła Normalna Żeńska" i „Telegrafistka Państwowa". Przybrawszy na początek pseudonim Tuffolina, wystąpiła młoda telegrafistka po raz pierwszy na łamach neapolitańskiego „Piccolo" z nowelką „Una fiozaia". w której odmalowała środowisko subtelnemi barwami. Zachęcona dobrem przyjęciem tej nowelki, nieznana Tuffolina posyła do innego neapolitańskiego dziennika nowelkę „Opale", która ściąga na siebie uwagę miejscowej krytyki i jest pierwszym krokiem młodej autorki ku sławie. Teraz rozpościera skrzydła i staje się współpracowniczką wielu dzienników i literackich miesięczników półwyspu.

W owym czasie życie literackie Włoch biło najżywszem tętnem w Rzymie, gdzie wychodził „Capitan Fracassa", na czele którego stały siły młode, jak Gabriel d'Annunzio, Edward Scarfoglio i inni. Młoda Serao zostaje nietylko współpracowniczką, ale i redaktorką tego pisma, a w roku 1885 poślubia jednego z kolegów redakcyjnych, Edwarda Scarfoglio. Z małżeństwa tego rodzą się czterej synowie, a później córka, Eleonora.

Pomimo swych obowiązków macierzyńskich, Matylda Serao pozostaje płodną i w dziedzinie ducha i wydaje cały szereg powieści, któremi zdobywa sobie europejską sławę. W roku 1887 małżonkowie powracają do Neapolu, gdzie redagują „Corriere di Napoli", a poróżniwszy się z wydawcą, zakładają własny, niezależny dziennik „Il Mattino".

W tym czasie Matylda pisze swe znakomite powieści, jak „Castigo" i inne, wśród których „Il paese di Cuccagna" wyróżnia się tendencją społeczną. Nowym impulsem do pracy dziennikarskiej była separacja z mężem i założenie własnego dziennika „Il giorno", którego duszą i gorliwą współpracowniczką była Serao do ostatniej chwili swego życia.

Ostatnia faza jej pracy literackiej datuje się od r. 1914, gdy w miesięczniku „La Lettura" pojawiła się powieść „Ella non rispose", dzieje nieszczęśliwej miłości Paolo Ruffa i Djany Sforza. W rok później napisała: „Parla una donna", kobiecy pamiętnik wojenny. W r. 1919 wydaje „La vita è cosi lunga", a w roku 1921 „Przeghiere".

Matylda Serao nie chciała wojny: pragnęła jej uniknąć za wszelką cenę i prowadziła energiczną walkę przeciwko przyłączeniu się Włoch do koalicji, za co prasa i cenzura włoska nie szczędziły jej nagany i szykan. Pomimo zwycięstwa gorąco umiłowanej ojczyzny, Matylda Serao nie zmieniła swych pacyfistycznych przekonań i w r. 1926 napisała ostatnią swą powieść „Mors tua", w której po mistrzowsku opisała najsmutniejsze i najboleśniejsze momenty wielkiej rzezi.

Nie gardząc maluczkiemi tego świata, była Serao damą w każdym calu i wielką przyjaciółką królowej Małgorzaty. Umarła nagle, na stanowisku, z książką w ręku.

Bogaty dorobek literacki tej znakomitej autorki, której dzieła tłumaczono na wszystkie języki europejskie (kilka też na polski), zjednał jej licznych czytelników na całym świecie. Pracowała niestrudzenie przez pół wieku i pozostawiła literaturze włoskiej kilka powieści, które są istnemi arcydziełami dzięki darowi obserwacji, subtelnej analizie, bogactwu fantazji i bujności południowego temperamentu. Jej książki, pisane kobiecem sercem, dyszą miłością, wiarą i radością życia i niezależnie od sądu, jaki o niej wyda potomność, dziś już można powiedzieć, iż Matylda Serao wniosła do włoskiej literatury kobiecej męską siłę i pełnię.

Z.

—:o:—

Kobieta kapitanem.

W Norwegji powierzono obecnie kierownictwo okrętu pannie Gudrin Tragstadt, córce kapitana okrętu, która od dzieciństwa towarzyszyła ojcu w podróżach morskich i która w roli sternika już niejeden okręt wybawiła z ciężkiej opresji. Panna Tragstadt jest pierwszym kapitanem — kobietą na kontynencie.

DOSTOJEWSKI.

ŚLUB.

Poniższe opowiadanie Dostojewskiego było dotychczas nieznane.

Widziałem jakiś ślub w tych dniach; ale opowiem przedtem o pewnym baliku dziecinnym.

Przed pięciu laty byłem, krótko przed Nowym Rokiem na bal dziecinny zaproszony. Nie mając wśród zebranych — rodziców dziatwy przeważnie — znajomych, zabijałem czas zbieraniem obrazków. Baczną moją uwagę zwrócił niejaki Juljan Mastakowicz, osobistość, około której zarówno pan jak i pani domu skakali, przedstawiając mu cały szereg innych gości, podczas kiedy on z miejsca się nawet nie ruszył. Zauważyłem przytem łzę wzruszenia w oku pani domu, kiedy Mastakowicz, powiedział, że dawno nie pamięta tak mile spędzonego wieczoru.

Ponieważ pan Mastakowicz bardzo mi się nie podobał, wysunąłem się do małego salonu, który był pusty i usiadłszy w rogu kwiatami ubranym, zdala obserwowałem przemiłą dziatwę; jedenastoletnią dziewczynkę szczególniej, śliczna jak amor z wielkiemi myślącemi oczami.

Dzieci obraziły ją, więc oddaliwszy się od nich, usiadła w drugim rogu salonu, niedaleko ode mnie. Dorośli goście z szacunkiem wskazywali na jej ojca, bogatego człowieka szepcząc między sobą po cichu, że na koncie małej dziewczynki jest już trzysta tysięcy rubli przyszłego posagu.

Podczas gdy z ciekawością rozmowie ich nadstawiałem ucha wzrok mój padł na Juljana Mastakowicza. Z założonemi na plecach rękami i głową nieco pochyloną słuchał uważnie, co o dziewczynce i jej posagu mówiono.

Dziwiłem się później podziałowi przygotowanych zabawek między dziećmi: śliczna jedenastoletnia dziewczynka otrzymała najpiękniejszą i najkosztowniejszą lalkę; wszystkie inne podarunki rozdano dzieciom również według stanu materjalnego rodziców; zabawki były coraz mniej sze i mniej cenne, z czego wnosiłem, że odpowiadały stanowisku życiodawców.

Ostatni dziesięcioletni chłopczyk, cały w piegach, otrzymał małą książeczkę tylko i to bez obrazków. Jak się później dowiedziałem był synem biednej guwernantki która kiedyś w domu gospodarza dziećmi się opiekowała. Chłopczyk wziąwszy swą książeczkę, szedł długo i wolno mimo innych zabawek, obrzucając je wzrokiem pożądania pełnym.

Teatrzyk dziecinny szczególniej mu się podobał; przystanął więc i chciał się nim pobawić. Jakiś chłopczyk uderzył go — nie śmiał nawet rozpłakać się, a matka zaraz doń podeszła upominając go, aby innym dzieciom nie przeszkadzał.

Poszedł więc do salonu, gdzie śliczna dziewczynka siedziała z lalką. Przywołała go i zaczęli się razem bawić.

Siedząc blisko pół godziny w moim kącie przysłuchiwałem się rozmowie dzieci, gdy nagle Mastakowicz wszedł do pokoju. Zauważyłem, że przedtem długo z ojcem bogatej dziewczynki rozmawiał.

Teraz usiadł zamyślony, licząc na palcach i mówiąc do siebie:

— Trzysta tysięcy... 11, 14, 13, do 16... jeszcze pięć lat. Jeżeli oddali kapitał na 5 proc., to za 5 lat urośnie do 400.000. Ale kto oddaje dziś pieniądze na 5 proc., kiedy można 8 — 10 proc żądać..? No, 500.000 napewno będzie!

Wytarł nos, wstał i już miał salon opuścić, kiedy ujrzawszy dziewczynkę przystanął. Mnie, siedzącego w drugim rogu pokoju nie zauważył. Obejrzał się wokoło, podszedł na palcach jakby skradając się, do dziecka i pocałował je nagle w loczkami pokryte czoło. Dziewczynka lekko krzyknęła?

—Co tu robisz, moje kochane dziecko? — zapytał cicho, głaszcząc ją po twarzyczce.

— Bawimy się.

— Z tym? I Mastakowicz spojrzał się na chłopca nienawistnie.

— Idź do sali, chłopaku! — zwrócił się do niego.

Chłopiec wielkie swoje oczy w nim utkwił.

Mastakowicz tymczasem, nachyliwszy się nad dziewczynką, szeptał drżącym ze wzruszenia głosem:

— Mała dziewczynko, czy będziesz ze mnie rada, gdy do twoich rodziców z wizytą przyjdę? Mówiąc to, chciał ją znów pocałować, ale chłopiec, który jej wystraszoną twarzyczkę zauważył, za rękę ją chwycił i łzy zabłysły mu w oczach.

— Precz stąd! Idź do sali, do chłopców! — krzyknął Mastakowicz rozgniewany.

— Nie! — zawołała energicznie dziewczynka — on zostanie, a pan niech wyjdzie! Niech go pan zostawi w spokoju! — dodała z płaczem.

Ktoś zjawił się na progu salonu, Mastakowicz cofnął się, a chłopiec przestraszony wolnym krokiem wzdłuż ściany przemknął się do jadalnego pokoju. Mastakowicz czerwony jak burak wślad za nim.

Biedne dziecko schowało się pod stół, ale prześladowca chustką do nosa wypędził go stamtąd, wołając:

— Precz stąd, precz! Chcesz owoców ukraść. Precz, precz do kolegów!

I ja z salonu przeszedłem do jadalnego pokoju, gdzie ujrzawszy Mastakowicza, krępego mężczyznę z okrągłym brzuszkiem, czerwonego jak rak, wywijającego chustką pod stołem, roześmiałem się głośno.

Mastakowicz odwrócił się zmieszany. Na tę chwilę nadszedł gospodarz domu właśnie wtedy, kiedy chłopiec z pod stołu wyszedłszy wycierał sobie kolana.

Spojrzał na nas trzech zdziwiony, nie badając jednak głębiej zajścia — zwrócił się do Mastakowicza grzecznie.

— O tego właśnie chłopca chodzi; jest to syn guwernantki moich dzieci, wdowy. Mąż jej był dobrym urzędnikiem i dlatego ....Julianie Mastakowiczu, jeżeli to możliwe, żeby..

— Ach, nie — odparł Mastakowicz — prędko — daruje pan, ale to niemożliwe. Informowałem się, niema wolnego miejsca, a gdyby nawet było już jest dziesięciu chłopców zaregestrowanych, którzy mają więcej praw od tego tam...

— Szkoda, wielka szkoda — odparł gospodarz — to dobry, spokojny chłopiec!

— Tego nie powiem — przeciwnie... zły jest — zaprzeczył Mastakowicz i zwracając się do malca krzyknął nerwowo:

— Czego patrzysz? Wyjdź stąd — przyczem mimowoli spojrzał na mnie. Znowu się roześmiałem.

Mastakowicz wówczas zwrócił się do gospodarza z pytaniem, kto jestem? Poszeptali i wyszli z pokoju.

I ja podążyłem wślad za nimi do sali. Ujrzałem za chwilę, jak Mastakowicz rozmawiał z damą, trzymającą za rękę bohaterkę sceny w salonie, śliczną jedenastoletnią dziewczynkę. Zachwycał się jej pięknością, wdziękiem, wychowaniem, mądrością.

Matka radośnie słuchała. Ojciec nawet uśmiechnął się błogo.

— Czy ten pan jest żonaty? — spytałem jednego z gości, niedaleko Mastakowicza stojącego.

Mastakowicz rzucił na mnie jadowite spojrzenie.

— Nie! — brzmiała odpowiedź.

* * *

Mijając katedrę niedawno, zatrzymałem się na widok wkraczającego do świątyni okazałego orszaku weselnego. Przecisnąwszy się przez tłum, ujrzałem pana młodego — małego, okrągłego, przysadzistego mężczyznę z dużym brzuchem, a przy nim śliczną jak obrazek, rozkwitłą zaledwie, młodą dziewczynę. Blada, z czerwonemi od niedawnego widać płaczu oczami, patrzyła smutno przed siebie. Antyczna surowość twarzyczki nadawała urodzie jej jakieś uroczyste piętno. Ale wyraz oczu był jeszcze dziecinny i doznawało się wrażenia, że przed chwilą jeszcze o coś prosiły. Mówiono, że miała zaledwie lat szesnaście.

Przyjrzałem się bacznie panu młodemu i poznałem w nim Juljana Mastakowicza, którego przed pięciu laty na balu dziecinnym widziałem...

Szybko wyszedłem z kościoła, słysząc wokoło, jak ludzie szeptali, że panna młoda jest bardzo bogata — ma podobno 500.000 rubli posagu.

— Dobrze obliczył — pomyślałem sobie na ulicy.

Tłum. Jotsaw.

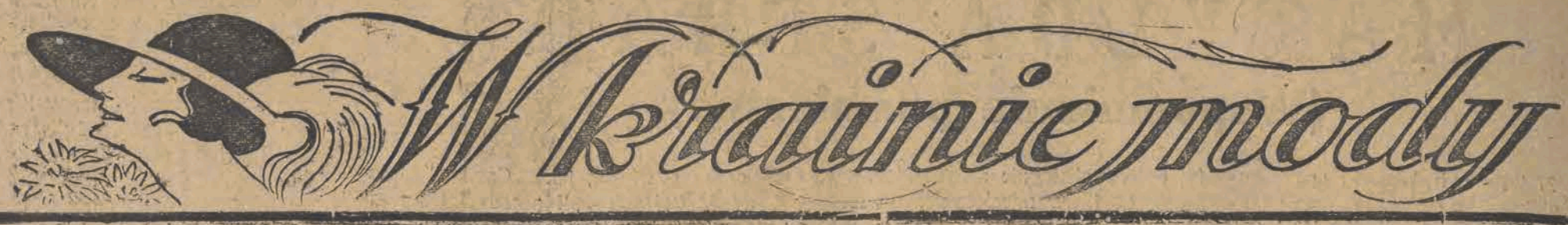

HOROSKOPY JESIENNE.

Paryż, 24 sierpnia.

Wprawdzie na modnych plażach roi się jeszcze od barwnych kostjumów i płaszczy kąpielowych, wprawdzie w Biarritz rozpoczął się dopiero przed 4 dniami w „Casino Municipal“ sezon operowy, i Ninon Vallin, Yvonne Gall i Charles Friant zbierają laury w „Tosce“; w Dinard w „High Life Casino“ przygotowują Święto Kwiatów i Zabawę Stylową; w Deauville odbywają się do 11 września wyścigi konne, a w restauracji „des Ambassadeurs“ Billy Arnold ze swemi piętnastu wirtuozami entuzjazmuje publiczność; w La Baule regaty gromadzą tłum sportowców i istny las masztów wyrósł w przystani, pełnej białych yachtów — mimo to wszystko raz po raz powieje chłód od morza, a czerwone chorągiewki ostrzegają kąpiących się, że fale wzburzone dziś i niebezpieczne.

To też szczęśliwi wybrańcy losu, którym uśmiech fortuny pozwala nie liczyć się z mamoną — po sześciu tygodniach pobytu nad morzem śpieszą w góry.

Szwajcarja wzywa — jesień, to jej sezon. W ostrem, zawsze śnieżnem i ozonicznem powietrzu wyżyn nikną i zacierają się pierwsze podmuchy jesienne, a niezbyt gorąca temperatura usposabia do długich i mozolnych wycieczek alpinistów — do zdobywania szczytów.

Pomiędzy Scyllą morza, a Charybdą gór modnisie chętnie wpadają do Paryża, aby opróżnić kufry z balastu kostjumów kąpielowych i słonecznych, parasolek i białych sukienek marynarskich do „yachtingu“ — a zabrać podkute buty, wełniane pończochy, kostjumy turystyczne, plecaki i zbrojne w śpiczaste końce laski.

A jako, że wszędzie i o każdej porze wypadnie tańczyć lub zapomnieć o sporcie podczas obiadu czy herbatki — potrzebne są bardziej i mniej strojne sukienki, płaszczyki, kapelusze.

W obliczu zbliżającej się jesieni pragnie piękna pani olśnić bliźnich w hallu górskiego palace - hotelu tem, co „będzie modne“.

Przemierzają więc opalone na czekoladowo modnisie stolicę mody i kupują parę niezbędnych drobnostek: jesienny płaszczyk i sukienkę, oryginalny kapelusz, jakiego w lecie nie było, kołnierz lub szal futrzany.

A ja tropię piękne modnisie i patrzę, co kupują.

Ulubieńcem sezonu stał się bezapelacyjnie jersey. Elegantki mają po kilka paltek jerseyowych z futrzanemi kołnierzami, a palta te, zwłaszcza w kolorze beige z kołnierzem małpy, wyglądają bardzo ładnie. Dużo widać białych z futrem białego lisa. Jersey jest wtedy gęsto przetykany w drobny wzór białym jedwabiem. Oczywiście, byłoby herezją dawać pod te palta podszewkę — główny ich urok polega właśnie na ich lekkości i cienkości — pomimo ciepła.

Do sportowego stroju nadaje się wyjątkowo peleryna z grubego jersey, specjalnie stosowna podczas polowania lub dłuższego spaceru. Krój kloszowy ma tu przed innemi pierwszeństwo. Peleryny, noszone wieczorem, będą sute i drapowane — szczytem elegancji w tej dziedzinie była peleryna ze złotego adamaszku firmy Chérmit, którą nosiła podczas „Wielkiej Nocy Paryskiej“, nocy mody i elegancji, księżniczka Sourdza, spowita pod tem w suknię ze złotego tiulu.

Aksamit również stawiają w rzędzie ulubionych materyj — zwłaszcza w zimie nadchodzącej wróżą mu wielkie powodzenie.

Uwagę moją zwróciły pannes — są one przepysznie cienkie, a połyskiem swym przypominają lamy. Robią z nich suknie lekko udrapowane z jednej strony, lub też stylowo marszczone, takie, jak pokazała nam Jeanne Lanvin podczas Wielkiej Nocy Paryskiej.

Pod względem nowych przejawów kroju czeka nas wielkie rozczarowanie. Nie porzucimy już chyba nigdy sukien deux-pièces: spódniczki i jumpra. Począwszy od midinetki, skończywszy na najelegantszej damie — wszystkie noszą ten wygodny, szykowny i młodociany rodzaj sukien. Oczywiście, krawcy znajdują ciągle sposób urozmaicenia i odświeżenia naszych deux-pièces, łącząc nowe barwy, inkrustując, rozszywając inną materją, przybierając haftem lub oryginalnym garniturem kołnierzyka i mankiecików.

Bardzo en vouge są kombinacje dwóch jedwabi — połyskującego i matowego, nietylko proste, polegające na połyskującej spódniczce i matowym jumprze, obramowanym listwą połyskującą, ale pomysłowe i wypracowane, naprzykład spódniczka rozszyta kilkoma zygzakowatemi matowemi plisami, jumper zaś rozszyty zygzakami połyskującemi. Rozszywania uskuteczniamy często zapomocą ażurków, co ogromnie przystraja sukienki.

Deux-pièces najczęściej są w dwóch harmonizujących kolorach lub w dwóch odcieniach tego samego koloru. O ile nad morzem dużo się widziało jasnych pastelowych jumprów na spódniczkach białych, lub białe deux-pièces przybierane pastelowym kolorem, o tyle w górach i w mieście przeważają barwy szare, niebieskie, beige i frez, przyczem łączy się jumpy gris-perle z popielatym, różowy z czerwonawym (kombinacja ryzykowna, ale stanowiąca ostatni krzyk mody), beige z kasztanowym i t. p.

Aby wyczerpać temat deux-pièces — wspomnę jeszcze o obramowaniu cieniutkiego jumpra z mousseline de soie grubą crêpe satin, co nadaje sztywności i stanowi ładny kontrast, albo haftujemy jumper grubym jedwabiem w grochy. Galony włóczkowe, petits-points, słomkowe i inne używane są na kołnierzyki, mankieciki, imitację szelek i paski.

Spódniczki do jumprów najczęściej są plisowane, rzadziej kloszowe lub w kryte kontrafałdy. Moment szerszej o wiele spódniczki z przodu niż z tyłu występuje i tutaj.

Paltka jesienne nie różnią się zupełnie od ciepłych okryć, które polecałam ci, piękna pani, na chłodne dnie lata, podróże i sport, a więc proste, ewentualnie z paskiem, ze skóry lub grubej kashy, o kołnierzu futrzanym, podbite futerkiem o krótkim włosie lub himalajową wełną. W tych przytulnych okryciach, które napewno, piękna pani, polubiłaś, chodzić możesz śmiało aż do silnych mrozów, i nawet w zimie będziesz je nosiła na zmianę z futrem.

Firma Max i A la reine d'Angleterre lansuje już teraz paltka ze strzyżonych baranków, o kołnierzu lisim, gronostajowym lub karakułowym.

To mniej więcej wszystko, co mi jest już wiadome. Jeślibyś chciała, miła czytelniczko, usłyszeć prognostyki przyszłych kolekcyj, muszę kierować się modą kapeluszy, wyprzedzającą, jak mówią, o rok modę sukien. Według tego spodziewać się powinniśmy mody bardziej urozmaiconej, fantazyjnej, bardziej indywidualnej.

Jeśli mam się kierować własnemi przeczuciami, to zdradzę ci, piękna pani, że wierzę w dalsze panowanie sukien „passe-partout“. Jutro nam powie, co zadecydują najlepsi psychologowie — krawcy paryscy.

Varsovienne.

—:o:—

Palto z czarnego sukna o wielkim kołnierzu z wyłogami z czarnego karakułu i palto ze skórki cielęcej, przybrane małpami.
(Modele Heima).

Model deux-pièces Philippe'a i Gaston'a z jersey'u beige, rozszywanego plisami z beige crêpe-de-chine. Rudy lis uzupełnia całość.

Redaktor: Klemens Orchulski. Odbito w drukarni: „Kurjera Łódzkiego“.